





~~C 8052~~ Uc 8920

stdr0015397



Biblioteka Jagiellońska

Uc 8920/2

Leben
Georg Ossolinski's
Kronprinzkanzlers
Tom. 2.

Z Y C I E
J E R Z E G O
O S S O L I N S K I E G O

Z Y C I E
J E R Z E G O
O S S O L I N S K I E G O

K A N C L E R Z A

W I E L K I E G O K O R O N N E G O ,
L U B E L S K I E G O , L U B O M S K I E G O , L U B A C Z O W -
S K I E G O , B O G U S Ł A W S K I E G O , B R O D N I C K I E -
G O , R Y C K I E G O , D E R P S K I E G O , A D Z I E L S K I E -
G O , S T A N I S Ł A W O W S K I E G O , y B Y D -
G O S K I E G O .

S T A R O S T Y .

T O M I I .



Za pozwoleniem Zwierzchności.

w W A R S Z A W I E .

w D R U K A R N I N A D W O R N E Y J . K M C I .
R O K U P A N S K I E G O 1 7 7 7 .

M Y C I E
B E R S E G O
O S S O L I N S K I E G O
L A N C I A Z A
W I E L K I E J K O L O N I E



Ms 1191564



INSTRUKCYA
JERZEMU
OSSOLINSKIEMU
DANA

*Od Oycy Jego w Zgorzku na wyjezdny do
Lovanium die 14. Maia R. P. 1613.*



NAYPRZOD przyiechawszy
do Krakowa, starać się
ma z wielką pilnością u Kupców o Kom-
panią do Noremburgu, z którąby mógł
zaiechać przez najęty odwoz, dowie-

Tom II.

A

dziawfzy się o bezpieczeńśności gościńców, którymby naybezpieczniej iachać, czy na Lipk, czy na Pragę, y starać się ma, aby namięym wozem mógł zaiechać dla lepszego pospiechu, y bezpieczeńśtwa. A dostawfzy, tedy ma nie bawiać w drogę się puścić w Imię Pańskie, wóz mdy z Koźmi y niepotrzebnemi rzeczami odesławfzy.

Item. Ma obśtalować z P. Mączyńskim, albo z P. Konradem y Stemberem, żeby Lifty, y pieniądze odemnie dochodziły do Lovanium, to iest przez Noremberg, albo iak się im nayprędzja y naypewniejszy droga będzie widziała, ażeby dali także Lifty swoje do Norembergu do swoich Korrespondentów zalecające; z któremi także Jerzy ma uczynić obśtalowanie, y postanowienie pewne, żeby bez omieszkania przechodziły Lifty y pieniądze odemnie do Lovanium & *viceversa* &c. &c.

To tedy tak w Krakowie odprawifzy, niebawiać się długo, ma się w drogę puścić, wedle informacyi y rady Kupców, y ludzi wiadomych drogi kraiów tamtych, a przyiechawfzy do Norembergu, także tam uczynić z korrespondentem kupców Krakowskich obśtalowanie z strony przesyłania Listów, y pieniędzy *reciprocę* do Krakowa, y do Lovanium, ztamtąd, iako nayśnadniej y naylepiej z radą Kupców y dobrych ludzi, puścić się ma ku Lovanium. Gdzie przyiechawfzy, zaraz prezentować się ma do Oyców *Societatis JESU*, y Rektorowi ich oddać listy, z których, gdy zrozumie, kto iest, y po co przyiechał, ma się im zalecić, y opowiedzieć im wolać moją. A zątym z radą iego gospodarzając, y postanowienie się w niej, wedle którego postanowienia obaczywfzy się zkilka Niedziel, ma porachowanie

uczynić wszystkich expensów swoich do-
 rocznych w tantym Mieście. — Odda-
 wszy pieniądze X. Rektorowi do scho-
 wania, a potym mnie o tym wszystkim
 dać znać, iako się postanowił, tak z stro-
 ny życia, y expensów, iako z strony pro-
 wadzenia nauk, a to wszystko z radą
 X. Rektora, z którym uczyniwszy exa-
 men nauki swojey, łatwie weźmie od
 niego radę, iako *in repetendo Cursu Phi-
 losophiae* ma sobie postąpić, aby doskona-
 le w niey się ugruntował. A gdy tak
 postępować będzie, chcę tego po nim,
 aby częste *Theses* w tey tam Akademii
 proponował, y w innych Dysputacyach
 nieomieszkiwał też być oppugnatorem.
 Przy tey Philosophii, chcę, aby miał
 swoię godzinkę y Professora *in Juris
 prudentia*, począwszy *ab Institutionibus Ju-
 stiniani*. A przytym oboyg, iako nay-
 częścicy, y naypilniey *stylum exercere in*

scribendo & perorando, wzięwszy sobie
 materią iaką *gravem*, którąby *stylo puro
 & eleganti* pisał, Oratorów sobie *in ea
 materia* obierając, y imitując, *tum & Hi-
 storicos elegantes*, dla czego *dum vacat, le-
 ctioni dare operam* ma. *Exercitia corporis
 & recreationis*, ma mieć Lutnię, prze-
 chadzki z skromnemi, i statecznemi kom-
 panami, y w naukach gorącemi, z któ-
 remiby *& corpus & animum* rekreował.
Sumptibus quam parvissimis uti debet, do
 wystawy nic, skromnych tylko, y potrze-
 bnych, byle *sordities* y nędza nie była;
 y przeto: zabawniczków, wystawni-
 czków strzedz się ma, a z skromnemi, y
 czystemi konwersować ma Cudzoziem-
 cami, a osobliwie tam z Niemcami, aby
ex professo język Niemiecki traktował *ad
 perfectionem*. To tak napisałwszy, y pre-
 skrybowawszy, tym zamykam, aby się
 Pana Boga bał, od niego wszystko po-

czynął , w nabożeństwie ferdecznym nauk swoich pilnował , y w nich ze wżyskłej mocy elaborował y pocił się. Próżnowania , aby się strzegł , dla wszelkich złych pokus , któreby go do gniewu Bożego , y mego , nigdy nieutulonego przywieść mogły. Z temi , które z nim posyłam , aby się skromnie , dobrze , y chędogo sprawował , y zachował.

In summo ostrzegam , aby y sobie tam czasu nie gubił , y mnie kosztów nie przyczyniał. Samemu tedy *invi- gilandum est* , aby żadnych takowych zabawek nie pilnował , któreby go w naukach zatrudniały , abo niedbałym czyniły , ale , żeby to ustawicznie przed oczyma miał , żeby ten tam czas niewielki , sobie tak ocukrował , żeby mu nacyjęższe molestye , trudy , wigilie były smaczne , ciesząc się tym , że po

tym małym czafie gorzkości y cierpliwości , wżysstek potym wiek w pociechach trawić będzie , gdy y Oyca z przyjacióły uweseli zwroceniem swym , y sobie *suis qualitatibus* w Oyczyźnie zalecenie , y wzięcie uczyni. Alias (czego Boże racz zachować) żeby *remitteret animum* , *et alacritatem in studiis* , y tak ieno *cum apparentiis* , *non cum soliditate* nauki y ięzyków , do nas się wrócił , twarzy łaskawey Oycowskiej spodziewać się nie ma , ale pewnego przeklęctwa , y wydziedziczenia , do czego by mię przywiodła *mea contempta spes* , gdyby mię na niey omylił. *Secus in aliis* cierpieć było , którym *Sterile ingenium* , *et defectus corporis nonnullos* natura dała. Przez miłosierdzie tedy Boże , *per timorem ejus* , *per pietatem debitam* , proszę , *obtestor* , y upominam , poprzyśięgam , aby mnie w moiey nadziei nie oszukał.



L I S T

K R O L A J M C I

R E K O M M E N D U I A C Y

JERZEGO OSSOLINSKIEGO

ARCY-XIĄŻĘCIU ALBRYCHTOWI

GUBERNATOROWI NIDERLANDU.

*Sigismundus III. D. G. Rex Poloniae Magnus
Dux Lithvaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae,
Samogitiae, Livoniae &c. &c. Svecorum,
Gottorum, Vandalorum hereditarius Rex.*

*Serenissimo Principi D. Alberto D. G. Archi-
duci Austriae, Duci Burgundiae, Brabantiae,
Limburgi, Luxemburgi, Geldriae, Comiti
Hapsburgi, Flandriae, Tirolis, Artesiae, &
Fannoniae, Dno Hollandiae, Zelandiae & Fri-
siae, Cognato, affini & amico Nostro Chariss-
imo, salutem & Omnis felicitatis monumentum.*

SERENISSIME Princeps Domine Co-
gnate, & affinis Charissime. Georgius
Ossolinus Illustrius Zbignæi Ossolinii Pa-

latini Podlachiae filius, ea ortus est familia,
quae non modo vetusti generis Splen-
dore praecellit, verum etiam Viro-
rum praestantium Seminarium in omni
genere laudis & virtutis semper exit-
tit. Pater ejus Vir Magni Consilii,
maturique judicii, tanta prudentia Se-
natoriam functionem sustinet, ut ar-
duis quibusque in rebus expediendis
& nos, & Respublica opera ipsius uta-
mur. Hic idem juvenis praestanti in-
dole, eam spem de se concitavit, ut eum
majoribus suis similem evasurum, Pa-
ternasque virtutes aequaturum confi-
damus. Qui cum Studiorum Causa
ad Academiam Lovaniensem se con-
ferret, Litteris Nostris eum S. V.
commendandum putavimus. Comple-
ctatur S. V. gratia benevolentiaque
sua Nobilissimum juvenem, & sua spon-
te ad optima quaeque praeclare anima-

to, favoris quoque sui patrocinio ad
 capeffenda non magis litterarum quam
 virtutum Studia stimulum addat. Id
 & nos ab S. V. majorem in modum con-
 tendimus & Illustr: Ossoliniorum fami-
 lia, quidquid gratiæ in juvenem istum S.
 V. contulerit, omni obsequii & officii ge-
 nere S. V. referre conabitur, eritque
 perpetuo eo nomine obstricta. Opta-
 mus S. V. omnibus felicium Successuum
 incrementis florere, & diuturna per-
 frui valetudine. Datae Varsaviæ die
 31. Mai A. D. 1613. Regnorum Nostro-
 rum Poloniæ 26. Sveciæ verò 20.

Ejusdem S. V. Cognatus & affinis

SIGISMUNDUS REX.



PRÆSCRIPTUM LEGATIONIS
 AD SERENISSIMUM
 PRINCIPEM
 DOMINUM JACOBUM

DEI GRATIA MAGNÆ BRITANIÆ, FRANCIÆ,
 & HYBERNIÆ REGEM, FIDEI DEFENSOREM.

*Generoso Georgio Ossoliński Comiti de Te-
 czyn Palatinidæ Sendomirien: Sacræ Re-
 giæ Mltis Cameræ Cubiculario & Inter-
 nuncio. Datum Varsaviæ Die XXV.
 Mensis Januarii A. D. M.DC.XXI.*

*Internuntius Noster cum ad Serenissimum Magnæ
 Britaniæ Regem pervenerit, litteris Nostris e-
 jus Serenitati redditis præmissa salutatione,
 & fraternæ Nostre erga Serenitatem suam ani-
 mi propensione, quam declarabit Oratione ad
 id accommodata, tum demum reliqua exe-
 guttur, in eum sensum.*

UT primum intellexit Sacra Regia Ma-
 iestas Dominus meus Clementissimus,
 Turcarum Imperatorem nulla à se pro-

vocatum injuria, contra & antiquum, & nuper juratum fœdus, sola libidine regnandi accensum, bellum apparare, & in exitium Regnorum, & ditionum Suxæ Serntis accingi, eo fuit animo, ut de hoc, quod universæ Europæ imminet periculo, cum ad reliquos Principes Christianos, tum vel inprimis ad Serntem vestram referret. Antevertit Serenitas vestra, & priusquam eò nomine appellaretur ipsamet tanto commota periculo, sponte id præstitit, quod ab ea postulandum erat, cum ut ex litteris Serenitatis vestræ intellexit Serenissimus Rex meus eidem hosti hostem, & Regiæ Majestatis Domini mei Clementissimi amicum esse, & illi deesse, non posse renuntiaverit. Agnoscit Regia Majestas vere Magni in Repub: Christiana Principis hac in re animum, & planè fratrum Serenitatis Vestræ erga se affectum,

quem vicissim grati animi testificatione prosequitur. Atque utinam reliqui Principes Christiani exemplo Serenitatis Vestræ severa cogitatione expenderent, quod illis evenire posset, si quod absit, nos armis Turcicis succumberemus, profecto eò Studia & Consilia conferrent, ut Regnum hoc, verè universæ Europæ antemurale, communibus opibus tuendum susciperent, positisque armis, quæ in mutuam exercent perniciem, ad tuendam rem Christianam se se accingerent. Diu jam in Consilio Ottomanico, Solimani temporibus deliberatum fuit, quænam pars Europæ, quod que Regnum ita oportunum foret, ut eo occupato, ad universam Rempb: Christianam subjugandam pateret aditus; Polonia inprimis apta ad eam rem visa est multis de causis. Primo quidem, quod nulla alia esset Provincia, in quam

Univerſa barbarorum agmina , tam cito ſeſe effundere poſſent. Tartaros, quod præcipuum Turcicarum virium eſt robur, Poloniæ confines eſſe; exercitus Turcicos ſive per Hungariam, ſive per Valachiam immitti poſſe, & plurimis ſimul locis infeſtare nos, exiguas Polonis eſſe munitiones, patere Campos, & facile ab hoſte tanta multitudine equitum peditumque abundantia ſubjugari poſſe. Deinde occupata Polonia, equis Virisque, & quod caput eſt, com meatu, quò magna pars Europæ ſuſtentatur, abundante, eoque intercepto, reliqua omnia ceſſura, vel ſola fame. Clauſis Poloniæ portibus, intercluſo Commerciorum uſu laboraturas pleraſque Provincias, quæ frumento Polonico aluntur, interea hoſtem potitum optimo, & feraci omnis grani Regno, eò uſurum ad alendos

maximos exercitus, quibus latera Bohemiæ & Germaniæ incurſet & longè lateque populetur. Claſſem quantam velit, ad hanc enim ædificandam omnis apparatus in Polonia affatim ſuppetit, paraturum, eam per flumina, quæ ſecundo curſu in Mare Balthicum defluunt demiſſurum, & univerſam Europam navibus circumdaturum, com meatu, & omni commerciorum uſu Chriſtianos excluſurum, ſicque vel neceſſitate ipſa Maritimas Provincias ad deditiorem compulſurum, quibus occupatis, nec eos tutos fore, qui remotiores ab eo periculo ſe nunc eſſe exiſtimant. Hæc dudum agitata in Conſilio, ſed tunc hoſtes Noſtri in ea fuerunt opinione, ſi Poloniam aggredierentur, univerſos Chriſtianos conſpiraturos ad tuendum Regnum Noſtrum, nec permiſſuros, ut eo amiſſo, Germania in-

primis Univerſa , Gallia , Hiſpania , Anglia , Scotia , Svecia , Dania confiſſem barbarum hoſtem haberent & in dies ſingulos in diſcrimine verſarentur. Non intelligunt hoc quidem alii , & quod dolendum eſt , non deſunt , qui barbarum & nomini Chriſtiano inimicum , ultro ad perniciem omnium accerſunt. Sola Serenitas Veſtra pro ſua prudentia animadvertit , per latus Poloniæ Univerſam peti Europam , & ea periclitante , mox Univerſum nomen Chriſtianum in periculum adductum iri. Nec ceſſaturos hoſtes , ſed omni qua dabitur occasione uſuros ad propagandam & ſtabiliendam impiam Tyrannidem. Cum ea ſingulorum Ottomanicæ Propaginis fuerit conſuetudo , Regna Regnis ſuis victoriis accumulare , & ex bellis bella quærere , a quibus ſi modo aliis prius , aliis poſteri-

us

us imminere periculum , nec ſimul omnibus videatur , ad extremum tamen una omnium futura eſt perniciēs , cum explendæ inexhauſtæ cupiditatis , immenſæque dominandi libidinis , quæ Aſiæ , Africæ & Majoris partis Europæ non ſatiatur dominiis , eadem Ottomanici Sangvinis , & cupiditatis hæres meditetur , qualia & majores ſui concipiebant animo , exequabantur opere , agitabantque in Conſilio : quæ ſingula & omnia prævidere , prudentæ Serenitatis Veſtræ maximè convenit , decusque erit Serenitatis Veſtræ ambientibus cæteris Chriſtianiſ Principibus , quod ſentirent ſolam Serenitatem Veſtram , quod Reipubl: Chriſtianæ expediret , non viſiſſe ſolum , ſed etiam elegiſſe , atque Ducem , & auctorem cæteris Chriſtianiſ Principibus & Rebus publicis extitiſſe , dum tempus adhuc patitur immaniſſimi ho-

Tom II.

B

ftis libidini resistendi , quæ non nisi conjunctis viribus , mutuis auxiliis , communibus subsidiis , Christianorum Principum reprimi potest , prout eorum etiam crevit inter se diffidio. In fæderibus quid certitudinis , aut firmitatis poni debeat , & antiqua plura , & Nostrum jam docet exemplum , quibus contra omne fas , & antiqua , ac recens juris jurandi religione firmata fædera , infestissimis imminet armis. Cum ergo prudens illud Consilium , salutare omnibus fuerit semper , in alieno discrimine propria curare pericula , ea Serenitas Vestra , aggrediatur facta , iis rationibus admoveat manum , quæ barbarorum Vires Poloniæ oportunitate augeri non permetterent , & prout benignè ultro Serenitas Vestra obtulit , faciat ; ut Scoti pro Polonia pugnent , tanquam pro altera patria , cum ea

non minus ipsos , quam indigenas , maternè complectatur & foveat. Est Serenitati Vestræ in Magnæ Britaniæ Regno Procerum copia , est populi multitudo , animi alacritate , & viribus præstans , sunt amplissimæ opes , suppeditat peritissimos rei militaris Angliæ , bellicosos Scotia , ferocissimos Hybernia Viros , quos non finat Serenitas Vestra ab alto quasi conjunctissimi sibi Regis , vicinique , & necessitudinum vinculo uniti populi pericula intueri , otioseque ad Serenitatis Vestræ etiam conditiones discrimen , non omnino tardo gressu approximare. Sed prout optimum factu judicat Serenitas Vestra , cognato sibi , & conjuncto Principi , Serenissimo Regi meo adsit oportuna , & quâ ipsi licet , & gloriosum erit , ope. Et Serenissimus Rex meus , prout jam Serenitatis Vestræ amplectitur erga se

áffectum, ita vicissim per omnes occasiones testari non intermitteret, quantum Serenitatis Vestrae causa cupiat, declarabitque re ipsa Serenitati Vestrae, eum esse amicum, qui & felicissimis Serenitatis Vestrae successibus ex animo faveat, & si quid adversi Serenitati Vestrae immineret, non aliter, quam suo proprio periculo commoveretur.

*Ex Commissione Sacr: Reg:
Mittis.*



IN PRIVATA AUDIENTIA
SERENISSIMI MAGNÆ BRITANIÆ
R E G I S.

REFERET Serenitati Regiæ, quantò Studio ipsius Regia Majestas apud Romanorum Imperatorem egerit, postquam à Serenissimo Britanniae Rege eò nomi-

ne requisita suæ Majestatis opera fuit, de ratione componendi negotii Bohemici inter Cæsaream Majestatem, & Illustrem Palatinum Rheni, Generum Serenitatis suæ, quamquæ propensò animo Cæsarea Majestas pacis componendæ rationes amplexa sit, documento est, responsum ipsius Imperialis Majestatis, D. Voitonio oratori Serenissimi Regis Magnæ Britanniae datum, quod ad Majestatem Regiam transmissum in Copia, à Cæsarea Majestate, reddet Serenitati Regiæ: nec intermissuram fuisse Regiam Majestatem, instare apud Cæsaream Majestatem eò nomine ulterius, si parem cupiditatem, transigendi pro æquitatis, & juris ratione ex Illusterrimo Palatino Rheni perspexisset, cujus ad proposita Cæsareæ Majestatis, præstolabatur Regia Majestas responsum. Sed postquam tractatio compositionis

amicabilis victoriæ, Cæsareæ Majestatis in Bohemia, & adnexis illi Provinciis, anteverterint, cum voluntatem Cæsareæ Majestatis, Regia Majestas nondum prospectam habeat, an etiamnum rebus ipsius Cæsareæ Majestatis ex voto cedentibus pacis mentionem non aversetur, quod hac in parte agi in posterum debeat, Regiam Majestatem non posse constituere, paratam tamen esse in omnibus, in quibus liceret Serenissimo Regi Britanniae gratificari.

In negotio Regni Sveciæ, quod ab injusto invasore vindicare hucusque Majestatem Regiam plurimum impediunt, gratissimam fuisse semper Serenissimi Magnæ Britanniae Regis fraternam propensionem, unde ea, quæ justæ causæ suæ Majestatis magnum sane momentum ad recuperationem Regni Sveciæ allatura fuissent, polliceba-

tur sibi semper Regia Majestas, sed cum & pro tempore cogitationem recuperandi Regni Sveciæ intervertat belli Turcici moles, ex re, præsentis temporis, & rerum Status fore si Serenissimus Rex Britanniae rationes iniret pacis inter Christianos Principes Conciliandæ, atque ideo etiam Gustavum, Svecitici Regni occupatorem, ab infestanda Livonia retrahat, quo expeditius, non distractis Viribus Regni Poloniæ ad bellum Turcicum Regia Majestas intenta esse valeat, cum iis induciis, quas antefumo Studio appetierat; pro septennio valituris per Reipubl: Poloniæ consensum potiri ei jam liceat, quas ut acceptet Serenissimus Britanniae Rex, efficere velit.

Societas Anglicana, in Prussiae Civitatibus, etsi quam pluribus actionibus supremo juri Majestatis Regiæ refra-

gatur, Portoria, & Vectigalia jure gentium, & communi consuetudine usitatissima subterfugiendo, Magistratum, & judiciorum formam municipali juri & consuetudini Regni Poloniæ, & Ducatus Prussiæ contrariam, constituendo, eam tamen hucusque in gratiam Serenissimi Britannæ Regis, Regia Majestas non iniquo animo tulit, sed cum inde in dies plura inconvenientia nascantur, proposuisse Regiam Majestatem, refert Serenissimo Britannæ Regi, per Commissarios ad id deputatos modum, in omni negotiorum tractatione & aliis requisitis Societati huic præscribere. Qui quidem, ut & Serenissimo Regi Britannæ eo magis probetur, facile eo assensum Regiæ Majestatis accessurum, ut Serenissimus Rex Britannæ ex suis quempiam, iis Commissariis adjungat.

Atque etiam Principalis negotii seriam faciet mentionem, & quam firmissimis poterit rationibus, prout loci, ac temporis, nec non personarum ratio feret, ipsius Serenitatem animare conabitur, ut distrahendæ Turcicæ potentie seriam ineat cogitationem. Et de colligendo per nos milite in Anglia, Scotia, & Hybernia, sententiam nostram aperiet, ad idque consensum ipsius Majestatis, qui nobis ultro oblatus fuit, amanter a nobis requiret. Utque subsidium vel militum, insignis alicujus cohortis, vel etiam pecuniæ, licet mutui nomine ipsius Serenitas nobis gratiosè subministret, postulabit amanter.

Et si ex aliqua occasione daretur ratio, ut ipsius Serenitatis apud Turcam legatus, animum Turcarum Imperatoris vel ipsius Bassarum tentandum putaret, ut ad pacem nobiscum, & cum Domini-

is nostris redintegrandam flectantur, expiscabitur dextrè Consilium Regis, atque de modis ejus rei perficiendæ accuratè aget. Id verò maximè ad propositum facere ostendet, si Serenissimus Magnæ Britaniæ Rex, violati fæderis, & juris-jurandi injuriam, quâ nos afficimur a Turcico Tyranno, ad se etiam pertinere præferet, quod ea quæ inter Christianos Principes intercedit conjunctio & necessitudo exposcit, siquidem idem à Turca, cæteris in posterum expectandum est Christianis, in quo nobis non servatur fides.

Cum Consiliariis Regis, quorum Consiliis Regiam Majestatum inniti cognoscet, de hoc omni negotio sibi demando pari diligentia aget, quatenus ipsorum consiliis, eò inducatur Regius animus, quæ huic negotio conducere videntur, quod ipsi demandandum est. At-

que hæc omnia singulari fide, diligentia, & dexteritate Internuntius noster præstabit, nosque de omnibus certiores sæpius facere non intermittet. Copias, earum litterarum, quæ a Serenissimo Rege Britaniæ ad nos recens sunt perlatæ, in quibus ipsius Serenitas nos de sua benevolentia atque prompto adjuvandas res nostras animò tam in negotiis Svecicis, quam Turcarum Tyranni propulsandæ injuriæ, quæ nobis infertur certiores faciet, ex Cancellaria nostra accipiet, atque singulariter eo nomine maximam nos Serenitati ipsius habere gratiam referet, diligenterque curabit, ut re ipsa eam benevolentiam Serenitatis ipsius experiri valeamus, postquam in iis, quæ proponimus ipsius Serenitati desiderio nostro responsum fuerit: præsertim verò, ut Induciarum negotium cum Gustavo continuet, ita ut

perficiatur, prout litteris suis pollicetur, ipſius Serenitas.

*Ex Commiſſione Sæ Reg:
Majeſtatis.*

Przy tej expedycyi Liſt do Króla Angielskiego od J. K. Mci był taki.

SERENISSIME Princeps, Cognate & frater noſter Chariffime, ex nuper accepto à Majeſtate Veſtra reſponſo ad noſtras litteras, quas ad Sereniſſimam Majeſtatem Veſtram dedimus, poſtquam promulgati & publicati Conſtantinopoli & per totum Ottomanicum Imperium belli adverſus Regnum & ditiones noſtras Nuncium accepimus, intelleximus non ſine maxima animi voluptate, Serenitatem Veſtram prudentiſſimo conſilio ſuſcipere ſolicitudinem immi-

nentium malorum, quæ communis Chriſtiani Nominis hoſtis Turca, jam quidem Ditionibus Noſtris, ſubſequenti verò tempore reliquis Europæ Regnis parat. Atque in eam cogitationem eundem venire, ut non otioſus ſpectator vicinæ ſibi flammæ & incendii Chriſtianorum Regnorum eſſe velit. Quæ Serenitatis Veſtræ præclara mens, atque excelsi animi Conſilium, cum nobis ſingularem conſolationem adfert, tum certos facit, Serenitatem Veſtram conjunctione noſtra atque neceſſitudine Communium ditionum id expoſcente, nobis qui Potentiſſimi hoſtis bello, & immenſis Viribus premimur, optimam voluntatem erga nos ſuam re ipſa eſſe probatur. Quare cum jam immaniſſimus hoſtis, ex adverſo caſu exercitus noſtri, ſibi in Valachia oppoſiti, inſolentior ſit redditus, ita ut ipſemet cunctis

Imperii tui & Tartarorum viribus proximo verè ad bellum contra nos accingatur, majori quam unquam antea apparatu. Ex re nos facturos arbitrati sumus, si de iis instantibus nobis periculis, speciali nuncio ad Serenitatem Vestram misso, Majestatem Vestram Certiorem faceremus, eamque, quam Serenitas Vestra obtulit benevole, egregiæ voluntatis testificationem, amanter requirentes. Dum autem is noster ad Serenitatem Vestram ablegatus, Illustrissimis Ortus majoribus, Generosus Georgius Ossoliński Comes de Thęczyn Palatinides Sandomirien: Cubicularius Cameræ nostræ, ea quæ a nobis in mandatis habet referet ei, ut benignas aures præbeat, fidem adhibeat, atque nostris respondeat postulatis, a Serenitate Vestra cupimus, & in præsentia Serenitati Vestræ cuncta felicia precamur

optimeque eam valere felicique & diuturno Imperio frui optamus. Datum Varsoviæ.



L I S T

KROLA JMCI ANGIELSKIEGO

D O

KROLA JMCI POLSKIEGO

Dawniey ieszcze pisany.

Jacobus Dei Gratia Magnæ Britaniæ, Franciæ & Hyberniæ Rex fidei defensor &c. Serenissimo Principi Domino Sigismundo III. eadem gratia Regi Poloniæ, Magno Duci Lithvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ Livoniæque, nec non Svecorum, Gottorum, & Vandalorum Regi hereditario, fratri & Consanguineo nostro Charissimo, salutem & felicitatem. Serenissime Princeps frater & Consanguinee Charissime.

RECTE fecit ex fide mandati Capitaneus Buclaus, quod verbis quam potuit

differtiffimis fraternum amorem, & quæcunque inde oriri poffunt, Officia Vestræ Serenitatis honori & bono Poloniæ publico obstrinxerit. Nihil tam magnum est in iis quæ promiffimus, quin intra nostrum subsidat affectum, nihil à nostris subditis potest esse tam Officiosum, quin minus fit Vestrorum in eos meritis. Scoti præsertim beneficiorum memores, pro Polonia, tanquam altera patria pugnabunt. In amore nostro nullum dabimus pœnitentiæ locum constantè servaturi, quæ promiffimus benigne; cujus propositi arrham damus quam Sultano Turcico fieri modo mandavimus denuntiationem. Accepta enim fama ingentis adversus Poloniam apparatus, ingenuè per Legatum edicti iussimus, non posse nos spectatores esse in Vestræ Serenitatis periculis; & alia idgenus, quæ ad Magnificum & amiciffi-

ciffimum Weyher perscripsimus, & huius Buckii memoriæ credidimus, cujus nomine, gratias debemus, quòd Vestræ Serenitatis, justam expectationem, benignè firmant responso. Interea Deo exercituum, vestras opes, dignitatemquè Regiam, & Polonici Regni fortunam commendamus, honoratam è Cælis mendicantes pacem, vel si aliter visum est supremæ Providentiæ, gloriosam post pericula victoriam. Datum die 19. Maii Anno Domini 1620.

DRUGI LIST TEGOZ.

JACOBUS &c. Serenissime Princeps, frater, & Consanguinee Charissime: Præter civilia illa, quibus Christianus orbis laceratur diffidia, audimus, proh dolor! externi hostis terribiles ab oriente apparatus, destinariquè sedem imma-

Tom II.

C

nis belli, multis nobis dilectam nomini-
bus Poloniam, quam ex facili credit
Sultanus, hoc tempore ferri posse, agi-
què, dum cæteri suis impediuntur ar-
mis, nec vacat occupatis, vicinorum rui-
nas, & clades respicere. Ita singuli pro-
pria cæci cupiditate perditum eunt
Rempublicam, & modò vindictæ fiant
compotes, non recusant certum inter-
necionis adire periculum. Quæcunque
demum acciderint, testabitur, (quanquam
ferius fortasse) vexatus orbis, nihil me-
diatoris inopiæ contigisse, quo in testi-
monio, & Vestræ Serenitatis consensum,
certissimè speramus. Eadem sollicitu-
do, Vestriquè & Regnorum Vestrorum
cura, ingruente tanti hostis metu, Sve-
cicarum Induciarum nobis refricuit me-
moriam, quas hoc tempore renovari,
nemo est, qui non videat, è re nostra ef-
se, scilicet, ut unitis copiis, hosti eat

in occursum, à tergo securi. Sveco e-
tiam studiosè idem consulimus, & si Ve-
strâ Serenitate, fieri intelleximus vo-
lente, non omitemus porro idem pe-
tere, donec impetratum erit.

Quæ, si ab amico animo, & Vestræ di-
gnitatis studio, proficisci iudicaverit
Vestra Serenitas, largum satis fere-
mus operæ nostræ pretium, quibus
hoc unicè propositum est, de Vestris, &
Christiani orbis afflictissimis rebus, quàm
optimè mereri, & conscientiam puram
affectibus Deo probare, qui mentem
Vestram regat, Consiliaque, & manus di-
rigat, ad optimos providentiæ suæ fi-
nes. Datum die 16. Octobris Anno
Domini 1620.





L I T E R Æ
 CÆSARÆ MAJESTATIS,
 A D
 MAJESTATEM REGIAM
 IN NEGOTIO BOHEMÆ PACANDÆ.

*FERDINANDUS II. Divinâ favente Cle-
 mentia, Electus Romanorum Imperator, semper
 Augustus, ac Germaniæ, Hungariæ, Bohemiæ,
 Dalmatiæ, Croatiæ, Sclavoniæ, Rex. Archi-
 dux Austriæ, Dux Burgundiæ, Styriæ, Ca-
 rynthiæ, Carniolæ, & Vitembergæ, Comes Ty-
 rolis &c. Serenissimo Principi, Domino Si-
 gismundo III. Regi Poloniæ & Sveciæ, Ma-
 gno Duci Lithvaniæ, ac Russiæ, Prussiæ, Ma-
 soviæ, Samogitiæ, &c. Cognato affini, & vi-
 cino Nostro, salutem & mutuam benevolen-
 tiam.*

SERENISSIME PRINCEPS,
 COGNATE, AFFINIS, ET VICINE CHARISSIME.

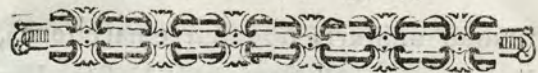
QUAM ingens Serenissimus Magnæ
 Britaniæ Rex desiderium præferat,
 ut in Regnis, atque ditionibus nostris

concitatus belli fervor leniore via fe-
 dari, optatæquè pacis restaurandæ mo-
 dus inveniri queat, quorsum, & ipse o-
 mnem operam, studiumquè conferre sit
 paratus, ex nuperis, Serenitatis Ve-
 stræ literis Kalendis Septembris exa-
 ratis, & iisdem conjuncto epistolæ e-
 xemplo distinctè intelleximus, ea quæ
 fidenter ad nos referre voluerit, ma-
 gnas Serenitati Vestræ gratias habemus,
 quam vicissim securam reddimus, nos à
 primo regiminis nostri auspicio, atque
 etiam nunc omnibus votis bello huic
 Civili pacem antetulisse, modò tolera-
 biles, & suprema Majestate nostra non
 omnino indignæ conditiones, sive à Re-
 bellibus ipsis, sive à quoquam alio pa-
 cis cupido propositæ, isthuc nobis vi-
 am stravissent, in quem sensum supra-
 dicti Regis Legato, in Aula nostra Cæ-
 sareâ commoranti, dum illius quoquè

rei mentionem iniicerent, difertè respondimus, uti Serenitas Vestra, ex adjunctis copiis accuratè perspiciet. Et hanc quidem resolutionem nostram, ille Regi suo transmisit, atque Curso-rem proprium subitò ad Palatinum, Pragam expedit, utrinquè porro quid consequatur, ubi ad nos renuntiatum fuerit, Serenitatem quoque Vestram, pro mutua fiducia nostra certio-rem reddemus. Periculi magnitudo, quam à Turcis, & Tartaris regno suo imminere Serenitas Vestra denuntiat, non uno respectu, ad nos quoquè magnopere pertinet. Et si valde nos solatur, quòd Divinam plerumquè Majestatem ruptorum fæderum Autores, acrem vindicem, atque ultorem senserint, & totò orbe celebratus, ipsisque Barbaris malò suo non ignotus, inclitæ Nationis Polonicæ generosus animi vigor, vir-

tusque militaris nondum emarcuerit, à nobis, quid Serenitas Vestra hoc loci permittere sibi queat, & quo in Cardine afflictionum nostrarum Status versetur, diffusius à Legatis nostris, intelliget, quos ad solemnia Regni istius comitia, plenè mandatis instructos, intra biduum expeditimus. Ad illos nos remittimus, & Serenitatis Vestræ gloriosum per ardua & aspera Triumphum, cum Christiani orbis concursu, atquè gaudio ominamur. Datum in Civitate nostra Viennæ die 11. Mensis Octobris, Anno Domini 1620. Regnorum Nostrorum Romani, 2do. Hungarici 3tio. Bohemici verò 4to.





COPIA RESPONSI

CÆSAREÆ MAJESTATIS,
SERENISSIMI MAGNÆ BRITANNE REGIS!

L E G A T O.

SACRA Cæsarea, & Hungariæ, Bohemiarumque Regia Majestas, Dominus Nobiscum Clementissimus, benignè intellexit, quæ eidem Serenissimi Magnæ Britanniæ Regis Legatus extraordinarius, D. Henrycus Woltoni, circa exortos in Regno Bohemiæ, aliisque Provinciis eidem incorporatis, motus sedandos, cum viva voce, tum scripto compendioso proposuit, atque explicavit. Atque Majestas sua Cæsarea, Regiaque breviter repetendum duxit, uti nupero, dicti Serenissimæ Magnæ Britanniæ Regis Legato, Vice-Committi Doncastrio fusius,

& velut ad oculum demonstrari curavit, quæ mens atque intentio sua, jam tum à primo Regiminis sui in dicto Regno, suscepti exordio fuerit, ut repositis armis subditi, ad obedientiam reduci, & difficultatibus leniori via compositis, alma pax Patriæ restitui posset. Quem in finem Majestas sua facile à se impetrari finit, ut primarii S. Rom. Imperii Electores & Principes, nullis omnino affectibus, vel passionibus præoccupati, quascunque rationes commodas, & oportunas inirent, quibus scopus iste pacis & tranquillitatis publicæ reducendæ, obtineri quoquomodo potuisset. Quorum conatus, postquam obduratis Palatini, & rebellium animis frustra cessisset, non alia, quam armorum via Majestati suæ superfuerit, quam tandem, uti desperatis morbis extrema sunt remedia adhibenda, necessitas inire

⁂ svaserit. Et si proinde negotiis, culpâ rebellium usque adeo exulceratis, alius tractatus interpositionis jam pridem permissus fuerat, vel ab aliis etiam, atque ab ipsomet quidem Domino Legato, Serenissimi Magnæ Britaniæ Regis proposita fuerint, clementer Majestas sua declarat, ea haud gravatim audituram, atque ita se desuper resoluturam, quemadmodum ab innata Majestati suæ Cæsareæ, ejusdemque Augustæ Domui benignitate, & clementia meritò sperari debet, quippe cum unicum pacis redintegrandæ, & stabiliendæ in omnibus Consiliis; & actionibus suis scopum præfixum habeat, nec aliud, quàm Dei gloriam, Reipublicæ tranquillitatem, subditorum quietem, solidamquè cum orbis Christiani Regibus, & Principibus amicitiam, & nunquam violanda bonæ vicinitatis jura spectet.

Porro, ad merita causæ Principalis, & tumultuum horum originem, & progressus, cæteraquè isthuc pertinentia, quod attinet, meminit Majestas sua Cæsarea accuratam, & prolixam totius negotii informationem, jam olim supradicto Vice-Comiti Doncastrio traditam fuisse, neque dubitat, quin in Angliam reversus, eandem Serenitatem Regi suo fideliter, & ex amussim representaverit, unde manifestè & luce meridianâ clarius liqueat, quòcunquè turbulentia ista prætextu velentur, meram, & notoriam, omnibusquè Regibus, & Principibus exemplo perniciosam, adeoquè extremè abominandam hanc esse rebellionem subditorum, qui absque ulla causa, & ne levissimâ quidem injuriæ umbra laceffiti, legitimi Domini, Regisque sui proclamati, uncti, solenniter coronati, & ab Augustissimo Imperatore, Sâ-

croquè Romano Imperio investiti, obedientiæ, contra fidem datam, & juratam sese subtraxerunt, quo magis etiam frivola, & ab omni æquitate & ratione aliena constat esse argumenta, quibus ad occupandas, contra jus, fasque provincias alienas, & quidem Domini sui Electi sui, Romani Imperatoris, Palatinus sese induci passus est. Ultraque omnia, si adhuc plenior facti informationem, Dominus Legatus desideret, Majestas sua Cæsarea benignè annuit, & quo id fiat, nonnullis Ministrorum suorum clementer injunget.

Cæterum Majestas sua Cæsarea omnino sibi pervasum habeat, si Serenissimus Britannæ Rex præsentem Regionum harum conditionem coram intueretur, pro singulari æquitate & prudentia sua, omnino æstimaturum, nulla penitus ratione convenientem, hõc tem-

pore futuram armorum suspensionem, cujus mentionem D. Legatus iniecerat, quinimo ipsummet quoquè D. Legatum, postquam in aula hac præsens, quis rerum Status sit intelligit, ab hoc postulato suâ sponte destitutum nequaquam dubitat.

De libero transitu cursoribus, ultrò citròquè permittendo, animadvertit Majestas sua Cæsarea, rem hanc pluribus difficultatibus non caritutam, benignè tamen providebit, ut si D. Legato Nuntios, vel Cursores Pragam expedire libuerit, eisdem salvus conductus, ex parte Majestatis suæ Cæsareæ tribuatur. Eà tamen conditione, ut non aliàs, quàm dicti D. Legati literas deferant, & hoc quidem ad puncta per D. Legatum proposita, Majestas sua Cæsarea respondenda censuit, quæ Serenissimi Regis, Magnæ Britannæ egre-

giam animi moderationem, quam in his-
ce Reipublicæ turbis, atquè procellis
adhibuit, benignissimò sensu interpre-
tatur, sequè ad mutua benevolentiaë
studia, eaque omnia præstanda, quæ
Serenitati suæ, ejusdemque Regnis &
Provinciis grata accidere queant, nun-
quam non propensam fore declarat.
Ipsi verò D. Legato gratiam suam Cæ-
saream, Regiamque constare cupit. Da-
tum Viennæ die 9. Septembris Anno
1620.



List Ossolińskiego do Króla.

ZARAZ po pocałowaniu ręki W. K.
Mci, wyiechawszy z Warszawy, o tom
się starał, abym bez omieszkania na
mieysce mnie od W. K. Mci Pana me-
go Miłościwego naznaczone przybył.

Jakoż za łaską Bożą, jużem do Ham-
borku dojechał, lubo mi to kolic przy-
szło, y obieżdżać, ledwo nie Mor skim
brzegiem dla niebezpiecznych pod tak
zamieszane czasy, przejazdów. Spo-
dziewam się zatym czterech Niedziel
więcey w drodze nie strawić, byle mię
prędka zimy rezolucya nie zatrzymała,
która w tak niskich kraiach zwykła być
podróżnym wielką przeszkodą. Jakoż-
kolwiek iednak, o to się z pilnością sta-
rać będę, abym sprawom W. K. Mci,
Pana mego Miłościwego nie nieomie-
szkał, day tylko Boże wszystko spra-
wić, według woli y żądania W. K. Mci,
Pana mego Miłościwego. Obstałowa-
łem tym czasem, aby prędka wiado-
mość odemnie chodzić mogła, żebyś
tym prędzey W. K. Mość Pan mój Mi-
łościwy informowany być raczył, cze-
go się z tego sam kąta spodziewać. Na

ten czas samego siebie z nayniższemi posługami memi kładę pod nogi W. K. Mości, Pana mego Miłościwego. Dan z Hamborku die 22. Februarii 1621.

C E D U L A.

Oznaymuję W. K. Mci, Panu memu Miłościwemu, że Pfaltsgraf, iako skoro z Kościerzyna wypadł, u Xiążęcia Brunświckiego przez wszystko czas dyfzał, solicytując adherenty swoje *ad novos tumultus*. Jakoż w tych dniach do Segembergu ziachać się maia; spodziewając się tamże *in persona* Króla Duńskiego, ale to już *sera Conflia*. Zwycięstwa Cesarza Jmci, tak wszystkich potrwożyły, że *nec hiscere plus audent*. Miafta te, tu mianowicie *favorem captant*, bojąc się o skórę. Król Angielski do pacyfikacyi rzeczy wie dzie *Virium* nic
a nic

a nic nie spofabia. W Niderlandzie, za wychodzącym przymierzem, obie strony *arma expediunt*, zaczym y Holendrom trudno będzie o Pfaltsgrafie myślić, gdzie Doma potęgi potrzeba. To jest, com na ten czas rozumiał godnego wiadomości W. K. Mci Pana mego Miłościwego, napotym, y z drogi, y z mieysca nie omieszkam doftatecznie W. K. Mci Panu memu Miłościwemu dawać wiadomości.



List tegoż, do Sekretarza Wielkiego Koronnego.

Rozumiałem rzecz potrzebną ozwać się J. K. Mci, y WMć Panu, żebym pokazał, iż w tey drodze tak dalekiej, y niebezpieczney, nic nie omieszkam, y o tym dam znać, cobym rozumiał potrze-

bnego do wiadomości J. K. Mci. Jakoż, czegom się tylko mógł dowiedzieć w tym tu kącie, w którym wszystkie swoje, przeciwna Cesarzowi Jmci stro-
na, pokłada nadzieie, ofobną cedulą wypisałem J. K. Mci. Toż, y daley czynić bądę, tak z drogi, iako y z samego mieysca. A iż ieden punkt Pofelstwa mego iest, starać się o wolne zbieranie ludzi na J. K. Mość, w Państwach Króla Angielskiego, WMć Pana proszę pilnie, abyś się dowiedzieć raczył u J. K. Mci, komu tych ludzi zbierać rozkaże, gdyż iá nic niewątpię, że Król Angielski bez trudności pozwoli, zacymby ie zaraz zaciągać przyzło. Bo czekać dopiero na wiadomość, rozumiem, żeby iuż nierychły y daremny był zaciąg. Teraz zaś, gdyby prędka J. K. Mości w tey mierze nastąpiła rezolucya, mogliby *adesse temporis*. Raczże mię

WMć Pan informować zawczasu, abym zaś potym na mieyscu darmo czasu nie trawił; żeby prędka odemnie, y do mnie mogła dochodzić wiadomość, obstałowałem, tylko WMćPan racz swe Listy dyrygować do Jmci Pana Woiewody Łęczyckiego, albo do Jonasa Smidla, do Poznania, nic niewątpiąc, że prędki od WMćMPana odniosę re-
spons. Oddaę się zatym pilnie z posługami memi łafce WMćMPana. Dan z Hamburku 22. Februarii 1621.



List Ossolińskiego do Króla.

LEDWO co z Hamburku wyiachawszy, zaskoczyła mię, iakom sam sobie tuszył, solucya zimy, w nayniższych y naygorzszych krajach, dla którey, lubo to często powòz odmieniając, pre-

dzey do Antverpii: przybyciem nie mógł, zkąd nic nieomieszkaiać, do Kaletu iadę, ztamtąd zaś, iak prędko mi morze, y wiatry dopuszczą do Londynu, gdzie spodziewam się, że Króla Jmci Angielskiego zaстанę, bo w tych przeszłych dniach, tam Sejm odprawował, na którym, gdy był od poddanych swoich pilnie sollicytowany, aby się Cesarzowi Jmci, y Królowi Hiszpańskiemu z nieprzyzaią, a zatym, y z otwartą wojną deklarował, przypaść, na to żadną miarą niechciał, na to tylko snać pozwolił, żeby Pfaltsgrafa ratować *ad conservandum Palatnatum tantum*, Królestwa Czeskiego, ani się tykaiąc; ale wątpię, aby, y tam co sprawili, bo Spinolla mieysca dostane mocno fortyfikuię, y potężnie osadza, infzych co dzień dostawa, y około Frankuntalu, naypotężnieyszey tamtych mieysc for-

tacy, a Niderlanckich Hugonothów Kolonii pilnie przemyśliwa (o czym tu, lada dzień nowiny oczekiwaią) abo o Wormatycy, bo na iedno z tych, iuż zdawna zmierza.

O Pfaltsgrafie sam cicho, iakoż około Hamburku zapadł widzę, że mu nie spore *subsidia*. Ale o tym wszystkim z Londynu dostatecznieyszą będę mógł W. K. Mci P. memu Miłosciwemu dać wiadomość. W tuteyszych sam zaś kraich, animuszę ludzkie, *inter spem* pokoju (którego *commoda* bardzo im sñakuią) a *metum belli pendent*; z obudwu stron wielkich *preparamenta* widzieć nie mogę, y to, co czynią, iakby niechcąc, lada dzień oczekiwaią w Bruxellach Posła Angielskiego, który dla prolongacyi wychodzącego przymierza między tutecznymi Państwy, iest wyprawiony. We Francyi, y tam pokoju nie-

masz z Hugonotami, którychby chciał *in ordinem redigere* Król tamteczny. Więcey nic niemasz godnego wiadomości W. K. Mci P. memu Miłościwemu; ponowili się co bądź z drogi, bądź z mieysca, nieomieszkać oznaymić. Na ten czas samego siebie z nayniższemi posługami memi, kładę pod nogi Majestatu W. K. Mci Pana mego Miłościwego. Z Antwerpji die 14. Martii 1621.



List tegoż, do Kanclerza Wielkiego.

Koronnego.

WEDŁUG rozkazania, y informacyi, Wmć MPana, za każdą okazyą odzywam się z drogi do J. K. Mci, Pana mego Miłościwego. Pierwsze listy z Hamburku, iż pod niebytność Wmć MPana

przyiść miały, dyrygowałem do Jmci Xiędza Sekretarza Wielkiego. Teraz, iż mnieman, że te poślednieyze, Wmć MPana u Dworu zaстанą, samemu się Waszmość Panu odzywam, przy oddaniu uniżonych, y powolnych posług moich, coby się sam w tych kraiach działo; więc y to, co w okolicy slyszec, wypisałem samemu J. K. Mci. *Fatalis* to iakiś, zamięszania wszystkiego Chrześciaństwa rok, ze wszystkich stron *armorum strepitus*, atoli iednak dosyć z siebie czyni Król Angielski (iako sam wszyscy świadczą) że te tumulty, nietylko nie *fovet*, coby snadnie mógł, ale y owfzem, ile może *materiam subtrahit*, do pokoju wszystkich prowadząc. Y teraz na tym Seymie, który w Londynie odprawował, nie dał się ruszyć proźbom poddanych swoich, którzy tego żądali, aby przyiaźń

Cesarzowi Jmci, y Królowi Hiszpańskiemu wypowiedział, aby Pfaltsgrafowi *subsidia*, iakie z Państw iego iść miały na rekuperowanie Królestwa Czeskiego, niesłusznie pod własnym Panem okkupowanego; na to tylko snać przypadł, żeby go ratować do zatrzymania iego dziedzicznego Państwa *Palatinatus*, ztąd Wmć MPan sнадnie obaczyć możesz, co iego za intencya, y czego po J. K. Mci potrzebować będzie. Zaczym uniżenie proszę, abym prędką, a dostateczną od Wmć MPana mógł mieć informacją; co za *mens* w tey mierze J. K. Mci, iezeli iakiey w tey mierze Cesarza Jmci niemasz deklaracyi. Bo iezelibym dopiero w ten czas o informacją Wmć MPana miał prosić, gdy w Londynie będę, y po nię dopiero pofylać, musiałbym kilka Miesiący na mieyscu strawić, bez żadney w Spra-

wach J. K. Mci rezolucyi, co iezli *expedit in tam angustiis rebus nostris*, y tak w ściślym czasie, *judicio* Wmć MPana poruczam. Ale y mój koszt w takiey drogości, a wielkiey na pieniądzech utracie, znieśby tego nie mógł, lubom się ia to, iako nayskromniey być mogło, wybrał, nie przeciwiając się drugim, ani tych w tey mierze naśladowując, którzy dla próżney ambicyi, *praescriptos* skromności *limites excefferunt*, naywiększą moia ambicya, abym to, za pomocą Bożą dobrze sprawił, co *meae fidei commissum*, iakoż na pilności, y czułości moiey, nic nie zniydzie, byle Pan Bóg nakłonił serce Króla tamtego, do woli, y żądania J. K. Mci Pana mego. Jestem przy tym pewien, że Wmć MPan, iakoś mię raz wziął na promocyą swoię, nie opuścisz okazji zalecenia posług moich Jego Królewskiej Mci. Co ia, Wmć

MPanu, y wſzytkiemu zacnemu Domowi Wmć MPana, wſzelaką wdzięcznością y powolnością, płacić będę powinien. Na ten czas oddaie ſię teyże łaſce Wmć MPana, z uniżonemi poſługami memi. Z Antwerpii die &c.



Liſt tegoż, do Sekretarza Wielkiego Koronnego.

Z HAMBURKU piſałem do WmćPana, dając znać o ſobie; ztamtąd wyiechawſzy, to mię podkało, czego ſię obawiał, że mię rezolucya zimy tam, gdzie naygorzey, zaſtać miała. Jakiem delicje miał w nizinach Weſtfalkich, albo po groblach Olenderſkich, możefz Waſzmość Pan ſobie imaginować. A toli trzy Niedziele, w drodze ſtrawiwſzy, z wielkim trudem, y kłopotem przywlokłem ſię do Antwerpii. Zkąd,

bylem ſię tylko, y czeladź przyodział, do Kaletu wyieżdżam, tam iuż *ventis ſalutem committere*, trzeba będzie, & *fragili rati*, day Boże, do naznaczonego Portu zdrowo przy płynąć. Piſzę do Jmci Xiędza Kanclerza, oznaymując, co za *mens* Króla Angielskiego, ile tu wyrozumieć mogę, w ſprawie Pfaltſgraſowey: to ieſt, że iako na Państwo Cefarza Jmci, a mianowicie Króleſtwa Czeſkie, pomagać mu niechce, tak zaſ przy zachowaniu dziedzicznego Państwa iego, opowiada ſię, ieże liby Cefarz Jmć, *ex innata Clementia* zachować go przy nim niechciał. Zkąd łaćno *colligere*, czego po J. K. Mci potrzebować będzie, zaczym, iako Jmci Xiędza Kanclerza, tak y Wmć MPana, pilnie proſzę, aby mógł wiedzieć, ieżeli J. K. Mość iaką w tey mierze Cefarza Jmci deklaracyą mieć raczy, gdyż dopiero z Lon-

dynu iey zafiagać, byłoby *cum summo dispendio temporis*, a zatym, z niepewetowanym sprawom J. K. Mci omieszkanem. O sposobie przesłania do mnie listów, dałem Wmć MPanu znać z Hamburku, zaczym, nic nie wątpię, że prędką z łaski Wmć MPana mieć będą wiadomość. W sprawie Kapitana Bocka, pisałem do Wmć MPana ztamtądże, pokornie, y teraz proszę, abys Wmć MPan kofzt, y pracę, tak ochnego Cudzoziemca J. K. Mci zalecić, y przyczynić się za nim raczył, żeby miasto nadgrody, wielkiej utraty nie popadł w tym zaciągu swoim. O sobie samym, nic nie przypominam, pewienem ia, że łaska Wmć MPana, iest przeciwko mnie nieodmienna, zaczym, y tegom pewien, co za sobą zwykła łaska pociagać, którey się na ten czas oddaie, z powolnemi posługami memi. Z Antwerpil &c.

Jasnie Wielmożny Mości Panie Woiewodo Łeczycki, mój wielce Mci Panie y Szwagrze.

MAM ia to na dobrej pamięci, co wdzięczność fama po mnie wyciąga, abym często sobie przypominał wielkie łaski Wmć MPana, które wolę *fovere animo*, aniżeli słowy, zostawiając sobie do pierwszej, którą ia sobie życzę, okazyi, pokazanie moiey przeciwko Wmć MPanu, serdeczney powolności, y uprzejmości. Z Hamburku, przy pierwszych listach, którem do Dworu wyprawił, dla tegom Wmć MPana, pisanem mym turbować nie chciał, że nic takiego godnego nie było wiadomości Wmć MPana, y tu nowin nie wiele; atolim się iednak przecię wolał ożwać, żebyin się nie zdał być *immemor*

powinności moiej, y rozkazania Wmć MPana. Pfaltsgrafa, iakom odiachał miła od Hamburku, tak o nim cicho; rozumiem, że *emendicatis suffragiis* nie wiele wskóra. Król Angielski, w Londynie Seym odprawował, na którym to konkludował, lubo inaksza proźba była poddanych iego, żeby cała przyiaźń z Cesarzem, y Królem Hiszpańskim zachowana była. Nie dając Zięciowi żadney na cudze Państwa pomocy, przy konferwacyi iednak iego Państw dziedzicznych, to iest: *Palatinatus* opowiada się. Posła zatym wyprawił do Arcy-Xiążęcia, do Bruxelli, częścią, dla pacyfikowania Zięcia swego, y odwabienia Spinoli, od zaczętego gospodarstwa, częścią dla prolongowania wychodzącego przymierza, między Państwa tutecznymi. O śmierci Papieskiej, y Elekcyi nowego Papieża Grzegorza,

XV. rozumiem, że iuż Wmć MPan wiedzieć raczysz, wielkie zaprawdę *Omen*, że Pan Bóg niechce do końca zgubić Chrześcijaństwa, iż tak godną *capitis Ecclesie* dał elekcyą, o iakiey zdawna nie słyszeć było, ile tego, który przedtym ledwo dwie lecie był Kardynałem. Więcey sam nowego nic niesłychać; z Londynu, co będzie nie omieszkać dać znać, oddając się na ten czas, z uniżonymi posługami memi, łasce Wmć MPana. Z Antwerpji die &c.



List Ossolińskiego, do Króla Jmci.

OZNAYMUIĘ W. K. Mci, Panu memu Miłociwemu, żem z łaski Bożey, na mieysce, mnie od W. K. Mci, Pana mego Miłociwego naznaczone, przyiachał 27. Martii, z niemalym na Mo-

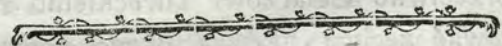
rzu niebezpieczeństwem , dla panują-
 cych pod te czasy wiatrów. Zaraz na
 początku przybycia mego do Anglii ,
 iasnie to oświadczył Król tuteczny ,
 iako wielce korzysta w przyiaźni W.
 K. Mci, Pana mego Miłościwego; bo , y
 konie swoje do ostatniego portu , na
 trzydzieści mil od Londynu zaślął , y
 Dwór swóy niemal wszystko przeciwko
 mnie wyprawił , jednych na cztery mi-
 le , drugich do brzegu Tameffis; owo
 zgoła nie opuścił , w czymby był mógł
 oświadczyć , iako wielce sobie poważa ,
 mimo inſze Monarchy , związek ten
 przyiaźni , z W. K. Mcią Panem moim
 Miłościwym. Nazaiutrz , zaraz po
 przyjeździe moim , miałem u niego pu-
 bliczną audyencyą , przy bytności wszy-
 stkich ſtanów tuteyſzych , których tu
 teraz ieſt zgromadzenie. Po zwykłej
 gratulacyi , y deklaracyi Braterskiej mi-
 łości ,

łości , W. K. Mci, Pana mego Miłości-
 wego , oddałem mu liſt , od W. K. Mci,
 który ſkoro przeczytał , odprawilem to ,
 com miał w inſtrukcyi od W. K. Mci,
 Pana mego Miłościwego. Na co mi
 ſam uſtnie odpowiedział z wielkim , ia-
 ko z twarzy iego znać było , affektem ,
 że niepotrzebował , abym go mową
 meią wiódł do tego , co on dobrze wie ,
 iż , y Chrzeſciańſtwu wſzytkiemu , ia-
 ko Król Chrzeſciański , y W. K. Mości
 oſobliwie powinien ; przydał y to , iż
 dobrze pamięta ſłowo ſwoie , które obo-
 wiązał W. K. Mci , ſkoroby tylko *par-*
ticularia ze mnie zrozumiał , we wſzyt-
 kim gotów ieſt *satisfacere* woli , y żada-
 niu W. K. Mci , Pana mego Miłości-
 wego. Potym *ſolemniter gratulabatur* W.
 K. Mci , y Panu Bogu dziękował , że
 W. K. Mość , Pana mego , w tak wiel-
 kim niebezpieczeńſtwie zdrowia , cudo-

wnie zachować, y obronić raczył, z którą gratulacją miał sam do W. K. Mci Pana mego wyprawić, by się był oraz nie dowiedział, żem ia już był w drodze od W. K. Mci Pana mego Miłościwego posłany. Tak się ta moja pierwsza skończyła audyencya. Prywatney iezczem mieć nie mógł, dla łowów, na które odiachał, z tą jednak obietnicą, iż za kilka dni wrócić się ma, y wysłuchać mię bez omieszkania. Mógłbym jednak bezpiecznie w tym W. K. Mć, Pana mego Miłościwego upewnić, iż zechce we wszystkim *gratificari* W. K. Mci, Panu memu Miłościwemu, ile w pozwoleniu zbierania ludzi w Państwach swoich, lubo to od wielu innych gorące o toż ma instancye. Więc, y Pfaltsgrafów Agent, y Posłowie Szwedzcy pilnie się o to staraia, żeby mogli tę jego intencyą dobrą, do ratunku W. K.

Mci odmienić. Jest y *Puritanorum* fakcya bardzo potężna, która Pfaltsgrafową stronę *mordicus* trzyma. Ale Król sam, iakom mógł zrozumieć naylepiey z Posła Hiszpańskiego, nie ma się do tego, pokazując równą niekontentecę z posłupków Zięcia swego; nawet sam z wielkim śmiechem Posłowi Hiszpańskiemu powiadał, co za rozmowa była Posła Pfaltsgrafowego z Sekretarzem jego, przez którego posłał, opowiadając to Królowi, że, iezeli W. K. Mość przeciwko Cesarzowi Tureckiemu ratować zechce, Zięcia swego pewnie zgubi. Owo zgoła, gdzie się kolwiek ten wygnany Król obróci, więcey posmiewisk odniesie, niż pociechy; sam Król Duński, iezcze *fovet* nadzieie jego, od którego wczoray dopiero Posel przyjechał, żądając także imieniem Pana swego wolnego ludzi zbierania, y wy-

prowadzenia , lecz o tym wszystkim dostatecznie informować się nie mogę , aż z prywatney audyencyi , którey spodziewam się naydaley za trzy dni . Tę odprawiwszy , bez omieszkania W. K. Mci, Panu memu Miłościwemu dam znać , czego się spodziewać w tych wszystkich punktach , które mi są od W. K. Mci Pana mego Miłościwego zlecone . Na ten czas , uniżone posługi moje , y siebie samego kładę pod nogi Majestatu W. K. Mci Pana mego Miłościwego .



*Jaśnie Wielmożny Mci Xięże Kanclerzu
Koronny.*

Z Antwerpji dałem znać o sobie Wmć MPanu , ztamtąd , iż mi droga na Cales przychodziła daleka bardzo , y zabawna , dla nizin tamtecznych krajów , a

dżdżów ustawicznych , wołałem , lubo z wielkim zdrowia niebezpieczeństwem , prosto ztąd się na morze puścić , a niż tak dalekim krążeniem , sprawom J. K. Mci Pana mego Miłościwego , cokolwiek omieszkać . A to Pan Bóg szczęśliwie przeprowadził , właśnie w dzień Nayświętszey Panny przy płynąłem , po długim y niebezpiecznym szturmie , do Grawetyngi , portu Angielskiego , tam , iakom był przyjęty , y do Londynu zaprowadzony , więc , y pierwszą swoją publiczną audyencyą , dostatecznie opisałem J. K. Mci , Panu memu Miłościwemu . Jawnie to pokazuje Król Angielski , że *desse* niechce *in hoc casu* J. K. Mci , często się z tym dając słyżeć , że , y sam *in Persona* , będzieli tego widzieć potrzebę , gotów jest służyć w tym razie Rzeczypospolitey Chrześcijańskiej . *Particularia* iednak trudno zrozumieć ,

aż w prywatney iego audyencyi, którey się w tych dniach spodziewam. O dozwoleniu zbierania ludzi, nic nie wątpię; iest, y w famych ludziach ochota wielka do służby J. K. Mci, mam w tey mierze wielkie od ludzi zacnych nabieganie, deklaracyi w tym tylko J. K. Mci potrzeba, wiele ludu, y przez kogo, zebrać zechce. W ostatku, czego się spodziewać, skoro wyrozumiem, bez omieszkania dam znać J. K. Mci Panu memu Miłościwemu. Pfaltsgrafowa sprawa, żeby ztąd iakie poratowanie mieć mogła, nie widzę, bo lubo to mu *favent*, nie mogą iednak nic bez woli Królewskiey uczynić, któremu postępek Zięcia swego, bynajmniey się nie podoba. Holendrowie nie wiele mu pomogą, za wyściem przymierza, przydzie im o sobie famych myśleć. Król Duński, ten coś *molitur*, ale iego *levitas*

wiadoma światu, y potęga dosyć błaha. Posłał do Króla tutecznego, zebrać pomocy, iuż nie na Królestwo Czeskie, ale do zatrzymania ostatka *patrimonii*, wiem pewnie, że nic nie sprawi, y dla inszych przyczyn, ale y dla wielkiego skarbu niedostatku. Ztąd łącznie WmóMPan osądzić możesz, że iego *salus desperata*, zaczym Cesarzowi Jmci snadniey będzie Węgierkie uspokoić tumulty. Upewnił mię też w tym Posel Króla Hiszpańskiego, że armata Pana iego, nad którą więkzey w tamtym morzu, nie miał nigdy, ruszyć się miała z Sycylii, przeciwko Turkom, za sprawą Philiberta, Xiążęcia Sawoyfkiego, upewnił, y w tym, że Pan iego, lubo to tak wielą wojen zabawny, *non deerit communi cause* wwszytkiego Chrześciaństwa. To tak WmóMPan masz, czego się sam z tey strony spo-

dziewać, ostatek po prywatney audyencyi, snadniey się wyrozumie. Na ten czas, poślugi moie, y siebie samego pilnie, y uniżenie zalecam łasce WmóMPana, nic nie wątpiąc, że terażnieysza pośluga moia, będzie za każdą okazyą w dobrej pamięci u WmóMPana.



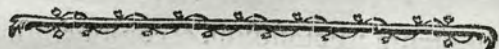
L I S T
O S S O L I N S K I E G O
D O
C E S A R Z A J M C I .

*SACRA CÆSAREA & REGIA MTAS,
DOMINE CLEMENTISSIME*

CUM à Regia Poloniæ, & Sveciæ Majestatem, Domino meo Clementissimo, ablegatus in Angliam venissem, postulavit à me Serenissimus Magnæ Britaniæ

Rex, ut Legato ipsius, ad Sacram Cæsaream, & Regiam Majestatem Vestram litteras darem, iisque Majestatem Vestram, arctissimâ, quæ Ei cum Serenissimo Rege meo intercedit, amicitia & necessitudine interposita, exhortarer ad eam, quam pro Genero suo Serenissimus Britaniæ Rex implorat clementiam. Ego verò, cum id Serenissimo Britaniæ Regi denegare haud possem, eâ tamen exequor modestia, quâ decet Ministrum studiosissimi, & conjunctissimi Majestati Vestræ Regis. Innata est augustæ Majestatis Vestræ Familiæ, celebrata omnium ore clementia, Ejus Majestatis Vestræ non minus, quàm Imperii hæres, si quem ea intercessioni Serenissimi Magnæ Britaniæ Regis commonstraverit locum, scio, Majestatem Vestram non denegaturum, sed Romanorum Imperatorem, Romanum

illud, parcere subjectis confirmaturum.
Ego, id unum opto, quod omnes boni,
ut M. V. fortunam Deus promoveat,
maximò Christianorum Reipublicæ bo-
no, quæ tot potentissimorum hostium
oppressa armis, vix respirat. Cæterum
me S. Cæsareæ & Regiæ Majestati
Vestrae, meaque obsequia, eâ, quâ decet
reverentia, humillimè commendo. Lon-
dini 2. Junii 1621.



L I S T
O S S O L I N S K I E G O
D O
K R O L A J M C I.

NATIASNIETSZY KROLU, PANIE,
a PANIE MÓJ MIŁOSCIWI.

DAŁEM znać W. K. Mci, PANU me-
mu Miłościwemu, przez Kuryera umy-

ślnie wyprawionego, o deklaracyi Kró-
la tutecznego, który, iako się chętnym
w dosyć uczynieniu affektacyi W. K.
Mci, Pana mego Miłościwego, nietyl-
ko na ten czas, ale y w podaiących
się na potym okazyach, pokazuje, tak
wzajem gorąco u W. K. Mci, Pana me-
go Miłościwego *instat*, abyś W. K. Mć
raczył *authoritatem suam* u Cesarza Jmci
interponere, żeby Zięć iego, wszelaką sa-
tisfakcyą Cesarzowi Jmci dawszy, do
oyczystego Państwa swego, mógł być
przywrócony, zacymby Król tuteczny
hac cura solutus, mógł sposobniey, y po-
tężniey W. K. Mć, Pana mego Miło-
ściwego, y wszystko Chrześciaństwo,
w tak ciężkim razie posilkować. Na
tę proźbę iego, póki nieprzyidzie re-
spons W. K. Mci, Pana mego Miłości-
wego, trudno co daley z nim trakto-
wać nam, gdyż się on na tym załadził,

żeby się wprzód o deklaracyi W. K. Mci, Pana mego Miłościwego, skutecznie dowiedział, nim do exekucyi affektowanych od W. K. Mci, Pana mego Miłościwego punktów przystąpi. Oczekiwając tedy, na taką W. K. Mci, Pana mego Miłościwego rezolucyą, coby się tym czasem tu, y w okolicznych krajach działo, krótko W. K. Mci, Panu memu Miłościwemu dać znać. A nayprzód: w tym Królestwie Parlament, albo Seym zaczęty iezcze trwa, z którym Król tuteyszy biedy ma dosyć; bo *subsidia* od nich potrzebując, wyniszczoneму skarbowi swojemu, musi rad nie rad pozwalać *affectatam auctoritatem* Stanom, *quod freti, abusus* iakieś pretendując, Urzędniki Koronne (mianowicie, Kanclerza, Podskarbiego, y *Advocatum Generalem*) z Urzędów porzucali, y do wieży na dalszą exekucyą, odesłali. Już

się wdzierają, y do pokoju Pańskiego, zaczym rozumiem, że będzie musiał Król wywołać prędzey, nad spodziewanie ten Seym, dla wielkiej Stanów, którą sobie *arrogant*, naprzeciwko Urzędnikom Królewskim licencyi. Posel Duński, który tu był dla tego przyjechał, aby Króla tutecznego przywiódł do ligi z Panem swoim, y z inżemi Protestantami, *pro defendenda libertate Germaniae, conservanda Religione Evangelica*, z takim odprawionym respossem, że na ten czas Król tuteczny, do żadney ligi przystąpić nie może, starając się *bonis modis* u Cesarza Jmci, y Króla Hiszpańskiego, o restytucyą Oyczyzny Zięciowi swemu. Jeżeliby iednak nic, przedsięwziętym sposobem nie otrzymał, gotów będzie złączyć sily swoje, *cum Principibus Unitis*, dla czego samego niemałą prowizyą rynsztunków woiennych

czyni. Nieukontentowany , iako pewnie wiem , Pofel Duński , tym takowym refponfem , ale niemniej malkontenci , y Holenderfcy Poſłowie odiachali , którym w iednym punkcie affekta-
 cyi ich *correspondere* Król tuteczny nie chciał. W Niderlandziech *clasticum cecinerunt* , iefzcze iednak nie gruntownego nie zaczęli. Król Francufki w przedfiewziętey ſwoiey z Hugonotami wojnie poſtępuie , *exasperatus* nieznoſną iednego Miaſta Rupelli arrogancyą , które niedawnemi czaſy Dekreta Królewskie przeciwko niektórym Hugonotom , katowi palić kazało , Prezydenta , y inne Urzędniki Królewskie , na więkſzą wzgardę , *in effigie* obwieſić. Takie ſą affekty *pacifici Evangelii* w okolicznych Pańſtwach. Król dzifiefzy Hiſzpański , Filip IV. wſzyſtek Dwór Oycą ſwego odmienił , pokazując ſię *ſupra*

etatem , y mądrym , y *juſtitia amantiſſimo*. Wyprawuie Król tuteczny Poſła Wielkiego do Cefarza Jmci , y Króla Hiſzpańskiego , dla tych ſamych dwóch Punktów reſtytucyi *Palatinatus* , a Małżeńſtwa Królewica tutecznego , z Królowną Hiſzpańską. Do tego oſtatniego , obawiam ia ſię , aby przyſzło , gdyż Król Hiſzpański bardzo ſię na to wzdryga , żeby Sioſtrę ſwoię heretykowi dać miał , *nullá ſpe habita* iego nawrócenia. Exaſperuią go po chwili Prawa nowo uknowane w Parlamencie tutecznym , przeciwko Katolikom ; aczkolwiek ſam Król , pewną tych Praw obiecuie inhibicyą , ſkoroby tylko *ſubſidia* potrzebne na Parlamencie wyciągnął. Ten ieſt *Status* tutecznego , y okolicznych Pańſtw , który krótko W. K. Mci , Panu memu Miłóſciwemu wypiſawſzy , na rezolucyą Pańſką , W. K.

Mci, Pana mego Miłościwego czekać
 będę, kładąc na ten czas, pod nogi Ma-
 jestatu W. K. Mci, Pana mego Miło-
 ściwego, samego siebie, z unizonymi
 posługami memi.



L I S T Y

L I S T Y
 OSSOLINSKIEGO

Z NIEMIEC PISANE,

Gdy był Posłem do Rzeczy Niemieckiej.

L I S T
 DO XIĘDZA BISKUPA
 WIEDENSKIEGO

*Illustrissime & Reverendissime Domine,
 Domine, & Amice observandissime.*

ANTE tredecem dies, significavi Craco-
 viâ, Illustrissimæ Dominationi Vestræ,
 me à Serenissimo Rege meo, ad Sacram
 Cæsaream Maiestatem, Dominum meum
 Clementissimum Legatum venire. Eâ
 celeritate, quam affectus Regis mei,
 erga augustissimam Domum Austriacam

Tom II.

F

imperaverat ; accurri Pragam , ne in-
 tempestivâ mora perderem occasionem ,
 contestandi fraterni amoris Regiæ Ma-
 jestatis , erga Serenissimum Hungariæ
 Regem , in promovenda ipsius Majestatis
 in Regem Romanorum electione ; ve-
 rùm cùm necdum Electores Ratisbo-
 næ compareant , nec de Cæsareæ Ma-
 jestatis ad eandem Civitatem adventu ,
 quidquam certi , scire possim : hîsce se-
 cundis literis , Illustrissimam Domina-
 tionem Vestram interpellandam cen-
 sui , quas per expeditum veredarium
 mitto , obnixè rogans , velit , Cæsareæ
 Majestatis intellectâ voluntate , me cer-
 tiorem reddere , quò me conferre de-
 beam , & ubi commodissimè Cæsaream
 Majestatem convenire . Tale siquidem
 mandatum , à Sacra Regia Majestate ,
 Domino meo Clementissimo , datum est
 mihi , ut hanc totam Legationem , &

ejus progressum , dirigam ad mentem
 Sacræ Cæsareæ Majestatis . Cujus au-
 gustam dexteram , quàm primùm ex-
 osculari , & mea humillimâ obsequia
 submissè , deferre , si per ejus Majesta-
 tis commoditatem licuerit , summope-
 ré desidero . Qua in re , ab Illustrissi-
 ma Dominatione Vestra , sufficientem
 declarationem , quàm citissimè submini-
 strari mihi , ardentè postulo , cujus
 gratiæ , & favori , me , meaquè prom-
 ptissima officia , quàm diligentissimè de-
 fero 2. Julii 1636. Pragæ .



R E S P O N S
 X. BISKUPA WIEDENSKIEGO.

Illustrissime , & Excellentissime Domine .

AD primas Excellentiae Vestrae , eas-
 què humanissimas Cracoviâ 20. Junii

datas, nullâ interposita mora, pari affectu respondissem, nisi me spes continua de reditu Curforum, à Sacra Regia Majestate Cæsarea ad Serenissimos Electores emissorum, detinuisset; credebam enim fore, ut dilationem hanc, nova, & certiora compensarent; cum superverunt aliæ per expressum ab Excellentia Vestra Pragâ 2. Julii missæ, quas Sacræ Cæsareæ Majestati, quàm primùm debitò modo communicavi. Habuit sua Majestas Cæsarea, ex iis singularem Serenissimi Poloniæ Regis in se affectum, propensionemquè in Serenissimum Hungariæ, & Bohemiæ Regem fraternam; erit aliquando, ut simili, & insigni gratitudinis Cæsareæ beneficio rependat. Gratulata sibi imprimis fuit Sacra Majestas, quòd Serenissimus Rex, ad nobilissimum hoc Legationis munus, Personam

Vestræ Excellentiæ, sibi jam antehac carissimam, delegisset, cui coràm benevolum animum, amplius contestabitur. Ego vero sincerus, & ad omnia Excellentiæ Vestræ, paratissimus fervus, & amicus, præstolabor adventum, ut præsentem pro debito reverear, & honorem. Quod ad terminum itineris attinet, is Majestatis suæ Cæsareæ sensus est, ut Excellentia Vestra, ad duos adhuc, tresvè dies, Pragæ moretur, necessum enim est, ut interea adveniant Curfores, qui de discessu Electorum renuncient, ubi deinde Majestas sua, Electorem Moguntinum, jam in itinere esse intellexerit, facile etiam ipsa se resolvat. De quibus omnibus, quantociùs per citatum Veredarium, Excellentiæ Vestræ significabitur, ne per difficilioris viæ incommoda, frustraneum fortasse laborem assumat. His

finio, & Excellentiae Vestrae, obsequia mea promptissima, defero. Lincii 4. Julii 1636.



L I S T
O S S O L I N S K I E G O
D O K R O L A.

*NATIASNIEWSZT KROLU,
PANIE MOT MIŁOSCIWT.*

POKWAPIAIAĆ się, według rozkaza-
nia W. K. Mci, ku Regenspurkowi,
dnia wczorayszego stanolem w Pradze,
zkąd tegoż wieczora, ieszcze w dalszą
drogę gotów byłem iechać, ale poczta,
która z Linciu teyże godziny przyszła,
zatrzymała mnie, z tey przyczyny: że
Cesarz Jmc żadeny ieszcze pewney re-
zolucyi dotąd nie uczynił, kiedy, y

dokąd, z Linciu ma wyiechać; wypra-
wiłem tedy umyślnie (niemaiąc przez
pocztę na moje listy dotąd pisane, ża-
dnego resposu) Kuryera do Linciu,
oznaymując o bytności tu moiey, y o
woli W. K. Mci, Pana, y Dobrodzieia
mego, abym, iako nayprzędzey stawil
się do Cesarza Jmci, zaczym prosiłem
Xiędza Biskupa Wiedeńskiego, abym
miał pewną wiadomość, y deklaracyą,
gdziebym Cesarza Jmci, *convenire*, y
rozkazanie W. K. Mci, Pana mego Mi-
łościwego mógł wykonać. Jechałbym
ia, y do Linciu, nie czekając ich de-
klaracyi, a to, że wiele ich od Dworu
twierdzą, że Cesarz Jmc nie ma, iak
kilka dni, więcey tam zniezkać, chcąc
do domu Xiążęcia Jmci Bawarskiego ie-
chać, dla chrzcim Wnuka, albo Wnu-
czki; nie zdało mi się *è dignitate* W. K.
Mci, Pana, y Dobrodzieia mego, że.

bym się miał przejeżdżać, to wzd, to wprzod, żadney o pewney Cefarza Jmci rezydencyi, niemając wiadomości, tak te kilka dni, wolałem zatrzymać się w Pradze, lubo z utęsknieniem, y kosztem niemałym, w tak niesłychaney drogosci kraiu, do fzczętu spuštofzonego, aniżeli wdać się w niebezpieczeństwo iakiego erroru. Czwartego dnia, a naydaley piątego, spodziewam się ztamtąd responfu. Za którym, gdzie się obrócę, nie omieszkam oznaynić W. K. Mci, Panu, y Dobrodzieiowi moiemu. Teraz, to tylko do wiadomości, W. K. Mci przywodzę, że Elektora żadnego, dotąd nie masz w Regenspurku, a nawet, żeby się który z mieysca swego ruszyć miał, nie słychać. Moguncki, niedostatkiem długo się wymawiał; zabieżeli temu Hiszpani, posławszy na strawę. Koloń-

ski, zaczętey wojny z Leodeyczykami, odiechać niechce. Trewirski, tenby nayradniey przejeżdżił się, ale mu nie każą z Grandamu, kontentuiąc się Plenipotentem iego, albo choć na piśmie podanego *suffragium*. Xiążę Saski *pretendit* goście niezbyte w Domu, y zaczętą robotę około Magdeburku. Brandeburski, nayochotniey się obiecał, ale y o tym dotąd niesłychać. Naostatek, y o Xiążęciu Jmci Bawarskim, lubo Król Jmć Węgierski, sam w domu iego był zapraszaiąc, y Hiszpani coś nie mało wysypali *per la spesā*, są tacy, co powątpiewaią. Ale ia rozumiem, że ten tu blisko będąc, patrzy na dalszych zemknienie, z którymi *in hac vicinia* prędko się zrównać ochotą może. Król Jmć Węgierski z Donamundy, iuż się ruszył, z Obozu iednak dotąd nic nie słychać, oczym, że W. K. Mość pe-

wnieyſze z Lincu mieć raczyſz wiadomości, ia temi tu *circumforaneis* niebawiać, kładę ſiebie ſamego, y nayliźſze poſługi moie, pod nogi Maieſtatu W. K. Mci, Pana, y Dobrodzieia mego Miłoiwego. Z Pragi dnia 2. Julii.



L I S T

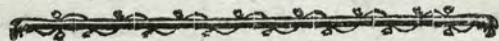
X I E D Z A B I S K U P A
W I E D E N S K I E G O

Illuſtriſſime, Excellentiſſime, Domine, Domine.

MEMOR promiſſi, quò me nuperis meis 4ta Julii datis, lubens Excellentie Veſtræ obſtrinxeram fore, ut redeuntibus Curſoribus, de eo, quod ab Electoribus apportarent, certiozem redderem, hiſce ſignificare volui, adveniſſe quidem à Moguntino, & Colonenſi,

qui literis ab iisdem ſcriptis ferant, aliquantum adhuc temporis eos, certis, & urgentibus de cauſis requirere, priuſquam ad iter Ratiſbonam verſus ſeſe poſſint accingere, ad Electores verò Saxonem, & Brandeburgum emiſſi, etiamnum hærent in via: quamobrem Maieſtas ſua Cæſarea boni publici intuitu, & amore pacis in Imperio reſtituendæ, alios iterum amandavit, ut certa de profectione referentes, ipſa quoque Maieſtas ſua, nullâ interpoſitâ mora, neceſſarium adeo Reipublicæ Chriſtianæ opus, non interrupto itinere aggrediatur. In libera modò Excellentie Veſtræ diſpoſitione eſt, Pragæ interea morari, vel potiùs huc ad Aulam Cæſaream proficiſci; de hoc juſſit Maieſtas ſua Cæſarea ſecuram eſſe Excellentiam Veſtram, quòd ſi huc ſe transferre voluerit, gratiſſimum fore Cæſa-

reæ Majestati hospitem , quem benignissimè oculis , & gratiâ Cæsarea semper excipiet ; mei ergo officii esse duxi , id quamprimùm transmittere ad Excellentiam Vestram , cui promptissima obsequia , ex animo offero. Lincii 7ma Julii 1636.



R E S P O N S

NA LIST XIĘDZA BISKUPA
W I E D E N S K I E G O

*Jlluſtriffime , & Reverendiſſime ,
Domine , Domine.*

AGNOSCO ſingularem Jlluſtriffimæ Dominationis Veſtræ humanitatem , cùm non ſolum ad meas reſponderit , ſed & ſuis , id , quod ſcire cupiebam , mihi ſignificaverit literis. Huic ego o-

mi meo obſequio gratum me præſtabo , & Sacræ Regiæ Majestati , Domino meo Clementiſſimo ſine mora ſignificabo , inveniffe me promptiſſimam Jlluſtriffimæ Dominationis Veſtræ , in conteſtanda erga ejus Regiam Majestatem obſervantia , voluntatem. Craſtinâ die , Deo juvante , Pragâ Lincium moveo , ut quàm primum Cæsareæ Majestatis clementiſſimò aspectu fruar , & Regis mei juſſâ exequar , Jlluſtriffimam Dominationem Veſtram coràm venerer , cui me , meaquè obſequia paratiſſima quàm diligentiffime defero. Pragæ 9. Julii 1636.





L I S T
O S S O L I N S K I E G O
D O K R O L A.

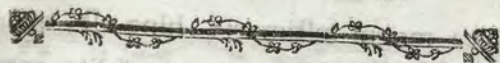
*NATIASNIETSZY KROLU, PANIE,
a PANIE MÓJ MIŁOŚCIWI:*

TYDZIEŃ temu, iakom W. K. Mci, Panu memu Miłościwemu oznaymił, żem się dla niesporego ziachania do Regenspurku Elektorów, y niepewnego wyjazdu Cesarza Jmci z Lincu, tu w Pradze trochę zatrzymał, ażbym przez umyślnie wyprawionego Kuryera miał wiadomość, coby wždy za intencya około dalszey drogi była u Dworu Cesarfskiego, wrócił się ten posłaniec mój, czwartego dnia, z Lincu, z taką deklaracyą od Biskupa Wiedeńskiego: że Cesarz Jmć oczekiwał na swoje Kuryery

do Elektorów wyprawione, za których powróceniem, dopiero się miał rozolwować, ieżeli się ruszyć do Regenspurku, lub nie? Ta wiadomość, iż miała nieomylnie naydaley trzeciego dnia przyiść, żądał mnie, abym się ieższe kilka dni zatrzymał w Pradze, chcąc mi dać znać, przez umyślną pocztę o tym, coby za wzięciem responfu od Kurfirstów, Cesarz Jmć postanowił. Uczynił dosyć obietnicy, dziś rano przybiegł Kuryer z takim pisaniem, iakiego kopią posyłam W. K. Mci, Panu memu Miłościwemu. Jutro tedy, da Pan Bóg, czyniąc dosyć rozkazaniu W. K. Mci, ponieważ iuż wiem pewnie, że w Lincu Cesarza Jmci zastanę, z Pragi wyiadę, y iako nayprędzey będę mógł, pospieszę, nieomieszkiwając W. K. Mci, Panu memu Miłościwemu potrzebnych wiadomości da-

wać, y tych punktów, któreby przed Seymem odprawić się mogły, iak naypilniey traktować. Obawiam się bowiem, aby ten zjazd, w długą nie poszedł: o czym iednak *divinare* niechęć, ażbym mógł u Dworu tamecznego głębiey *penetrare*, y w aspektach terażnieyszich konstellacyi doskonalszą uczynić reflexyą. W tey tu puystyni Czeskiej, na ten czas, nic niesłychać godnego uszu W. K. Mci, Pana mego Miłościwego, krom, że Landgraff Haski, dał odsiecz *Hannoviae*, tak dawno od Lambora obleżoney, z wielką szkodą Cesarza Jmci, y z stratą kilkuset dobrych Żołdatów. Aleć o tym wszystkim Pan Biboni, z Lincu dostatecznie może opisać, ia kończę, moje nayniższe posługi, z sobą samym, kładąc pod nogi Majestatu W. K. Mci, Pana, y Dobrodzieia mego Miłł. Z Pragi 9. Julii 1636.

LIST



L I S T

KROLA WĘGIERSKIEGO
DO OSSOLINSKIEGO.

Illustris Princeps, dilecte amice.

INTERMITTERE non possum, quin Illustritatem Vestram hisce certiore reddam, quatenus miles Polonicus tu multuans se, contra omnem spem, sub Sacrae Caesareae Majestatis, Domini, ac Parentis mei Clementissimi, & dilectissimi auspiciis, etiam oblati stipendiis, se diutius militare nolle, sed in Patriam redire, resolutum esse declaraverit. Cum autem mihi constet, Illustritatem Vestram, non solum ad conscriptionem praedicti Polonici militis, laudabiliter cooperatum esse, verum, & ab illo

Tom II.

G

milite magni æstimari; hinc est, quòd eandem requiram, ut pro solita erga Sacram Cæsaream Majestatem, & augustissimam nostram Domum affectione, prælibato militi præscribere, & auctoritatem suam apud illum interponere velit, quatenus, si non diutius, ad minimum hâc ætate in servitiis perseveret, ac Nationis Polonicæ toti Orbi notam constantiam, & militarem fidem hâc occasione demonstraret, non dubius, debitam recepturum remunerationem, ac stipendium. Faciet Illustritas Vestra rem Sacræ Cæsareæ Majestati pergratam, ejusdemquè gratia recognoscendam. Cæterum eidem benè propensus, maneo. Datum in Valterstain 7. Julii 1636.

FERDINANDUS.



R E S P O N S

N A T E N L I S T.

SERENISSIME, & POTENTISSIME REX,
DOMINE, DOMINE CLEMENTISSIME.

PRÆVENERUNT literæ Majestatis Vestræ, quas hâc ipsa hora accipio, Legationem meam, quam nomine Serenissimi Regis mei (plenam amoris fraterni) Majestati Vestræ afferro, sed & turbantur non mediocriter, cum intelligo, Velites illos nostros importunum facere negotium armis Majestatis Vestræ. Utinam possem ipse hâc eodem momento inter cohortes eorum consistere, & turbatos animos ad consilia saniora reducere, id verò, cum per intervalla locorum, quibus diffitus sum, nequeam, nec voluntati Cæsareæ Majestatis ad

G ij

se me evocantis parituro liceat, scribo binas literas, unas, quidem ipsorum Campi Marschalco, alteras verò, ipsismet militibus, utrisquè nomine Regis mei jubeo, meo verò precor, & persvadeo, ne militiam susceptam deserant, sed fidei, constantiæquè memores, mortem potiùs honestam eligant, quàm effugia, malevolorum judiciis trituranda. Hoc meum obsequium, qualemcunquè fortietur effectum, Majestas Vestra, pro summa sua benignitate, benignissimè suscipiet; nequè de observantia mea erga se, & augustissimam Domum suam, ex levis armaturæ militum motu judicabit. Quos tamen graviter, & constanter acturos non dubito. Mequè singulari Majestatis Vestræ gratiæ, & favori humillimè commendo.



L I S T
O S S O L I N S K I E G O
D O S T A R O S T Y
Ł O M Z Y N S K I E G O.

*Mości Panie Starosto Łomżyński,
MW. MPanie, y Szwagrze.*

Z WOLI, y rozkazania J. K. Mci, Pana mego Miłościwego, a za radą Jchmościów PP. Senatorów, iadę w Pofelstwie do Cesarza Jmci, y Seymu terażnieyszego Regenspurskiego. Po drodze dano mi znać, że woysko nasze Polskie, pod Regimentem WMPana, na służbę Cesarza Jmci, *tanto conatu* (za wiadomością Króla Jmci, y wszystkiey Rzeczypospolitey) zaciągnione, y tak daleko zaprowadzone, gdy sama pora

woienna najlepiej następuje, z służby się wydziera, y do Ojczyzny powrócić chce. Nie bez ferdecznego żalu, przyszło mi tey nowiny słuchać, upatrując szwank flawy Narodu naszego, na którą, iakobym ja życzył, żebyśmy wszyscy robili, WMPanu samemu wiadomo, ale y przeciwko WMPanu szczegulna miłość moja, y affekt pokrewny, musi mnie tym barziej trapić, im rzetelniej widzę, w iakie, strzeż Boże, pośmiwisko obróciłiby się u niechętnych prace, trudy, y odwagi WMPana. W czym Jchmć PP. Pułkownicy, moi wszyscy mili, y wielce na mnie łaskawi przyjaciele, musieliby *participare*. Nie rozumiem ja iednak, aby to poruszenie woyska tak mężnego, miało być bez wielkiej przyczyny niesmaku, albo niedofyć uczynienia. Co gdy tak jest, raczże WMPanu kilku, lub iednego, z To-

warzystwa swego, do mnie wyprawić tu do Dworu Cesarza Jmci: obiecuje świętobliwie, że o krzywdę WMPana, nietylko mówić, ale y umierać gotów jestem, y wszelaką satysfakcją otrzymam, a *in defectu*, wszystkiemu Chrześcijaństwu *manifestabo*, że nie *per vos stetit*, ale przez niedofyć uczynienie Cesarzkie. Raczże tedy WMPan, do tego prowadzić woysko wszystko przy liście moim, który do Ichmciów, iako brat piszę, a racz perswadować, y sam Ichmciom starszym bądź powodem, żeby tym czasem nie opuścić pory, y czasu tak sposobnego, z wielkim zatrudnieniem zamyśłów przedsięwziętych, a większą, strzeż Boże, niesławą, y ohydą u wszystkich Narodów imienia naszego, gdyby tak wielki Monarcha, Ojczyznę naszą miłujący, sędziad Panu naszemu, tak wielą związków

pokrewny, y iako Oyciec, miał się zawięść, y szkodować na zaciągu WMPanów. Za panowania nieboſzczyka Króla Jmci, kilka tyſięcy narodu naſzego, ſłużywſzy wiernie Michałowi Hołpodarowi, po śmierci iego przyjęli *ſtipendia* Ceſarza Tureckiego. *Nefas* u wſzyſkich Chrzeſćcian, więkſze iednak *nefas*, onym ſię zdało, nie dotrzymać ſłowa Rycerskiego, choć Poganiowi, y odſtąpić woſyka iego, przeciwko włafnym ſwoim Chrzeſćcianom wojującego. To tak Oycowie naſi z Pogany; cóżby byli uczynili z Chrzeſćciany, dla ſławy ſtateczności ſwoiey? Dałby to Pan Bóg, aby między Chrzeſćciany, nie przychodziło do zaciągów *in mutuum cladem*, ale, gdy tak dopuſzczenie Boże karze grzechy ſpolne, nie godzi ſię Kawalerowi Chrzeſćciańkiemu, uważywſzy ſprawiedliwą Pryncypała ſwe-

go, gdy go zaciąga, tylko dotrzymać ſtatecznie ſłowa Rycerskiego; w czym wſzyſtkim, że powaga WMPana, y Jchmé PP. Pułkowników, a przytym rozſądku wſzyſtkiego Towarzyſtwa, znajdzie ſrodek, y uſpokojenie, przy ofiarowaney uſłudze moiey, nie nie wątpię. W tym przeſtrzegając, iako Brat, żeby J. K. Mość Pan naſz, y wſzyſtka Rzeczpoſpolita muſiała być wielce żałoſna, gdybyſcie WMPP. zaciągu tego przynajmniey tym iednym polem terminować nie mieli. O czym nie nie wątpiąc, polecam ſię łafce, y miłoſci pokrewney WMPana, wraz z poſługami memi. Z Woytitz dnia 11. Julii 1636.





L I S T

DO TOWARZYSTWA.

Mości Panowie, y Bracia.

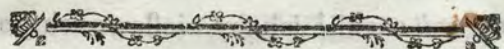
BĘDĄC od J. K. Mci, Pana naszego Miłościwego, do Cesarza Jmci, y wszystkiey Rzeczy Posłem, na zjazd bliski przyšły Regenspurki, za wielką pociechę prac, y trudów moich, brałem odważne dzieła WMPanów, któremi nicem nie wątpił, żeście mieli rozszerzyć sławę Narodu swego, ku tamtey stronie zapadającego granicy, którą nigdy oni Przodkowie nasi, obu brzegu Wisły mieszkający, przeszli szczęśliwie, nie słuchając onego niemych słupów mandatu, *ne plus ultra*. W drodze, dano mi znać, żeście WMPanowie przed-

sięwzieli końca pory terażnieyszey nie czekać, ale iako nayprędzey do Oyczyzny powrócić. Nie mogę temu wierzyć, aby stateczność tak zacnego wojska, y wiara pogranicznemu Panu dana, miała bez wielkiej przyczyny, y nieśmaku alterować się, y odmieniać przedsięwziętą drogę. Dla czego, tym śmieley imieniem J. K. Mci, Pana naszego Miłościwego, y wszystkiey Oyczyzny żądam, a sam z Osoby moiey Braterskiej proszę, y poprzyśgam, abyście WMPanowie pamiętali na reputacyą Narodu swego, który, nietylko Chrześciańskim, ale y Pogańskim Cesarzom służąc, stateczności swoiey nie dał przelamać. Jeżeli iakie nastąpiły niedofyć uczynienia, albo nieśmaki, raczcie WMPanowie dać znać przez iednego z Towarzystwa swego, świętobliwie obiecuię, że do wszystkiego u-

kontentowania WWMPanów interponować powagę J. K. Mci, Pana naszego Miłościwego, a przytym staranie, y pieczołowitość moję, o dobro szczególnego każdego z WWMPanów, tak, iako, y mój własny honor, a pogotowiu wszystkiego cnego Rycerstwa ukontentowanie, przełożę nad zdrowie moje, byleście WMPanowie cierpliwemi będąc, y ofiarowany żołąd przyjmując, nie omieszkiwali porze wojenney, y zamysłom Króla Jmci Węgierskiego, y namiestników jego, w czym zawisła sława, y reputacya, nietylko WWMPanów, ale y całego Narodu. Poyrzyście WWMPanowie, a obaczycie, że świat obrócił oczy na przeważne przedsięwzięcia WWMPanów, a w WWMPanach, całego Narodu Polskiego. Strzeż Boże, najmniejszego cofnienia, coby złośliwi, y zazdrośliwi Narodu nasze-

go *emuli* rzekli! iakąby niesławę ich potomstwo, przed potomstwem naszym, na nas, y lata nasze zaciągało! Ale cóż ia tak baczny, rozsądnym, y mężnym Rycerzom przypominam to, co oni lepiej, y widzą, y czują, że sława wszystka w stateczności należy; raczey to powtarzam, że iako nic nie wątpię, że WWMPanowie w przedsięwzięciu swoim trwać będziecie, tak ia za rozkazaniem WWMPanów, tu na Dworze Cesarza Jmci będąc, z woli, y rozkazania J. K. Mci, Pana Naszego, o wszelaką satysfakcyą, y ukontentowanie WWMPanów, tak się starać, y zastawiać chcę, iako o moje własne zdrowie. Oddaę zatym braterskie usługi moje łasce, y miłości WWMPanów.
Z Woytitz 11. Julii 1636.





L I S T
DO OSSOLINSKIEGO

*Ferdinandus II. Divinâ favente Clemen-
tia, Electus Romanorum Imperator, sem-
per Augustus.*

*ILLUSTRIS PRINCEPS, FIDELIS,
SINCERE NOBIS DILECTE.*

AD nos perlatum est, Equitatum Polo-
nicum, in tantum debita Nobis servitia
postposuisse, ut castra nostra Imperia-
lia deferere, & iter rursus in Poloniam
arripere constituerit, prout jam de fa-
cto, eò potissimum tempore, quò cum
hoste congregiendum erat, relictis cam-
pestribus stationibus, sese Vormatiam
usquè contulisse percipimus, firmò pro-
posito, ut trajectò Rheno, in Patriam
revertatur. Cui rei, cum vel occultas

hostium nostrorum machinationes, vel
saltem ingentem pugnandi cum iis for-
midinem subesse, suspicemur, maximè
quòd nec oblatâ stipendiorum solutio-
ne, nec abundantanti præmiorum pollici-
tatione in obsequio contineri posse, vi-
deantur, ac id contra omnem nostram
expectationem accidat, quâ Equitatum
Polonicum nullam comparandæ gloriæ,
& de nobis, ac Sacro Romanorum Im-
perio benemerendi occasionem negle-
cturum, sed imò pro solita sua peritiæ
bellicæ dexteritate amplexurum fuisse
credebamus. Proinde vos de tam inspe-
rato eventu, per præsentem Cursorem
Nostrum, certiores reddere voluimus,
benignè sperantes in eo vos laboratu-
ros, ut expeditis illicò ad militiam Po-
lonicam literis, fidelitatem, quâ Nobis
obstricta est, in memoriam revocare,
ac à tam perversa intentione, quæ ipsis

in maximam ignominiam redundare potest, seriò dehortare velitis, modis omnibus contendendo, quibus ad militaria officia ulterius præstanda persuaderi possit, eandemquè securam reddendo, non solum promptè stipendia semper adfutura, prout Charissimus Filius noster Hungariæ, & Bohemiæ Rex Dil: ea jam ordinavit, sed etiam meritorum remunerationem, per media, quæ jam præparata habemus, debitò tempore subsecuturam. Vestram quoquè in hoc curam, & diligentiam non minori Imperialis nostræ benignitatis affectu profecuturi, & cum gratia agniture sumus, quâ vobis semper propensius manemus. Datum in Arce Nostra Lincensi die 12. Julii 1636.

FERDINANDUS.

R E.



R E S P O N S

N A T E N L I S T.

SACRA CÆSARÆÆ REGIA MTAS,
DOMINE CLEMENTISSIME.

JD ipsum, quod mihi Majestas Vestra literis suis benignissimè indicare dignata est, jam intellexeram ante triduum ex epistola Serenissimi Hungariæ Regis, summò meo dolore, cum facilè videam, quantum negotiis Majestatum Vestrarum officere possit hæc execranda Velitum gentis nostræ levitas. Scripsi ardentissimè, tam ad Præfectum, quàm ad ipsos milites, interponendo authoritatem Serenissimi Regis Nostri, Domini mei Clementissimi, meas preces, imò & minas: quid efficere poterim apud illos, qui leviter armati non

Tom II.

H

armis solum, sed & iudicio, paucorum dierum mora docebit. Interim ego propero ad osculum augustæ Sacræ Majestatis Vestræ dexteræ, ubi porrò, quidquid in me fuerit virium, quidquid consilii, exeram fidelissimè, ne hõc obstaculo arma Majestatis Vestræ retrudantur, à debitis tantæ æquitati triumphis. Quos ego Majestati Vestræ, unà cum diutissima valetudine ardentissimè precatus, me, meaquè humillima obsequia submissè ad pedes Sacræ Cæsareæ Majestatis Vestræ defero.



L I S T Y
O S S O L I N S K I E G O
D O
K R O L A J M C I.

*NATIASNIERSZY KROLU, PANIE,
a PANIE MOJ MIŁOSCIWY.*

TEGO dnia, iakom w ostatnim piśmieniu moim z Pragi W. K. Mci, Panu memu Miłościwemu oznaymił, puściłem się do Lincu, gdzie 15. *presentis* przyjechał, już ku wieczorowi; góry przykrzysze, niżelim ie gdzieindziej przejeżdżał, gorąca przytym nieznośne prędzey nie dopuściły. Zastałem tu Cesarza Jmci, dobrze zdrowego, zwykłą zabawą cieszącego się. Trzeciego dnia witałem, tak samego Cesarza Jmci, ia-

ko y Cesarzową Jeymć, y tom wszystko odprawił, co należało do oświadczenia stateczney W. K. Mci, Pana mego Miłościwego miłości, y affektu pokrewnego, który z wielką wdzięcznością, y z płaczem prawie, radość swoją oświadczaiąc, od Cesarza Jmci jest przyjęty, wzajemna chęć, y miłość *luculenter* ofiarowana. Wczoray na prywatney audyencyi, wszystkie punkta, iako naydoskonaley przełożyłem, we wszystkich na Xiędza Biskupa Wiedeńskiego referował się Cesarz Jmć. Ten mi ma podać *modum* traktowania mego, około Elekcyi przyszley; od tegoż mam zrozumieć, co za *scopus* tuteczney rady, do którego by zmierzali w Traktatach *Pacis Universalis*. Acz *generaliter* namienił mi Cesarz Jmć, że ten jest przedsięwzięty cel, aby każdy do swego był przywrócony; spodziewam się nayda-

ley iutro rozmowy z Xiędzem Biskupem; cokolwiek wyczerpnę, bez omieszkania oznaymie W. K. Mci Panu, y Dobrodzieiowi memu; teraz *statum* tutejszych rzeczy, & *Consiliorum*, (iako w tak krótkim czasie, co większego mógł wyrozumieć) krociusieńko namienię. Cesarza Jmci nayprzednieysza jest *cura* na ten czas, żeby mógł iako nayprędzey sprowadzić Elektory do Regenspurku, nietylko dla Elekcyi Syna swego, ale y dla postnowienia wojny stateczney, przeciwko Cudzoziemcom, Państwa Niemieckie infestującym, *in quantum* do zawarcia pokoju powszechnego przytąpić by nie chcieli. Druga, żeby woyska, tak Kardynała Infanta, iako y samego Cesarza Jmci, iako nayprędzey weszły w Państwa Francuzkie, zaczym, spodziewaiają się *totalem auctio-* *nem* woysk Francuzkich, tak z Niemiec,

iako y z Włoch , Francuzowie zaś , y tanta liga woysk wżysztka , *viceversa* o to się z pilnością staraia , żeby Elektorom *tantum negotii* mogli *faceffere* , aby raczey o domach swych myślili , niżeli o Seymowaniu , y woyska tuteysze , aby swemi imprezami , tu przed granicą swoją zabawiali ; iakoż , fukkurfem Hanau , y położeniem się I andgrapha Haskiego w tamtym kraiu , Kurfirfztowi Mogunckiemu bardzo trudny , a Kolońskiemu , niemal nie podobny przejazd uczynili . Saskiego z Brandeburckim , Szwedowie bawia , sam Bawarcki *restat* , który drugich *praesentiam praerendit* . Dobywanie Dole , Kardynała Infanta *dubium* czyni , wpadaćli do Francyi , czy swego bronić . Naszych zaś Kozaków , listami , y offertami Francuzkiemi pobuntowanych , *motus* Galafsa *retardans* . Atoli w tych dniach ze-

wfząd lepsze nowiny , Cefarza Jmci pocieszły ; bo y Kurfirfł Moguncki obiecał nieomylnie 28. *praesentis* ruszyć się ku Regenspurkowi , y dzisieysza wiadomość o podaniu Magdeburku , czyni nadzieję przybycia tamtych dwóch Elektorów . Dola , mocno się trzyma , za zblizeniem się Galafsa , y o Kozakach twierdzą , że się rekolligowali , przyjąwszy żołd posłany od Króla Jmci Węgierskiego . Na którego gorącą instancją , także , y samego Cefarza Jmci , pisałem ia do nich , aby Narodowi swemu tey niesławy nie czynili omyleniem Monarchy tak wielkiego , y W. K. Mci pokrewnego . Te wszystkie wiadomości , utwierdziły Cefarza Jmci w przedsięwziętym ruszeniu ztąd po iutrze do Wels , gdzie sześć dni *in circa* zmieszka , a potym do Regenspurku , szóstym noclegiem , puścić się ma wola.

Ten jest terazniejszy *typus* rzeczy potocznych, daley cokolwiek głębszego, y gruntowniejszego wyrozumien, drugą pocztą szerzey, y doskonaley wypiszę. Na ten czas, siebie samego, y najniższe posługi moje, kładę pod nogi Majestatu W. K. Mci, Pana, y Dobrodzieia mego Miłościwego, Z Lincu 21. Julii A. D. 1636.



L I S T T E G O Z,

CZWARTY to dzień, iakom pisał do W. K. Mci, Pana mego Miłościwego; zatym, na ten czas długim pisanem, nie zabawię. Cesarz Jmć przyśłał do mnie, dziś trzeci dzień Xiędza Biskupa Wiedeńskiego, y *Conte de Mekau*, dziękując, y powtóre W. K. Mci, Panu memu Miłociwemu, za oświadczenie

rzetelne miłości Braterskiej, przeciwko Synowi iego, Królowi Jmci Węgierskiemu, ofiarując wzajemny affekt swóy, y wszystkiego Domu swego, w każdej sprawie o dobro, y sławę W. K. Mci zachodzącey. W drugich punktach, uznawał *solicitudinem dignam tantó Principe*, gdy sam niezwyciężoną ręką swą pokóy Państwowym swym sprawiwszy, *eiusdem felicitatis compotes* chcesz mieć inszych Panów Chrześciańskich; do czego opowiedali *totalem inclinationem* Cesarza Jmci, y Domu iego, wąpili iednak, aby z tak lekkomyślnym nieprzyjacielem, y słowa niedotrzymującym, Traktatami co się wskórać mogło. Dawali tego przykład, z przeszłego ziazdu Regenspurckiego, na którym, iaka była w Francuzach *verborum, & factorum inconstantia*, nie codzień, ale co godzina, wzywali na świadectwo

wszystkich Elektorów. Przypominali propozycją Kardynała Rycheliego , którą on ma za *sacrofanctam* , y na niey funduie panowanie Pana swego, to jest: że żaden Monarcha nie powinien słowa dotrzymać, tylko póki mu się zda, iemu samemu *expedire*. Naofstatek przytoczyli y to , że y teraz *circa leve accessorium*, o mieysce Traktatów, iuż trzy razy odmieniaią zdania swoje, co raz wyciągnąwszy konsens Cesarza Jmci, iakoż y w tych dniach deklarował się Cesarz Jmć, że iuż pozwalać raczy, y na Kolno, według ich affektacyi, wątpi iednak, aby oni, y na tym przestali. Tym naofstatek mowę swoię konkludowali, że tak około Elekcyi Syna swego, iako y w infzych punktach, rozkazał im Cesarz Jmć zemną się znośić, y *confidentissime* komunikować, ale że nazaiutrż zaraz odieżdżać raczy ze

wszystkim Dworem do Wels, zkąd pędko spodziewa się być w Regenspurku, prosili mię, abym tę konferencyą z niemi odłożył na mieysce do Regenspurku, ponieważ tu na wyjezdnym, nicby się nie mogło sprawić, tylko *perfunctorie*; a też tym czafem, siła ieszcze następujące dni przyniosą odmiany, y odkryią potrzebnych konfyderacyi. Na tak długą przemowę ich, com rozumiał, odpowiedziawszy, y ostateczności Francuzkicy, lepsze im ferce uczyniwszy, co do samey rzeczy należało, replikowałem, że ia od W. K. Mci, Pana mego Miłościwego, na to szczegulnie jest posłany, abym tak w Elekcyi Króla Jmci Węgierskiego, iako *in negotio pacis* pokazał affekt, y gotowość W. K. Mci, do wygody wszystkiego Chrześcijaństwa, a ofobliwie Nayiaśniejszego Domu Rakuskie-

go, zaczym *ipsi viderint*, aby tak zażywali *operam* W. K. Mci, iakoby im dobrze było, a W. K. Mci *non peniteat* pieczołowania tak uprzejmego. Wyjechał zatym Cesarz Jmć dnia wczorajszego do Wels, cztery mile ztąd, chcąc tym ruszeniem się z mieysca, powabić Elektorów do przedzey drogi. Atoli tam zniezka tak długo, ażby Kuryer powrócił od Elektora Mogunckiego, z pewną ralacyą iego ruszenia się z Moguncyi. Za tą nowiną, iuż Cesarz Jmć do Regenspurku pospieszy, gdzie samego tylko Kurfirsztą Jmci Brandeburskiego Plenipotent, Pan Graf Szwarzemberk dotąd się znayduie. Francuzowie tym czafem wzięli *Elfszabern*, *pafso* co nayprzednieyszy ku Rhenowi, z któremi Galas, niemając potęgi, zwieść bitwę nie chciał, okopał się w Obozie swoim, do przyścia Króla Jmci Wę-

gierskiego, y powrocenia Kozaków pobuntowanych. O Kardynale Infancie ta wieść, iakoby iuż miał wniyść do Francyi, y wziąć la Chapelle, pierwszą pograniczną Fortecę. Xiążę także Parmeńskie, *ba voltato la cacascaca* wszedłszy przez Genuę do Livornu, gdzie się zjechał z *Duca d'Alcala*, y łaskę Króla Jmci Hiszpańskiego, *con li stati suoi* rekuperował. Te są na ten czas wiadomości tuteysze. Ja tu w Lincu kilka dni ieszcze zmieszkać, wyglądając, ieżeli co nowego drogi Cesarza Jmci nie rozerwie, potym powoli ku Regenspurkowi *in occursum* Cesarza Jmci pomykać się będę. Dawając y ztamtąd o wszystkim znać W. K. Mci, Panu, y Dobrodzieiowi memu Miłosciwemu, pod którego Maiestatu nogi kładę siebie samego, y nayniższe posługi moie. Z Lincu 25. Julii A. D. 1636.



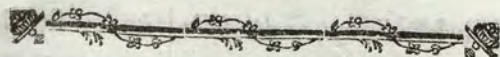
L I S T T E G O Z.

P O napisaniu ostatniego mego listu do W. K. Mci, przyiechali z Wiednia do Lincu Nuncyusz Papieszki, y Pofel Hiszpański *Conte d'Ogniate*. Tamten naziutrz zaraz poiechał do Wels, za Cesarzem Jmcią, zaczym, nie przyszło mi się z nim widzieć, ten dla święta Świętego Jakuba pozostał był, y odprawiliśmy wzajemne wizyty, za któremi przy oddaniu mu listu W. K. Mci, Pana mego Miłościwego, chciałem wyrozumieć, coby iego za intencya była, około pokoju Uniwersalnego, wiedząc, że za ich propozycjami, idzie Rada Cesarza Jmci. Jako baczę, na teyże maxymie zafadził te Traktaty, którem od samego Cesarza Jmci slyszal, to jest: na

powróceniu każdemu, co czyiego, ale y on żadney nadziei nie pokazuje, żeby miało przyiść do Traktatów takowych, albo niemi co się sprawić. Z wielką wdzięcznością, y pokorą przyiął pisanie W. K. Mci, Pana naszego Miłościwego, wychwalaiąc świątobliwe intencye, y starania W. K. Mci, obiecuiąc naostatek w Regenspurku zemną się *confidentissime* znosić. Dnia wczorayszego, dał mi znać Xiądz Biskup Wiedeński z Welsu, że Kuryerowie Cesarza Jmci, teyże godziny powrócili, oznaymuiąc o Kurfircie Mogunckim, że iuż w drodze, y że się w sobotę przyszłą stawi w Regenspurku nieomylnie: zaczym Cesarz Jmć w ten czwartek, to jest 3. Augusta niewątpliwie z Welsu wyieżdżać raczy, żądaiąc mnie, abym przyiazd iego do Regenspurku poprzedził, *opportune* barzo

ta mi przyszła nowina, bom też, y bez tego dziś miał wolą wyiachać, day tylko Panie Boże szczęśliwie, ażebym *ex mente* W. K. Mci, Pana, y Dobrodzieia mego, wszystko sprawiwszy, iako nayprędzey mógł się powrócić do obecných posług W. K. Mci. Król Jmć Węgierki, we czterech milach od Strażburku stanął Obozem, z tey tu strony Renu, y Galas po drugiey stronie stoi. Teraz most buduią, aby obie woyska, *mutuo commercare* do siebie mogły. Tym czasem *Picolomini*, y *Jan de Wert*, dowodzą we Francyi z wielką ruina tamtych krajów, aż po sam niemal Paryż. Więcey żadnych na ten czas nie masz wiadomości godnych uszu W. K. Mci, Pana, y Dobrodzieia mego Miłościwego, pod którego Maiestatu nogi, kładę siebie samego, y nayniższe posługi moje. Z Lincü 28. Julii.

LIST



LIST TEGOZ
DOKROLA.

Z LINCÜ, według ostatniego pisania wyiechawszy, do tego niemal czafu byłem w drodze, na ziechanie Cesarza Jmci, y tu, y owdzie oczekiwaiąc, y raczej lawiruiąc, niżeli iadąc. *Tandem 7ma Augusti* wiechać raczył Cesarz Jmć do Regenspurku, dosyć *non augusto comitatu*, z kilkonastąkroć swoich Dworzan, *et totidem* Froncymeru Cesarzowej Jmci; iam dniem poprzedził, inși Posłowie nazaiutrz przyiechali. Druzdy (iako Angielski) z przedsięwziętey peregrynacyi, ieszcze się nie wrócił, znać, że doskonalsze miał wiadomości od Elektorów, niżeli Cesarz Jmć, że się nie miał po co spieszyć, bo y na tak przeciągnioną oktawę, dwóch zupeł-

Tom II.

I

ných Miesięcy, *à die dicta*, żaden się nie stawiał, oprócz Pana Grafa Szwartzenberka z Kollegami, imieniem Kurfirszta Jmci Brandeburskiego. Mogunki, z oney wielkiej ochoty, ieszcze dotąd, y z domu się nie ruszył. Przechowywałszy ośm lat Arcy-Biskupstwo, dopiero zbiera Biskupów, żeby go poświęcili wprzód na Kapłaństwo, a potem na Arcy-Biskupstwo. Xiążę Jmć Bawarski, z niespodziewanemi pieści się pociechami, odiechać Xiężney Jeymości nie chce, a iakoby bez naruszenia, tak dawno oczekiwanego Potomka, zaprowadzić dotąd deliberuie. Saska, Magdeburki wziąwszy, y Muły od Króla Jmci Hiszpańskiego naiuczone realami, obietnicami wzajem karmi bytności swoiey, czaśu iednak nie mianuie. Nayzyczerszy Kurfirsz Brandeburki, który Posły swe *cum plenis* wy-

prawiwszy *mandatis*, sam się swemi domowemi wymawia trudnościami. O Kolońskim Elektorze, już y wieści ustaly. Trewirskiego prowadzą, ale do Lincu, zkąd, iako *ex carcere dicet causam* na początku ziazdu terażnieyszego. Tak sam tylko Cesarz Jmć, z Dworem swym, iakoby raczey na rezydencyą, niżeli na Seym tu ziechał. *Ex Principibus Imperii*, tylko *Anhaltinus* włóczy się porywczy przeciwko Panu, Oyca *scelus, summá egestate expiando*; a Papenheim Marzałek Imperii, gospody rozdaie. Z nieporywczego ziazdu, snadnie W. K. Mość, Pan mój Miłościwy, osądzić będziez raczył, co za *tarditas deliberationum*, a pogotowiu *conclusionum* nastąpić musi, ile, że część Elektorów przez Posły tu się stawi, którzy *ad suos* co raz odwoływaiąc się *Principales*, więcey czaśu oczekiwaniem brać muszą, a niżeli

famą deliberacyą. Zaczym uniżenie Maieftatu W. K. Mci, Pana, y Dobrodzieia moiego Miłościwego proszę, abyś mi miłościwą wolą swoją oznaymić raczył, do iakiego krefu, to tu mieszkanie moje *continuaré* mam, ponieważ *postpera*cta mandata W. K. Mci *revocatorias* oczekiwac, byłoby dzieśiątek niedziel, bez potrzeby inszych posług W. K. Mci, Pana mego omieszkiwać. To, com już na się wziął, (by z naywiększym nadwężeniem substancyi, y zdrowia, piastować dotąd chcę, ażbym się z skutkiem pieczołowania W. K. Mci, y kosztów mógł powrócić. Day tylko Boże, żeby chytre praktyki, albo nie zerwały, albo do inszego czasu nie odwlokły, przedsięwziętey roboty około Elekcyi Króla Rzymkiego. Co się zaś tycze Traktatów tych, ani *umbra apparet*: y owszem za weyściem Kardynała

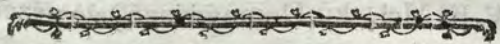
Infanta do Francyi, rzeczy się niespodziewanie mieszają. Cztery Prowincye, to iest: Xantognia, Pergort, Limozyn, y Angoumois *apertam* podnieśli przeciwko Królowi Jmci Francuzkiemu, Panu swemu rebellią, dwadzieścia tysięcy Szlachty, *in armis* stanęło; Wodzem, Brat onego sławnego Kawalera Chalois, którego Kardynał Richelieu, okrutną śmiercią stracił; na Chorągwiach, te słowa, *ad vindictam* iego krwi *alludendo*, napisali. *Lepiey późno, niż nigdy*. Tym czasem, Infant wziąwszy Chapelle, (iakom W. K. Mci, Panu memu Miłościwemu, z Lincu oznaymił) wielką mocą dobywa Gwizy; a Picolomini Chastelet, Jan de Wert czatuie z wielką ruiną tamteyszych krajów. Te takowe *principia*, nie obiecuia (iako y Nuncyusz Papieszki upatruie) ziazdu Medyatorów, ale raczej, star-

cie ostre *partium* , a boday nieodmianę w któreykolwiek stronie. Nic nie wątpię , że W. K. Mość , Pan mój Miłościwy , raczyfz mieć *manifestum* wydane od Kardynała Jmci Infanta , w którym , tak ostrą przed Bogiem , y ludźmi deklaracyą , ztacznie daie znać , iako się zażarły strony , y iako wiele *in eventu* terażniejszego pola pokładają. Atoli ia jednak na dzisiejszey audyencyi , po gratulacyi szczęśliwego , dō Miasta tutejszego wiazdu , imieniem W. K. Mci , y komprekacyi požądanych *confliorum* skutków , prosiem Cefarza Jmci , aby naczaczeni Konfilyiarze , to iest Xiądz Biskup Wiedeński , y P. Graf Mekau , zemną się znieśli , y intencye Cefarza Jmci , w punktach poselstwa mego W. K. Mci deklarowali. Na co Cefarz Jmć pozwolić raczył. Zaczym , w tych dniach spodziewam się oczekiwanego z niemi tak dawno

kongressu. *Status interim* tutejszych kraiów , iest takowy. Począwszy od Tyrolu , aż *in Oceanum Belgicum* , woyska Domu Rakuskiego , iako płotem stoią , broniąc najmniejszego Francuzów *in Imperio progressu*. Król Jmć Węgierski , (przy którym Galas) niedaleko Strażburku , wpuł mili tylko od woyska nieprzyacielskiego , w okopanym położyl się Obozie , iakoby wpuł wszystkich tych , tak szeroko rozciągnionych woysk *observat* Naymarczyka , y Kardynała Valetta , *in omnem intentus occasione* , niechcąc *dimicare de summa rei* , bez wielkiego *avantaggio* , ile , że z Lamboiem część Kawaleryi odesłał na fukkurs Doli , przeciwko Konduszowi , a nasi Kozacy , za Ren się nazad wróciwszy , iuż *remcare* niechcą , ale na tey stronie , po więkfszey części przy Getzu , Hassyą plondrują. Przy Sa-

skim Hatsfeldt Banniera *persequitur*,
Przeciwko Wranglowi, Marzyni, w Po-
morstwie dosyć znaczne, co dzień czy-
ni *progressus*. To ostatnie woysko z Prus,
y z Śląska zaciągnione, *bipartito* idzie,
połowa do Włoch, a druga do obozu
Króla Jmci Węgierkiego. W kilku Nie-
dzielach, znaczney spodziewać się mu-
tacyi, o czym wszystkim, bez omie-
fzkania W. K. Mci, Panu memu Miło-
ściwemu, dawać znać będę. To tak,
iakom mógł naykróciey W. K. Mci, Pa-
nu, y Dobrodzieiowi memu wypisa-
wszy, w sprawie W. K. Mci Brunświc-
kiej, byle P. Biboni przybył, przy
którym *munimenta* także strony Menni-
ce, więc y o sukcesyą Xięcia Jmci Do-
minika Ostrogkiego, podług woli, y
rozkazania W. K. Mci, Pana, y Dobro-
dzieia mego, staranie uczynię, pod któ-
rego Majestatu nogi, kładę siebie same-

go, y z nayniższemi posługami memi.
&c. &c.



L I S T T E G O Z
D O K R O L A.

D NIA wczorayszego, imieniem Cesa-
rza Jmci, przyiechali do mnie, Xiądz
Biskup Wiedeński, y P. Graf Mekau,
aby się w punktach Legacyi, mnie od
W. K. Mci, Pana mego Miłościwego
zleconey, znieśli, y rozmówili. Za-
czeliśmy od pierwszego punktu, to jest:
Elekcyci Króla Rzymskiego, pytałem się,
iakim sposobem nayskuteczniej mógł-
bym usłużyć Królowi Jmci Węgierskie-
mu w tey pretenzyi, ponieważ rozka-
zanie W. K. Mci to mieć chce po mnie,
abym w tym punkcie poszedł za dyspo-
zycyą, y dyrekcycą Cesarza Jmci. Od-
powiedzieli mi na to, (*premissa* długie-

mi słowy *energica gratiarum actione*, imieniem Pana swego, za tak zacny affekt W. K. Mci, ku Domowi iego) że przed ziazdem Elektorów, porozumieniem się z nimi, y zaczęciem famey sprawy, nie mogli mię informować: odkładali zatem do tego tam czasu, obiecując ze mną *confidentissime* komunikować, y *operam meam* zażywać, gdziebykolwiek iey potrzebę upatrzyli. Replikowałem ia na to, że lubo *ad particularia* przed zaczęcią sprawą trudno *descendere*, *generaliora* jednak mogą się, y teraz uważać, y konkludować. Jako naprzykład, jeżeli *expedit*, y kiedy, abym u wszystkich oraz Elektorów *in publico Collegio*, miał w tey materyi audyencyą, czyli ią tylko osobno z każdym traktować, y to, jeżeli na pierwszey zaraz audyencyi, przy oddaniu Kredensów W. K. Mci, czy wprzód *in*

generali pacis universalis studio stanąćszy, *subsequenter ad hoc particulare medium* obrania Króla Rzymskiego *descendere*? Na ostatek, jeżeli Posłów Brandeburskich wczasu wyrozumieć, y uiąć, którzy *in absentia* Pana swego, często do niego będą się chcieli referować, a zatem, y czasu więcey potrzebować. Więc *de rationibus*, którychby *in persuadendo* zażyć *neccesitates*. Między któremi proponowałem im y tę, ieśliby się zdała *efficax*, że W. K. Mość upatrować raczyż *imminens* Państwow swym *diserimen* wojny Tureckiey, w której wielkich posilków Sąsiedzkich potrzeba będzie, tych zaś trudno się spodziewać, bez skutecznego uspokojenia Domu Rakuskiego, z Rzeszą Niemiecką; a uspokojenie skuteczne być nie może, póki ta żelofia fukkeffyi po Cesarzu Jmci, na Monarchią Rzymską nie będzie zniesiona, przez

Elekcyą pewnego Sukcessora. Zaczyn, iezeli Elektorowie *in tanto* wżysztkiego Chrześcianaństwa (które teraz , iako za murem za pierściami Narodów W. K. Mci poddanych siedzi) *discrimine* , nie przyścapią do uspokoienia praktyki , y fakcyi szkodliwych , nie lża będzie W. K. Mci , tylko sposobów szukać do obronienia , przez iakikolwiek pokóy z Portą Ottomańską Państwa swego , z którego , iezeli co padnie *adversum in Imperium* , y Królestwa iego poblížsze , aby pamięćali , że sami będą przyczyną , a że dosyć przestrogi mieli od W. K. Mci. Te , y podobne racye proponowałem , usłyszawszy takową replikę moię , różne były dyskursy , nie iednak *conclusivè* odpowiedzieć mi nie chcieli , ale do dalczego uważenia wziąwszy , y do zniesienia się z Cesarzem Jmcią samym , respons , y informacyą do dal-

szego czasu odłożyli. Przyścapiłiśmy potym do wtórego punktu , *Pacis Universalis* , w którym pokazawszy , *quò studio* , y iako gorąco W. K. Mość pracować chcesz , chciałem od nich wiedzieć wprzód czas , y mieysce , na któreby Kommissarze W. K. Mci , albo Posłowie ziechać mieli ; druga , pretenfye , y *scopum* , do czego by Cesarz Jmć , y Dom iego wżysztok chciał *collimare* , abyś W. K. Mość Posłom swym do tegoż rzeczy prowadzić , ile *per partis adversa rationes licobit* , rozkazał. Chwalili wielce , y to tak świątobliwe *propositum* W. K. Mci , Pana mego , pokazawszy *desiderium conforme* intencyi W. K. Mci w Cesarzu Jmci , y Nayiaśnieyszym Domu Rakuskim. Co się zaś tycze punktów odemnie proponowanych , odpowiedzieli , że o mieyscu iuż *constat* , ponieważ Oyciec S. dał znać , że *pars adver-*

sa iuż przypada cale na Kolno. O cza-
 sie *non item*, ponieważ Kardynał *Legatus*
 dopiero z Bononii *lentó itinere* miał się
 ruszyć. Zaczynam, lubo Nuncyusz czę-
 ſte instancye czyni, aby Cesarza Jmci
 Plenipotenci, w drogę się puścili, nie
 zda się iednak Cesarzowi Jmci przed in-
 zemi porywać, zaczynam, pogotowiu
 tylko rozkazał im być, aby za pier-
 wszym rozkazaniem wyiechać mogli.
 Toż rozumięią *expedire* Posłom W. K.
 Mci, którzy, aby się na cały Rok, ie-
 żeli nie na dłuższy czas, wyprawowa-
 li, przestrzegają, Cesarza Jmci pre-
 tensye, y *scopum* z Instrukcyi, (około
 którey na ten czas pracują) pokazać
 mi obiecali, rozumięjąc, żem ia miał
 być od W. K. Mci, Pana mego Miło-
 ściwego, do tamtey pracy deputowa-
 ny, ale, gdym odpowiedział, że są in-
 si, zamilkli, y po sobie poyrzawszy,

więcey w tey materyi ze mną nie tra-
 ktowali; do Cesarza Jmci się odwoły-
 wając. Tak ten nasz pierwszy *congres-*
sus stanął, o którym bez omieszkania
 dać znać W. K. Mci, rozumiałem, że
 rzecz potrzebna, abyś wcześniej o wy-
 prawie Posłów swych mógł *deliberare*.
 Ilem mógł wyrozumieć; czekaią tu ie-
 szcze na przyjazd Duchi d'Alcala, pier-
 wszego naznaczonego Kommissarza Hi-
 szpańskiego, który dotąd ieszcze był
 we Florencyi. O Traktatach zaś ro-
 zumięią, że, albo *pari lance* staną rze-
 czy woienne tego lata, zaczynam, nic się
 z nich nie spodziewają; albo Francu-
 zowie górę wezmą, a na ten czas do-
 pieroż, albo Dom Rakuski znacznie
 przyciśnie sądów Francyi; zaczymby
 (iako Francuzowie *in adversis* prędko
franguntur) bez wielkich zwodów, sa-
 miy się przez Królową starą Francuz-

ką, między sobą pogleychowali. ZO-
bozu Króla Jmci Węgierskiego, ta wia-
domość, że Kuryer przybiegł do woy-
ska Francuzkiego od Pana ich, dając
znać o wpadnieniu Kardynała Infanta
do Francyi, y o progressach iego, za-
czym ięzykowie upewniali, że Kardy-
nał Valetta, z trzaskiem wybierał się
z swym woyskiem nazad do Francyi, a
Waymarczyk ostatek swoich miał roz-
łożyć *in praesidiis* tey tu Frontery. Co,
ieżeli by nastąpiło, Król Jmć chce woys-
ko swoje *in Comitatum Burgundiae* obró-
cić, a uwolniwszy Dolę od obleżenia,
tamtą drogą do Francyi wpaść. Na ten
czas, więcey nic niemając potrzebnego
do wiadomości W. K. Mci, Pana, y Do-
brodzieia mego, kładę siebie samego, y
nayniższe posługi moje, pod nogi Ma-
testatu W. K. Mci, die 14. &c.

LIST



LIST TEGOZ.
DO KRÓLA.

TE dziesięć dni zatrzymałem się z pi-
aniem moim, do W. K. Mci, Pana
mego Miłościwego, abym był mógł iuż
tandem co pewnego o Seymie tuteyszym
oznaymć, ale dotąd nie wielkicy się
doczekałem pewności: iakieykolwiek ie-
dnak, za przyjazdem Kurfirsztza Jmci
Bawarskiego w przeszłą szrodę, a Mo-
gunckiego zbliżeniem się, iuż tylko
cztery mile ztąd, ten dziś wiechać ma
nieomylnie. Zaczym, iuż tu będziem
mieli dwoch Kurfirsztów *in personis*, Ba-
warskiego, y Mogunckiego: dwoch
przez *Subdelegatos*, Kolońskiego, y Bran-
deburkiego. Sáski w tym tygodniu swo-
ich obiecuie, za któremi o swey wła-
sney bytności, wespół z Kurfirsztzem

Tom II.

K

Jmcią Brandeburskim upewnia. Jako-
kolwiek, byle Posłowie iego nadiecha-
li, Seym się zacznie tą pierwszą pro-
pozycją, sądem Kurfirsztą Trewirskie-
go, na którego Kapituła instyguie. By-
łem ia tym czafem u Xięcia Jmci Bawar-
skiego, y oddawszy mu Kredens W. K.
Mci, Pana mego Miłościwego, odpra-
wiłem to, com miał *in commissis* według
Instrukcyi moiey; z wielką wdzięczno-
ścią, y pokorą przyjął Poselstwo W.
K. Mci, nie iako tak bliski pokrewny,
ale iako nayniższy sługa, ofiarując po-
wolność swoię do posług W. K. Mci.
Dziękował zatym, za konfidencyą, y
nieodmienny ku sobie affekt W. K. Mci.
Wynosił wielce świątobliwą około po-
koiu pospolitego *solicitudinem*, do któ-
rey przyczynić się wszelką swą możno-
ścią, y ze mną na tym tu mieyscu *con-
fidentissime* znosić obiecał, nie wątpiąc,

że powaga W. K. Mci, y *interpositia* u
oboiey strony, będzie ważna, y skute-
czna. A że W. K. Mość za iedno *me-
dium* do prędkiey zgody podawać ra-
czyysz obranie Króla Rzymkiego, przy-
znawał wielki rozsądek, z nieinniey-
szym znakiem stateczney miłości, prze-
ciwko Nayiasnieyszemu Domowi Ra-
kuskiemu, gdy Króla Jmci Węgierskie-
go *promoveré* usiłujesz. Lecz, że *ad par-
ticulare* w tym punkcie *declarationem*, *ob-
stante juramento Electorali*, & *ordinatione
Bulle auree*, bez zniesienia się ze wszy-
stkimi Kollegami swemi, na ten czas
przytąpić nie może, pokornie prosi,
abyś mu W. K. Mość za złe mieć nie-
raczył; to iednak obiecuie, że *summam
rationem* mieć chce intercessyi W. K. Mci,
y Kollegom swoim, aby oney *potissimam
rationem* mieli, perswadować, nie zanie-
cha. W Traktatach z Szwedami pra-

wo W. K. Mci dziedziczne, (*in quantum* jego staranie, co będzie mogło) *ardenter tueri*, y o uspokojenie starać się obiecuie. W tenże sens niemal Posłowie Brandeburfcy, imieniem Pana swego deklarowali się. Z Kolońskimi ieszczem nie traktował, czekając na Mogunckiego, ale y ci póydą za deklaracyą Kurfirsztá Jmci Bawarskiego. Cesarz Jmc wielce utrapiony, za zwłoką Kurfirsztów, y tak długim na nie oczekiwaniem, *non sine levipendio Majestatis Imperatoriae*, a ile baczy, iż takowa *tergiversatia* pochodzi z oczekiwania na progressy Francuzkie. Jakoż nieomylna, żeby się było w tych dniach gdziekolwiek Francuzom powiodło, daremnaby była, y wstydu pełna ta droga Cesarza Jmci; ale, że ich z Włoch do Sarony fromotnie wyparowano, a za progressami szczęśliwemi Kardynała Infan-

ta, tak od Doli, iako y od Straszburku, woyska ich reysterować się musiały, iuż teraz ochotniey zbiegaia Elektorowie, y nie baczę, aby *desiderium* Cesarza Jmci, nie mieli chcieć *secundare*. To na ten czas W. K. Mci, Panu memu Miłosciwemu oznaymiwszy, byle się co rzetelnie poczęło, dawać znać nie omieszkać, kładąc siebie samego, y nayniższe posługi moje, pod nogi Majestatu W. K. Mci, Pana, y Dobrodzieia mego. Dnia 24. Aug.



L I S T T E G O Z
D O K R O L A.

PRZYIECHAŁ tydzień temu Elektor Moguncki w nocy, bez świec, z kilką tylko karet; teyże godziny Cesarz Jmc; Cesarzowa Jeymc, Xiążę Jmc Bawarski, przez swoje witali go Maggiordo-

my. Nazajutrz był u niego Xiążę sam Bawarki, y mieli długą sekretną rozmowę. We wtorek, witał Cesarza Jmci, który przeciwko niemu, aż do schodów wyszedł, y tamże odprowadzał. We frzodę sam Cesarz Jmć nawiedzał go w gospodzie iego, y dosyć długo z sobą byli. Jam tegoż dnia po obiedzie był u niego, przyjął mnie ledwo nie na samey ulicy, y rękę prawą dał, z tym się co raz odzywając, że jest nayniższym sługą, y Kapellanem W. K. Mci, y wie, iako szanować *Ministros* tak wielkiego Króla. Na audyencyi, po oddaniu Kredensu W. K. Mci, Pana mego Miłościwego, odprawiłem poselstwo moje w tenże sens, iako y u Xięcia Jmci Bawarkiego, y takież *per omnia* odniosłem respons, to tylko, że ten starożytnych, prostych Niemców potomek, otworzyciey szedł,

w pokazaniu faworu Królowi Jmci Węgierskiemu. Około uspokoienia W. K. Mci prawa dziedzicznego, pracę swoją *luculentissime* ofiarował, y tego dołożył; nie wątpię, że Cesarz Jmć, y przyrzły Król Jmć Rzymski, będą chcieli *vicem rependere* Królowi Jmci. Prosiłem naostatek o audyencyą *in Collegio Electorali*, obiecał mi ją imieniem swym, y Kollegów swych, o czasie. byle przybyli Sascy *Plenipotentarii*, a wkroczyli w te materye poselstwu memu służące, obiecał mi dać znać. We czwartek przyśłał do mnie Cesarz Jmć Kanclerza swego Werdenberka, dając znać o pociesznych nowinach. Nayprzód: że Xiążę Lotharyński z Lamboiem złączywszy się, na Kondenszu od Doli (którą był obległ) iechali aż do Francuzkiey granicy. Działa, y wozy pobrali z wielkim dostatkim wszelakich wojennych

potrzeb, y żywności. Woyska farnego siła legło, ostatek w rozsypkę poszło. Na drugiey stronie, Picolomini pogromił *Conte de Soissons*, y most iego własny, na Rzece Sommie, co pod Amiens idzie, opanowawszy, poszedł prosto ku Paryżowi, mieczem, y ogniem znosząc tamte kraie. Tym czasem Kardynałowi Infante Miasta, y Zamki *a gara* się poddają, klucze do niego odwożąc. Król Jmć Węgierki, sam w Bryzaku rezydencyą swoię zasadziwszy, dla oczekiwania konkluzyi Seymu tuteyszego, Galassa, we trzydzieści sześć tysięcy, (w których się komputuje, y Butler z dzieśiątkiem tysięcy świeżego ludu) wpuścił do Francyi, o którego progressach w lada dzień usłyszemy. W Paryżu trwoga wielka, lud pospolity buntuje się. Kommissarza Generalnego *belli*, który około placu, y prowizyi woyska

wszystkich wiedział, poimali, y do więzienia wfadzili. Kardynałowi Rycheliemu, y iego Teologowi Jozefowi, odpowiadają. Byłem zatym dnia onegdajszego u Cesarza Jmci, z podziękowaniem za kommunikowanie nowin, y kongratulacyą szczęśliwych progressów; a przytym referowałem to, com sprawił u Kurfirsztów Ichmciów, y *Plenipotentiarios* drugich; z czego był wielce kontent, y W. K. Mci, Panu memu Miłosciwemu, po wielekroć usilnym affektem dziękował. Powiedział mi tenże, że Sascy, o śródzie naydaley przybędą: tym czasem iednak Elektorowie dnia wczorayszego z sobą się znowili, ieżeliby nie mogli począć, nim tamci przyiadą, przynajmniey propozycyi słuchać, y dysponować rzeczy do prędzey konkluzyi. Co uradzili, ieższe *non patet*, mniemam iednak, że o

iutrze cokolwiek poczną, gdyż się im samym, nietylko nam drugim, przykrzy tam *fastidiosum orium*. Poczynają się, y choroby zagęszczać, z których Medycy obawiają się pod Jesień powietrza, y mnie samemu wplątały się między tę trochę czeladzi. Nie widzę iednak żadney nadziei, aby przed S. Marcinem mogło co skutecznego stanąć, y owszem day Boże, żeby na on czas była konkluzya. Kładę moje zatym nayniższe posługi z sobą samym, pod nogi Maiestatu W. K. Mci, Pana mego Miłościwego. Z Regenspurku dnia 31. &c. &c.

LIST TEGOZ:
DO KROLA.

DYARYUSZ¹ progressów Kardynała Infanta, tey godziny przez umyślnego

Kuryera przyślany, posyłam W. K. Mci, Panu memu Miłościwemu. Co tamto woysko, które *ex comitatu Burgundiae*, drugą stroną do Francyi wpadło, y *Principem Condeum* pogromiło, robi; ieszcze pewney wiadomości nie masz, a pogotowiu o Gallasie, bo ten z Bryzaku naypóźniej granice przeszedł. Cokolwiek czas przyniesie, nie omieszkać W. K. Mci, Panu memu Miłościwemu prędkiey dawać wiadomości. Po onegdajszych listach moich, nazajutrz był u mnie Elektor Moguncki, a dziś Xiążę Jmć Bawarski, pokorną przeciwko W. K. Mci *contestando observantiam*. Frasuią się y ci (choć tak nie rychło przyiechali) że nic nie robią, oczekiwając na Kommissarze Saskie, tęsknią z drogością, choć y Xiążęta Wielcy, y iako doma mieszkający. Mnie już do tego przyszło, że muszę

dnia iutrzejszego do Augszpurku dobieść, z Baierlą się rozmówić, o posilku próżnego mieszka, bacząc, że nie tylko końca, ale ani początku do czekać się nie mogę włożoney na mnie W. K. Mci, Pana mego Miłościwego, funkcyi odprawienia: nic iednak nieomieszkając, wrócę się do Regenspurku, day Boże, abym *tandem* zaślął zupełne *Electorale Collegium*. Pofel Angielski poczyna powątpiwać o skutku pożądanym Legacyi swoiey, obawia się, że tylko bawią Pana iego słowy, aby go zatrzymali od ligi z nieprzyjaciółami swemi. W czym przestrozę ma, (nie wiemże iako pewna) od Hollendrów, którzy swemu Rezydentowi na tym tu Dworze rozkazali, aby się deklarował imieniem Panów swych, że *candem restitutionem urgent*, y oney Królowi Junci Angielskiemu dopomagać chcą.

To wszystko W. K. Mci, iako naykróciey oznaymiwszy, kładę siebie samego, y nayniższe posługi moie, pod nogi Maiestatu W. K. Mci, Pana mego Miłościwego. Z Regenspurku dnia 2. Septembra.



L I S T T E G O Z
D O K R O L A.

Po ostatnim pisanu moim do W. K. Mci, Pana, y Dobrodzieia mego Miłościwego, wybieżalem był do Augszpurku, z tey, którym iuż na on czas namienił, potrzeby, ztamtąd wróciłem się, iuż tydzień temu, spodziewając się trafić na zupełne *Collegium Electorale*, ale omyliła mię w tym nadzieia, bo Sascy *Plenipotentarii*, ieszcze byli nie ziechali, zaczym też w próżnowaniu, y drugich

zaśtałem, w którymem był odiechał. W sobotę dopiero przeszłą, ku wieczorowi, Sascy przyiechali. W niedzielę audyencyą u Cesarza Jmci mieli. W Poniedziałek, gdy Elektor Moguncki obesał wszystkich Elektorów, aby się stawili na dziewiątą do Pałacu Cesarza Jmci, dla słuchania Propozycyi Cesarzkiej, Sascy Posłowie, z tym się deklarowali, że iego intymacyi słuchać nie chcą, ponieważ nie iemu, ale im w osobie Pana ich, iako Marszałka, należy naznaczać godzinę *conventus*. Ta kontrowersya niespodziewana, *mordicus* iednak od oboiey strony porwana, trwała kilka godzin, tak, żeśmy już rozumieli, że umyślnie na rozerwanie Seymu, albo na długą barzo zwłokę, była wrzucona. Jakoż Cesarz Jmc sam zatrwożony, takową ich alterkacyą, posłał do Saskich Posłów, aby się dekla-

rowali, ieżeli umyślnie na to gonią, tą niewczesną kontrowersyą, aby z Seymu nic nie było: zwlokwszy oczekiwaniem przyjazdu swego, tak wiele miesięcy. Na to poselstwo, dopiero już ku samemu południowi, stawili się do Cesarza Jmci, tak obadwa Kurfirsztowie *presentes*, iako y *Plenipotentarii* Kolońscy, Sascy, y Brandeburscy. Po krótkiey przemowie, oddał im Cesarz Jmc propozycyą swoię *in scripto*, którą wziąwszy, roziechali się do gospod swoich. Spodziewaliśmy się zatym, że nazajutrz miał się zacząć Seym, ale Sascy przyiście swoje, y przyięcie propozycyi w poszanowaniu Cesarza Jmci oddawszy, z tym się *toties quoties* deklarowali, że Prawa Pana swego ustąpić nie chcieli, y nie mogli, choćby ze wszystkiego nie miało być nic. Moguncki wzajem przy prerogatywie swoiey, przy-

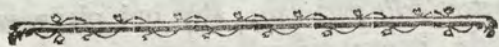
kładem tak sześć-letnym utwierdzoney, potężnie stanął. A w tym Cesarz Jmć tegoż dnia z Kurfirsztem Jmcią Bawarskim, na bankiet do Mogunckiego przyjechał, naktórym *ex Plenipotentariis* tak Kolońskich, iako y Saskich, byli po jednym. Brandeburki żaden nie był, dla choroby P. Chwartzemberka: założony to był, y gorzki bankiet Cesarzowi Jmci, na którym nie długo się zabawiwszy, do Pałacu swego się powrócił. Moguncki zaś z Posłami Saskimi pił aż do pułnocy, *hęc effectu*, że na nich wynógł, aby intymacją tę, o którą się swarzyli, *pro illa vice* referowali Cesarzowi Jmci, *salvis prætensionibus utriusque partis*. Ta piłana zgoda, ucieszyła wszystkich, dzień jednak wczorayszy na wyspanie *crapulae* obrócili. Dziś (day Boże z prędkim dokończeniem) począć mają pierwszą Sessją. Na której

rey traktować będą sprawę Kurfirszta Trewirskiego, iezeli jest *capax dignitatis Electoralis*, albo nie? *inquantum* by go *capacem* znaleźli, znowuby pauszować muśieli, ażby go przywieziono z Nayburku. To jest iednak opinia więkzsey części, że w tak iasných zbrodniach iego prędką uczynią deklaracyą, iako *contra hostem Patriæ*, przywuiąc go *hęc dignitate*. Zaczym, iużby daley postąpili, to jest: iezeli od Elekcyi Króla Rzymkiego ten Seym zacząć? czyli od inszych materyi *statui Imperii* należących. Zacznieli od Elekcyi (co ieszczé *divinare* trudno) będą się ia mógł w rychle do posług obecnych W. K. Mci, Pana, y Dobrodzieia mego Miłościwego powrócić. Iezeli zaś wkroczą w insze materye, nie tylko do Bożego Narodzenia, ale y do Wielkieynocy, nie tuszają, aby skończyli. Zatym ia *hęc casu* uniżenie, y

pokornie proszę, o miłościwą W. K. Mci, Pana mego Miłościwego deklaracją, cobym miał czynić. Nie dla tego, abym się miał wydierać z posługi W. K. Mci tuteyszey, ale żebym o samey woli W. K. Mci mógł wiedzieć, którey ia *sacrosanctè* we wszystkim dożyć czynić chcę, nic niewątpiąc, że wyfokie baczenie Pańskie sprawi, abym mógł. Sprawę W. K. Mci, Pana mego Miłościwego Brunświcką, iako mogę naylepiey dźwigam, która nietylko, że jest zaftarzała, ale y śmiercią *Plenipotentiaris* Doktora Tylmana pomieszana. Wiadomości wojskowych ze Francyi, po ostatnim piśaniu moim inszych nie mamy, tylko, że Kardynał Infant Miafsta, y Zamki we Francyi pobrane, aż do Rzeki Ossy, potężnie fortyfikuje, y osadza, oczekiwając na ściągnienie Galasowe z wojskiem Cesarckim, który

dla ustawicznych plut, a zatym wody wielkicy na Rzekach Burgunckich *Lenzius* postępuje. Francuzowie tym czasem *vires extremas* zbierają, ale, iako zewsząd piśzą, słabe, y iakoby *moribundas*: co znać y potym, że *Cardinalis Legatus*, który się dotąd częstował *cum Plenipotentiaris partium*, aby oni pierwey przyiechali do Kolna, teraz iako szalony *maximis itineribus* bieży. Znać, że Oycu S. *constat de angustiis* kochanków jego. Z Rzymu daią znać, ba y z inszych wielu mieysc, że Kardynał Richelieu posłał trzykroć sto tysięcy sztuków we złocie, na banki tamteysze, aby *in omnem casum* miał *refugium*, y intratę gotową. Wenetowie od Oycy S. przez tegoż Kardynała zaciągnięni są do teyże medyacyi, do której naznaczyli Posła swego, Kawalera Pefara. Starac się iednak z wszelką pilnością

chę , żebyś W. K. Mość , Pan mój Miłościwy , mógł iako nayprędzey przyść do pożądanego skutku. Kładę moię zatym nayniższe posługi z sobą famym , pod nogi Maiestatu W. K. Mci , Pana , y Dobrodzieia mego Miłościwego &c. Dnia 18. Septembra.



LIST TEGOZ
D O K R O L A.

DZIS tydzień oznaymiłem W. K. Mci , Panu memu Miłościwemu , o zaczętym tegoż dnia Seymie tuteyszym. Sessya ta pierwsza , zaczęła się od sprawy Trewirskiego , w której wszyscy Kurfirsztwowie *unanimiter hostem Patrie* osądzili go być , a zatym *indignum Electorali Collegio*. Sami tylko Sascy *Plenipotentiarii* nie chcieli tego dnia zdania swego *cathego-*

ricę powiedzieć , tym się wymawiając , że świezo przyechawszy , informować się tak prędko w tey sprawie nie mogli. W Piątek tedy Kurfirsztwowie nie zasiadali , ale Sascy tylko przezierali dokumenta zdrady Trewirskiego , y nad niemi sami z sobą deliberowali. W sobotę ziechali się na wtórą sessyą na Ratusz , gdzie tę pierwszą materyą skończyli , uznaniem *incapacitatis* Trewirskiego , aby miał kiedy należeć *ad Collegium Electorum*. Zaczęli zaraz drugi punkt traktować , od czego by *consilia* teraznieysze począć się miały? Moguncki , Koloński , y Bawarski , *unanimiter* na to się zgodzili , że od Elekcyi nowego Króla Rzymkiego , ponieważ to *potissimum remedium* uspokoienia Rzeszy Niemieckiey być baczą. Sascy zaś z Brandeburskiemi Posłami uznawali wprawdzie , że to jest wielkie *medium* , ale nie

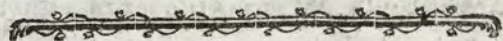
proximum, zaczynam profilu; aby od tych punktów zacząć, które naybarziej *urgent*, y ukontentowanie generalne wszystkich w sobie zawierają. Po długich alterkacyach na tym *tandem* stanęło, aby ci, którzy tę pretendowali satysfakcją, *postulatorum* oddali memoriał Cesarzowi Jmci na piśmie, upewniając, że gdy się im od Cesarza Jmci w prośbach ich służnych dosyć stanie, ochotnie przystąpią *ad negotium Electionis*. Przez niedzielę, y poniedziałek, siedzieli na spisowaniu tego memoriału. We wtorek oddali go Cesarzowi Jmci. We środę, to jest wczoraj, z Konfyliarzami Cesarzkimi nad nimi deliberowali. Dziś zjechać się do Ratusza na trzecią sessyją mają. Ten wszystkie postępek, lubo sekretny, Elektor jednak Moguncki, komunikował mi dla oznajmienia W. K. Mci, Panu me-

mu Miłościwemu. Tenże, na dzień dzisiejszy nazaczył mi audyencyą publiczną *in Collegio Electorali*, jeżeli co nie przerwie tej trzeciej sessyi. Raczysz tedy W. K. Mość, Pan mój Miłościwy, iaśnie baczyć, *quàm lentè* te tu *procedant consilia*, y iako wiele czasu wezmą, nim do skutku przyjdą. Nie zaniechavam ia tym czasem solicytować Kurfirsztów, y tych, którzy od drugich są *Plenipotentiarios*, *interponendo auctoritatem* W. K. Mci, y niebezpieczeństwa pokazując od Pogan, którym się skutecznie zabezpieczyć nie może, jeżeli prędko zaczętych nieskończą *consilia*, y do prędkiej Elekcyi Króla Rzymskiego nie przystąpią. Uznawa Cesarz Jmc te *officia* W. K. Mci, być sobie barzo pożyteczne, zaczynam gorąco W. K. Mci dziękuję, y o wdzięczności swej, y Domu swego wszystkiego upewniam. Dnia

wczorajszego , na świtanu prawie , przyzedł do mnie od Cesarza Jmci *Conte Philippo di Mansuelt* z temi wiadomościami , których kopią W. K. Mci , Panu memu Miłościwemu posyłam , górażo imieniem Cesarza Jmci prosząc , abyś W. K. Mość , Pan mój Miłościwy , do takiego nagłego niebezpieczeństwa awerfyi *concurrere* raczył *pro prudentia sua, & dexteritate*. Opowiedałem ia to dawno Konfyliarzom Cesarzkim , ale lekce fobie ważyli , ubezpieczeni późną porą , y inżemi wiadomościami . Teraz zaś widzę , że *consternati* , niemiając w Węgrzech prawie nic *virium* , krzątaią się iednak , aby iakokolwiek Rakociego wsparli . Z Francyi nad to , com ostatnią pocztą oznaymił , mało co slychać , krom niektórych utarczek *minoris considerationis*. Ile baczyć mogę , na tym iest Kardynał Infant , żeby

miejscu pobrane potężnie ufortyfikował , y *hiberna* woyskom swoim , w Pikardyi affekuiował . *Cardinalis Legatus* w Trydencie nieco się był zatrzymał , dalszey o nim nie mamy wiadomości . W Sprawie W. K. Mci Brunświckiey , przybrawszy inżezgo Praktyka , na miejsce zmarłego Plenipotenta , oddałem w tym tygodniu memoryał Cesarzowi Jmci , prosząc o kondemnacyą , y exekucyą , iako *contra contumaces*. Ale , że to pierwsza kontumacya , dadzą (*secundum stylum* tuteyżzey Kancellaryi) drugie *mandata* , na które , ieśli nie staną , dopieroż *procedent ad condemnationem*. Obiecał Cesarz Jmć , y prywatnym listem swoim napomnieć ich , aby się poczuwali , y nie czekając postępku prawnego , ugody z Walszą K. Mcią szukali . Na ten czas , nic więcey potrzebnego W. K. Mci wiadomości niemiając , kła-

dę siebie samego, pod nogi Maieſtatu
W. K. Mci, Pana mego Miłościwego,
dnia 25. Septembra &c.



L I S T T E G O Z
D O K R O L A.

PRZESZŁĄ pocztą, nie dopuściła mi
choroba moja piſać do W. K. Mci, Pa-
na mego Miłościwego, a ile, że nic tak
godnego wiadomości W. K. Mci, nie
ponowiło ſię. Dotąd *in iisdem terminis*
ziadz tuteyſzy, to ieſt w próżnowaniu,
y tęskliwym na rezolucyą Xiążęcia Sa-
ſkiego oczekiwaniu. Coby za przyczy-
na tergiwerſacyi iego była, *penetrare* nie-
tylko ia, ale y ſiła przezornieyſzych
nie mogą, to tylko udawaią, że nie
ma Konſyliarzów, a ſam ſobie radzić
nie umie. Lecz ta racya, iako ſmie-

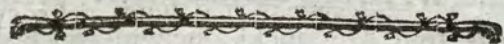
ſzna ieſt, tak mym zdaniem nie grun-
towna; obawiam ſię, aby raczey nie
było zdrady iakiey, abo przynaymniey
oczekiwania na coſ dotąd tajemnego.
Cokolwiek ieſt, ia dotąd żadnego re-
ſponſu otrzymać nie mogę, lubo mi go
przez te dwie niedziele Kurfiſzt Jmć
Moguncki, co godzina obiecował. By-
łem u niego dziś trzeci dzień, gorąco
nalegaiąc: toż mi, co zawsze odpowie-
dział, że w ſamych Saſkich poſłach *re-*
mora, nietylko odprawie moiey, ale y
wſzystkim *publicis conſiliis*; przydał te
ſłowa: *multa millia florenorum hucusque ex-*
pendimus, nec tamen pro centum florenis con-
ſulimus. Król Jmć Węgierki, dnia
wczorayſzego przyiechał tu do Regens-
purku, aza wždy iego bytność co po-
może do poſpieszenia. *Negotium Tra-*
ktatów pacis univerſalis, zda ſię tu, ia-
koby iuż zapomnione, za tą waryacyą

Francuzką w Kommissarzach ich, za którą *Cardinalis Legatus* w Spirze opadł, daley nie postępując. Ten zaś nowy Francuzki Kommissarz, *Cardinalis Lugdunensis*, iuż jest w Wenecyi, snadź prosto do Kolna chce się udać *per Provincias Imperii* bez paszportów, iako *secure*, niech sam uważa. Cesarz Jmć, ani Hiszpani, swych posłać nie myślą, oczekiwając z Madrytu rezolucyi. We Francyi woyska Cesarzkie, y Hiszpańskie fortyfikują się, y *progressus*, lubo *lentos*, czynią. O Francuzkiej *resistentii*, nie nie słyhać, wszystko *ressentimento* w tym zawisło, że Gubernatorów swoich, co fortece Hiszpanom popoddawali, *in effigie*, wieszają, ścinają, ćwiertują. We Włoszech Hiszpani, częścią *armis*, częścią praktykami, *res suas stabiliunt*. Po śmierci Kardynała niebofzczyka Dietrychsteina *protectora-*

rum Germaniae Kardynałowi Sawoykiemu posłano, z naznaczeniem wielkiej od Hiszpanów pensyi, żeby Francuzką *protecturam* porzucił. Przez tego samego, Xiążęcia Sawoykiego, do swey iuż niemal przyciągnęli fakcyi, upewnwszy go, że mu Pignarollo rekuperują. Parmeńskiego postaremu w oblężeniu trzymają. Mantuańskiemu, za Montferat, il Cremonese dają, chcąc go deklarować Generałem *delle armi loro in Italia*. Tego niedostawało, żeby nowego Burbona, Hiszpani we Włoszech wskrzefili. W sprawie W. K. Mości Brunświckiej, pisał Cesarz Jmć do Xiążąt tamtejszych, upominając ich, aby zawczasu chodzili około ugody z W. K. Mcją, tym czasem respons na mój memoriał odłożono, udawając, że tamtey sronie nie mogą *denegare* żadnego ielszcze terminu. Zaczym, iż iako ba-

czę, ta sprawa skończyć się prędko nie będzie mogła, musiałem na mieysce Doktora Tylmana zmarłego, dać Plenipotencyą imieniem W. K. Mci, Pana mego Miłościwego drugiemu, który tę sprawę z nim wespół traktował, *ad ratihabitionem* W. K. Mci, któremu, y *stipendium* obmyślić będzie potrzeba. Bo Pan Biboni, nietylko, żeby miał mieć co pieniędzy W. K. Mci, ale ieszcze sobie resztę pretenduje, iako to *patet* z rachunku iego, który tu posyłał. O *Conte di Sorra*, ani o Xiędzu Kapucynie do tego czasu nic tu nieślychano; przyiadali przed odprawą moją, uczynię to, co mi W. K. Mość, Pan mój Miłościwy, pisanem swym *de data 4ta Septembris* z Wilna, rozkazować raczysz. Jeżelibym się też ich doczekać nie mógł; według poślednieyszego pisania, Jmci Xiędza Podkanclerzego, imieniem W.

K. Mci, dłużey się bawić nie będę. Na ten czas, kładę siebie samego pod nogi Maiestatu W. K. Mci, Pana mego Miłościwego &c. Dnia 16. Octobra.



L I S T T E G O Z
D O K R O L A.

DOSZŁO mię pisanie W. K. Mci, Pana mego Miłościwego, *de data 15ta Septembris* z Merecza, w którym pozwalać mi miłościwie raczysz, nie czekając końca tuteyszych *consiliorum*, odjechać, odprawiwszy *publicè & privatim* od W. K. Mci, zleconą intercessyą za Królem Jmcią Węgierskim, y obietnicę otrzymawszy, za co uniżenie, pokornie W. K. Mci, y Dobrodzieiowi memu dziękuję. Lubo dotąd, nietylko obietnice, ale żadnego responsu otrzymać

nie mogę, y przyczyny w przeszłych listach moich, do W. K. Mci namienionej, byłem go iednak od Kurfirsztów wymógł, nie omieszkać woli, y rozkazaniu W. K. Mci uczynić dosyć. Kurfirszt Jmć Moguncki, uczynił mi był nadzieję odprawy moiej, na dzień wczorayszy, wymówił się potym oczekiwaniem na prędki przyjazd Kurfirsztu Jmci Kolońskiego, ale iuż, y ten dnia dzisieyszego przyjechał: tak mamy tu *in personis* dwóch Kurfirsztów Duchownych, trzeciego Króla Jmci Czeskiego, czwarty, Xiążę Jmć Bawarski w tey tu bliskości, iakoby też z nami w Regenspurku był. Brandeburcy też *Plenipotentiarii, re ipsa Plenipotentes* mają doskonałą *facultatem* imieniem Pana swego wszystko traktować, y konkludować. Sam tylko *Saxo*, iako *Saxum* iakie tę drogę wszystkim zawałił, nie-
kcz-

kęzemną wyprawą Posłów swych, a iako niektórzy rozumieją, zdradliwą. Pan Trautmersderff iednak mocno *asserit*, że więkzszego przyjaciela Dom Rakuski, nad Saskiego Xiążęcia nie ma, y że to, co czyni, czyni umyślnie dla ukontentowania iakiegokolwiek Herecyków ligi swoiej, żeby u nich nie stracił konfidencyi. Na ostatek, w tym mnie *in summo secreto* upewnił, że Posłowie iego, iuż mają Plenipotencyą *ad eligendum Regem Romanorum*. Jakoż musi coś być, ponieważ więkzce co dzień fawory Cesarz Jmć iemu pokazuje, y teraz po tey potrzebie, którą miał z Szwedami *in auspicato*, (lubo spólny był raz, y spólna strata) rozkazano Getzowi z tym woyskiem, które przy nim jest w Westfalii, posiłkować go, y *subesse* regimentowi iego, nie czekając, żeby sam o to iakąkolwiek uczy-

nił instancją. Ten przyszły tydzień, a naydaley drugi pokaże, co za fundament tey nadziei, z przyiaźni Xiążęcia Salskiego. Czego iuż mnie przyjdzie doczekać, wygadzaiąc dostoięftwu, y przyftoyności Maieftatu W. K. Mci, żebym słuźną, a nie *perfunctoriam* odniósł odprawę. U Króla Jmci Węgierkiego, trzeciego dnia po przyiechaniu iego, miałem audyencyą, na którey, przy oddaniu Kredensu W. K. Mci, przełożyłem to wszystko, com miał *in commissis*, z dostateczną *exaggeracyą*, tak wielkiego affektu W. K. Mci, uczyniłem zaraz, y relaeyą negocycacyi moiey z Kurfirsztami Ichmciami, y Plenipotentami drugich. Z wielką wdzięcznością, y gorącym podziękowaniem, przyjął tę braterką *solicitudinem* W. K. Mci, około honoru, y dobra swego, przyznawaiąc ią sobie być wielce po-

trzebną, y pożyteczną, ofiaruiąc wzajem, nietylko *mutua officia*, ale y wszystkie dostatki Państw swoich, na wszelaką potrzebę W. K. Mci, Pana mego Miłościwego. Z niemińeyszą wdzięcznością przyjął list W. K. Mci, do woyska Polkiego, przyznawaiąc ich dobre posługi, a mianowicie świeżą w Westfalii, gdzie Felt-Marszałka Meleandra, ze dwudziestą czterma kompaniami, dwa tyfiące naszych Kozaków w pień wyfiekli, czym samym do rekuperowania tamtey Prowincyi, naywiększą okazyą byli. Przez ten cały tydzień *Plenipotentiarii* Kurfirsztów Ichmciów na Ratuziu zafiadali; (bo y Moguncki, lubo tu *presens* iest, z niemi sam nie bywa, ale także przez Plenipotentów traktuie,) nic iednak więcey, iakom wyrozumiał, nie konkludowali, tylko to *in genere*, że *expedit* przystąpić do Elek-

cyi nowego Króla Rzymkiego , na co iednak Sascy wotować nie chcieli , do Pana się swego odwoływając ; około zaś odprawy moiey , długo deliberowali , mianowicie o Interpozycyi W. K. Mci , na Traktatach generalnych , które oni *trifariam* podzielili ; iedne z Królem Francuzkim , drugie z Królem Szwedzkim , a trzecie między sobą *in imperio* , ponieważ ieszcze niektórzy zostawali *extra conclusionem pacis Pragensis*. W pierwszym punkcie Traktatów Francuzkich , zgodzili się iść za przykładem Cesarza Jmci , y nietylko przyjąć W. K. Mość za medyatora , ale y *solemniter* dziękować za ofiarowaną pracą , y pieczołowanie , około dobra pospolitego Rzeszy Niemieckiey. W drugim punkcie nie wiedzą , iakom wyrozumiał , co konkludować , ponieważ W. K. Mć sam z Królestwem Szwedzkim nie bę-

jąc uspokojonym , y owfzem w tak wielkiej różnicy o całą sukcesyą , nie widzą iakobyś mógł być medyatorem , żadney u tamtey strony nie mając konfidencyi. Chcieli ze mnie wyrozumieć , cobym w tey mierze rozumiał , alem ia im prędko odpowiedział , że W. K. Mć tey racysz być opinii , że te wszystkie kontrowersyje *generaliter* do iednych Kołońskich Traktatów należeć miały , zaczym tamés tylko Posły swe naznaczyć raczył , wezwany będąc *ad universalem pacis tractationem*. Przydałem y to , że y owfzem W. K. Mość racysz mieć zupełną nadzieję , iż Cesarz Jmć *cum toto Imperio* patrząc na *tantam sollicitudinem* W. K. Mci , około ich dobra , zechcą *mutuo conatu* na tamymże placu uspokoić W. K. Mość z Królestwem Szwedzkim , com ia *privatim* każdemu z Kurfirsztów , a ofobliwie Cesarzowi

Jmci samemu infynuował. W tych tedy dotąd Traktatach stoimy, oczekiwając na odprawę moję, którą day Panie Boże w tych dwóch niedzielach, co idą, otrzymać. Z Francyi Kuryer dnia wczorayszego przybiegł, który to przyniośł, co na tey karcie po Niemiecku napisano, którą z tym pisaniem moim W. K. Mci, Panu memu Miłościwemu posyłam, kładąc na ten czas siebie samego, y nayniższe posługi moje, pod nogi Maiestatu W. K. Mci, Pana mego Miłościwego. Dnia 22. Octobra.



LIST TEGOZ
DO KRÓLA.

NAMIENILEM w ostatnim pisaniu moim do W. K. Mci, Pana mego Miłościwego, że Kurfirszt Jmć Koloński,

tegoż dnia tu do Regenspurku przyjechał, zaczyn nazaiutrz witał Cesarza Jmci, y tamże zaraz na obiedzie został. W piątek, tak Cesarz Jmć z Cesarzową, iako y Kurfirszt Koloński, przeciwko Królowi Jmci Węgierkiemu, z Królową Jeymcią wracającemu się, wyieżdżali, y *solemniter* wprowadzali. W sobotę miałem audyencyą u Kurfirsztu Jmci Kolońskiego, gdzie imieniem W. K. Mci to wszystko przełożył, co y drugim Kurfirsztom: przyjął tę legacyą z niemniejszyą powolnością, y wdzięcznością, ale y z admiracyą wyfokich cnot Królewskich W. K. Mci, ofobliwie zarliwości około dobra pospolitego wszystkiego Chrześciaństwa, y stateczności w przyiaźni Nayiaśnieyszego Domu Rakuskiego. Obiecał zatym pokazać, *quantam rationem* ma, tak *consiliorum*, iako y Intercessyi W. K. Mci.

O Interpozycyi, w Traktatach pokoia nie wspominając, za którą on osobliwie dziękować powinien, iako *in mediis bellorum flammis constitutus*: W niedzielę byłem u Królowey Jeymci Węgierskiej, szczęśliwego winszując do tego tu Miasta przyjazdu, y staranie W. K. Mci, które raczysz mieć około promocyi Króla Jmci, Małżonka iey opowiadając. Wdzięczną się stawiła Królowa Jeymć miłości pokrewney W. K. Mci, *solicite* wzajem pytała się o zdrowie, y powodzenie, tak W. K. Mci, iako y Królowey Jeymci. Tegoż dnia, przyjechał Xiądz Kapucyn, y referował mi to wszystko, co ma *in commissis* od W. K. Mci, Pana mego Miłościwego. W poniedziałek, był u mnie Pan Trautmersdorff, uskarżając się na Kozaki nasze, że nie czekając odprawy, swawolnie znowu odeszli od woy-

fka, y w Czechach już do tego czasu. Powiedziałem mu na to, że nie miał wokacya tamtego zaciągu ludzi postępki iustyfikować, ale, że ich posłowie tu będący, byli u mnie z iustyfikacją swoją, muszę im to dać świadectwo, że widział list Pana Getza do woyska ich, którym przyznawszy odważne posługi, y pożyteczne, dokłada, że za ich męstwem spędziwszy nieprzyjaciela, to jest ludzi Landtgrapha Haskiego, y wparowawszy ie aż między tamte rowy, y błota u Fryzy zachodzące, już więcej ich służby na ten czas nie potrzebował, ale im Kommissarze, którzyby ich do granicy oyczystej odprowadzili, ofiarował. Jakoż y Patent przytoyney odprawy dał, y Kommissarze przydał. Dołożyłem tego, że iako na weyściu do Śląska dano im za trzy miesiące pieniądze, tak

zaś przez ten cały rok najmniejszego nie wzięli halerza, czemu żołnierz Polki nie przywykł, w posługach własney Oyczyzny swoiey, a pogotowiu Cudzoziemkich. Wstydzil się za to oboie Pan Trautmersdorff, że dopiero oednie miał te wiadomości, które mu dawniey potrzeba było wiedzieć. Obrócił zatym mowę swoię do Posła Angielskiego, powiadając mi, iako Pan iego niewdzięcznie od niego przyjął przeszłe górne, y nieuważne postęпки, zaczym do tego się rzeczy skłaniaią, że *Palatinatus inferior* z Heydelbergem przywrócony będzie, *cum restitutione* Phalsgrapha młodego do łaski, y *ad dignitatem Principis Imperii*, a wzaiem Król Angielski wniydzie w ligę z Hiszpany, przeciwko Holendrom, bez którey podobno, y z Francuzem pokóy nie stanie. We wtorek, odprawilo się na Pa-

łacu wesele slugi W. K. Mci, Pana Waiera, z Panną Szawgocowną, przy którym byłem ia, według rozkazania, y woli W. K. Mci, Pana mego Miłościwego. Tam obadwa Kurfirsztowie Ichmość przyszedłszy do mnie, opowiedzieli mi pocieszną nowinę, że za przyniesieniem kilka dni temu, Plenipoteneyi Kurfirszta Saskiego, stanęło to *tandem*, co *tantó ambitu* od tak wielu lat *petebatur*, to iest: obrać Króla nowego Rzymkiego. Zaczym, *dies Electionis* naznaczony *8va Decembris*, promulgowany wrychle będzie, y Kurfirsztowie, aby wszyscy *in personis comparcant*, nie tylko dla Elekcyi, ale y dla gruntownego postanowienia *rerum Imperii Romani* świeżeni poselstwy, tak od Cesarza Jmci, iako y od Kollegów swoich tu będących wezwani będą. Za takową konkluzyą, do którey *protestabatur*, że

przytąpili za radą, y powodem W. K. Mci, obiecali mi prędką odprawę. We frzodę, to jest dnia wczorayzszego, miałem audyencyą u Cesarza Jmci, na którąm wprowadził Xiędza Kapucyna, o czym on sam, nic nie wątpię, dostateczną wypiszę W. K. Mci, Panu memu Miłościwemu relacyą. Y daley w tych sprawach, według rozkazania, y pisania W. K. Mci, *assistere*, y pracować nie zaniecham, podług tego, iako dobro, y dostoięństwo W. K. Mci, Pana mego Miłościwego *requirer*. We Francyi, Corbeię oblegli Francuzowie, ale na odiecz wyprawil *Cardinale Infante* woysko wszystko, z ośmiąset wozów prowizyi. Awangwardyą prowadzi Jan de Werel, *il corpo Piccollomini*, Retrogardyą, *Principe Thomaso*. Zaczym, co godzina spodziewam się nowin, o rosprawie woysk tamteyszych, iako y Gala-

fowych, które we dwoynasób są potężnieysze, niżeli Francuzkie, iemu, Kardynała *de la Vallete*, y z Walmarem, opponowane. Traktaty Kolońskie *in suspenso* dla Kardynała Lugduńskiego, gdyż z nim, ani Cesarz Jmc, ani pogotowiu Hiszpani, traktować nie chcą. W czym się, y na wczorayszey audyencyi *luculenter* deklarował, Xiędza Kapucyna *pro Directore* Posłów W. K. Mości, wdzięcznie przyjąwszy. Inszych na ten czas wiadomości niemaiąc, kładę siebie samego, pod nogi Maiestatu W. K. Mci, Pana mego Miłościwego. Dnia 30. Octobra.





LIST TEGO Z
DO KROLA.

P O napisaniu ostatniego listu mego do W. K. Mci, Pana mego Miłościwego, to jest dziś tydzień, przysłał do mnie Cesarz Jmć, żądając, żebym Posłów od woyska Polskiego, odprawy, y zapłaty upominających się, do słuźney przywiódł kompozycyi, naznaczywszy kogo do iego Kommissarzów, którzyby z niemi umiał traktować. Nie barzom się ochotnie podjął tey pracy, posłudze od W. K. Mci, Pana mego Miłościwego włożoney, nienależącey, abym iednak oświadczył Cesarzowi Jmci, że iego wszystko dobro, jest *cordi* W. K. Mci, posłałem Pana Sekretarza Forbesa, aby z niemi przy Xiążęciu Sa-

uellem), y Arnoldinie, Kommissarzach Cesarzkich traktował. W piątek Xiądz Biskup Wiedeński, z Panem Graffem Traumersdorffem przyiechali do mnie imieniem Cesarza Jmci, chcąc w materyi od Xiądzia Kapucyna proponowanej rozmówić się, który też iuż na to był do mnie przyszedł, tenże dostateczną relacyą wypisze W. K. Mci rozmów, y konfereneyi naszych. W sobotę, w dzień wszystkich Świętych, w Wielką Mszą przysła nowina do Cesarza Jmci, że teyże nocy przeszley, urodził się Xiążęciu Jmci Bawarskiemu Syn, zaczym wielkie wesele, y radość, którey Cesarz Jmć wszystkich nas chciał mieć *participes*, *dando parte* tak pożądanej nowinie. Po obiedzie, Kurfirszt Jmć Koloński, przykładem inszych swoich Kollegów, oddał mi wizytę, obserwancyą swoię, przeciwko W. K. Mci,

contestando, za tą okazyą winzowałem mu nowo-narodzonego Synowca, z wielką jego *uti praeserebat*, pociechą, jeżeli fzczerą, tego nie wiem. Tegoż dnia dozło mię pisanie W. K. Mci, Pana, y Dobrodzieia mego Miłościwego, w którym mnie Woiewodą Sandomierskim mianować racyzsz, nie bez wielkiej konfuzyi moiej, gdym reflexyą uczynił, na niskość, y nikczemność *qualitatum mearum*, wyfokości mieysca naznaczonego nie proporcyalnych, Wspomniawszy iednak, że iednego proroka *unctia* oraz mogła dać ducha prorockiego z Królestwem, wziąłem otuchę, że pogotowiu za wokacyą Pomazańca Bożego, mogłem y ia być *Saul inter Prophetas*. Jestem ia prosta glina w rękach W. K. Mci, Pana, y Dobrodzieia mego, racz sam *formare* naczynie, iakie się podoba do usługi fwey, y panowania

fwe-

fwego, cokolwiek doskonałości nie dostanie, *supplebit* uniżona wdzięczność z stateczną wiarą, y powolnością, nigdy się nie zafadzaiącą. Teraz pokornie W. K. Mci, Panu, y Dobrodzieiowi moiemu podziękowawszy, przedsięwziętą tygodniową kończę robotę; w niedzielę bowiem przeszłą, miałem audyencyą u Cesarza Junci, gratulując imieniem W. K. Mci, nowo narodzonego Wnuka, co z wielką przyjął wdzięcznością, siła sobie dobrego ominuiąc po tym potomku *repromissionis*. Komunikowałem mu oraz wiadomości, o następujących na przyszłe lato, zamysłach Tureckich, przeciwko Królestwu Węgierskiemu, perswaduiąc, aby zawczasu tamtey ścianie chciał *providere*, nietylko gotowością woysk, ale y uspokojeniem, ile może być, krwawych Sądziędzkich zawodów. Na ostatek, profi-

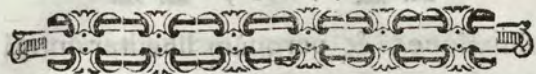
Tom II.

N

łem o prędką odprawę, y interpozycją do Kurfirsztów Ichmciów, aby mię dłużej bawić nie chcieli. Co wszystko mile barzo przyjął z ofiarowaniem tego, czegom potrzebował. W poniedziałek wespoł z Xiędzem Kapucynem traktowałem z Posłami Hiszpańskimi, w czym się także na iego relacją zupełnie referuję. We wtorek z Xiędzem Biskupem Wiedeńskim niektóre *dubietates* około odprawy moiey uprzętnąłem, mianowicie w punkcie Interpozycji Cesarza Jmci, ze wszystką Rzeszą w uspokoieniu prawa dziedzicznego W. K. Mci, Pana mego Miłościwego. Dzień wczorayszy srawiłem wszystko na sollicitacyi odprawy moiey, którey jednak dnia *praeise* dotąd nie wiem, atoli spodziewam się, że mnie daley poniedziałku dłużej trzymać nie będą, zaczym to ostatecznie w Regenspurku pisanie mo-

ie do W. K. Mci, Pana mego Miłościwego posławszy, sam się pospieszać będę, do pocałowania dobrotliwej ręki W. K. Mci, Pana mego Miłościwego. Z strony Traktatów Kolońskich, inshy tu nie masz wiadomości nad tę, którą w przeszłych listach moich wypisałem. Woyna zaś Francuzka, swym się trybem toczy. Kardynał Infant, w oczach Króla Francuzkiego, Brata iego, ba y *Generalissimi* ich Kardynała Rychelliego, *Corbei* sukurrował, wprowadziwszy ośmset wozów, wszelakiey municyi, y ludzi świeżych dostatek; z drugiey strony Gallas, w Xięstwie Burgunckim dowodzi; iuż tu z Niderlandu pisano, że poraził Kardynała Vallete, ale póki od niego samego nie masz wiadomości, nie śmiem tey nowiny *canonizare*. W sprawie Brunświckiey, W. K. Mci, Pana mego Miłościwego, prędkiego spodzie-

wam się końca, za wysłaniem ostatnich mandatów, które, że musiały ieszcze *intercedere* (lubom *in condemnatione* dotąd *urgere* wielką pilnością, y następowaniem *non destiti*) prawa tuteysze koniecznie wyciągnęły. Kładę zatym siebie samego z uniżonemi posługami meimi, pod nogi Majestatu W. K. Mci, Pana mego Miłościwego. Dnia 6. Nowembra.



RESPONS
NA POSELSTWO
OSSOLINSKIEGO
OD SEYMU RZESZY NIEMIECKIEY
D A N Y.

QUÆ non ita pridem nomine Serenissimi ac Potentissimi Poloniae & Sveciae Regis, ac Domini, Domini VLADISLAI IV. &c. &c. Eminentissimo, ac Serenissimo Electorali Collegio gravi admodum, & dignâ oratione exposuit Regiæ suæ dignitatis Legatus, Illustrissimus, & Excellentissimus Princeps, Dominus Georgius Ossoliński, Dux de Ossolin, Regni Poloniae Senator, & Palatinus Sendomiriensis &c. prædictum Collegium benignissimâ animi in-

clinatione, & perquam libenter intellexit, utpote quæ Regiæ suæ dignitatis optimi, & amicissimi, erga Sacrum Romanum Imperium, ac Nationem Germanicam, ejusquæ quietem, & comoda procuranda affectûs, luculentum omnino testimonium continebant; meritò itaque jam dictum Eminentissimum, ac Serenissimum Electorale Collegium Regiæ suæ dignitati maximas in primis pro tam benevola salutatio-
ne, & oblatione verè Regia, pacis videlicet in Imperio promovendæ, gratias refert, quodquæ ea potissimum de causa Electoralem-hunc Conventum illustri hac legatione condecorare, simulquæ, quantum ex Germaniæ nostræ calamitatibus ac miseriis dolorem sentiat, tam præclarè testari voluerit, Illusterrimum ac Excellentissimum Dominum Legatum studiosè rogans, ut suæ

Regiæ dignitati paratissima ejusdem Collegii officia vicissim offerre, simulquæ ejus nomine spondere velit, Electorales suas Celsitudines & Serenitates, nihil unquam intermissuras, quidquid vicissim boni, sua ex parte tam in Regiæ dignitatis propria, quàm Regni Polonici communia comoda, & emolumenta præstari poterit, precanturquæ ex intimo cordis affectu, ut quemadmodum divina Majestas Regiam suam dignitatem diversis, iisque maximis triumphis contra suos, & universi nominis Christiani hostes, aliosquæ infideles cum immortalis ejusdem gloria condecoravit, ita etiam eandem tam Regnis suis, & Provinciis, quæ firmissimum omninò orbis Christiani, sub tam prudenti præsertim & victorioso Rege, munimentum, & propugnaculum constituent, quàm universæ Christi fidelium

Reipublicæ plurimos annos in omni desiderato splendore, & prosperitate Regia conservet. Non potuisset sanè tanti nominis Rex præter ea, quæ jam ante contra Turcas, aliasquè Barbaras gentes longè maxima & celeberrima collocata habet, augustius in Germania nostra monumentum sibi statuere, quàm quòd partæ Domi pacis dulcissima prorsus & optatissima commoda, in eam quoquè derivare Christianò Rege dignissimè conatibus adlaboret. Sicut enim Regia dignitas illud jure optimò ornamentum meretur, quò nullum Principe fastigio dignius pulchriusquè est, illam videlicet Coronam ob proprios Cives servatos, ita etiam dum de aliorum Regnorum quiete, & tranquillitate cogitat, tam eam, quæ verè Regia laus est, meritò consequitur, quàm etiam verum, amicissimi, Sacro Roma-

no Imperio Regis officium exequitur, hoc præsertim accedente, si prout hactenus, ita & in posterum (quò nomine suam Regiam dignitatem, Eminentissimum, & Serenissimum Electorale Collegium plurimum rogat) atrocissimi & immanissimi Christiani nominis hostis, tanquam in proximiori ejusdem consiliorum, & actionum specula constituta, intentiones & apparatus cognitos sibi faciat, & si quod rei Christianæ periculum imminere judicaverit, de eo tam Sacram Cæsaream Majestatem, quàm alios, quorum interest Reges, & Principes, maturè certiores reddiderit, ut tantò citiùs rebus suis prospicere, & de communi hoste, communibus viribus propulsando, consilia inire, & media arripere queant. Quantò studio & conatu Sacra Cæsarea Majestas adlaboraverit pacem tam Imperio, quàm

orbi Christiano restituere, cum id Serenissimo Potentissimoquè Poloniæ & Sveciæ Regi, ejusdemquè Illustrissimo Domino Legato satis perspectum sit, non existimat Eminentissimum, ac Serenissimum Electorale Collegium operæ pretium esse, hõc loco latius deducere, iis tamen, qui nullam hac in parte informationem habent, id ipsum satis testabuntur suæ Cæsareæ Majestatis exantlati hac in parte immensi labores, molestissima ac sumptuosa itinera, & diversi conventus in ejusdem præsentia pacis stabiliendæ causa celebrati, & quæ omnem prorsus fidem superant, factæ expensæ, potissimum verò novissima cum Serenissimo Saxoniz Electore, in urbe Regia Pragensi, publicata pacis compositio. Nec minimam quoquè fidem facit præsens suæ Cæsareæ Majestatis, & Eminentissimo-

rum, ac Serenissimorum Sacri Romani Imperii Principum Electorum, hac ipsa de causa institutus Conventus, cui partim in propria Persona, partim per Legatos suos, sepositis omnibus quantumvis maximis impedimentis, periculosissimis hisce, & difficillimis temporibus, interesse voluerunt, sibi què non immeritò, summoperè gratulantur, quòd tanti Regis curas & sollicitudines omnes ad eundem finem directas esse cognoscant. Erant pariter in optimam spem erecti omnium bonorum animi, cum annis abhinc sex, in hac ipsa urbe inter Sacram Cæsaream Majestatem, & Christianissimum Galliz Regem pax concludebatur, credebaturquè respiratura, vel tunc etiam satis afflictæ Germania, verum longè aliud tristissimus eventus docuit, dum nova contra Sacram Cæsaream Majestatem, &

Romanum Imperium, ex parte Christianissimi Regis, cum Rege Sveciæ Gustavo inita audivimus fœdera, & ne ullus amplius dubitandi locus de intentione Coronæ Gallicæ relinqueretur, integros Gallorum exercitus hostiliter Imperium ingredientes, totasquè Provincias cum plurimis munitis urbibus, Castris, ac munitionibus, violenter in alienam potestatem redactas vidimus, nullâ prorsus ex parte suæ Cæsareæ Majestatis, & Imperii data causa, quæ tam inopinatæ hostilitati justum aliquem prætextum adferre possit. Sed nec in Svetico negotio quievit cupidissimus pacis, & tranquillitatis publicæ Cæsareæ Majestatis animus, nihilquè prorsus commissum est, quo istis etiam controversiis quovis rationabili modo finis imponeretur: cum enim spes esset, fore, ut Serenissimus Saxonæ Elector æquis

conditionibus cum Ministris Coronæ Sveciæ, de sua ex Imperio militia educenda pacisci possit, sæpæ dicta sua Sacratissima Cæsarea Majestas, non modo libenter in id ipsum consensit, verum etiam de novo, unâ cum jam dicto Domino Electore, Serenissimo Daniæ Regi ad ipsum illum finem plenipotentiam dedit. Atqui omnes hi, quantumvis sedulò impensi conatus, cum hactenus non habuerunt effectum, ut ex parte Coronæ Sveciæ æquitati daretur locus, sed repudiatis quodammodo pacis mediis, licet illa nihil iniqui, aut quod à decore alienum esset, continerent, potiolem continuandi belli rationem habuit, quæ omnia plus quam manifesta faciunt penes Sacram Cæsaream Majestatem, aut Collegium Electorale hactenus stetit, quominus Imperio, vicinisquè Regnis optatissima

pax & tranquillitas affulgeret; irruentibus enim tam importunè inimicis, nulla sanè aut humanæ gloriæ aviditas, aut ullus alius inordinatus affectus, sed sola propriæ salutis, ac libertatis tuendæ necessitas resistentiam, & æquissimam adversus violentos invasores defensionem imperavit, & iustum hæcenus fuit bellum, atquè necessarium piaquè arma, quibûs sua conservandi Imperiisque Provincias ab invasoribus vindicandi, nulla nisi in armis spes relicta erat.

Maximi porrò, idquè non immeritò æstimant Eminentissimi ac Serenissimi Sacri Romani Imperii Principes Electores, Serenissimi, ac Potentissimi Poloniae Regis oblationem, quâ se apud eos, qui hæcenus Sacro Romano Imperio hostilibûs armis infesti fuerunt, interventurum offert, ut ad pacis con-

filia descendant, & Germaniæ ac Imperii quietem datis & acceptis justis, ac æquitati & rationi consonis conditionibus, diutiùs non perturbent, gratiasquè referunt suæ Regiæ dignitati, eò nomine longè maximas, summoperè rogantes, ne ab hoc suo piissimo proposito ullatenus desistat, sed potius in eo, qui præ manibus est, cum Christianissimo Galliæ Rege Coloniensi pacis tractatu, & in aliis etiam locis, ubi id opportunum & fructuosum fore judicaverit, talia pro Imperii tranquillitate impendat officia, quæ ad assequendum propositum finem, ad publicam dicti Imperii ac orbis Christiani salutem, & tranquillitatem conducibilia, simul etiam Sacræ Cæsareæ Majestatis Imperiiquè authoritati, non præjudicare judicaverit. Verum quidem est, quòd jam di-

cta sua Sacra Cæsarea Majestas Pontificiæ fedi interpositoris partes, super componendis illis controversiis detulerit, quæ sibi, ac Imperio & Serenissimæ Domui Austriacæ cum Rege Galliæ intercedant. Quodsi tamen Serenissimus, ac Potentissimus Poloniæ ac Sveciæ Rex in tanti momenti negotiis, suam quoquè manum admovere, & auctoritatem, quâ apud orbis Christiani Reges & Principes pollet, longè maxima (cum præsertim hæc suæ Regiæ dignitatis accessio Pontificiæ fedi non ingrata sit,) interponeret, esset sane pro perspecto Eminentissimis & Serenissimis Principibus, Electoribus, suæ Regiæ dignitatis sincerissima intentione & affectu erga res Sacri Romani Imperii, Germanicamquè nationem singulari, de prospero & felici successu eò minus dubitan-

bitandum, & idipsum Sacræ Romanæ Majestati non modò non ingratum, sed potius acceptum fore, jam dicti Domini Electores omnino existimant. Quodsi etiam pacificatò per Dei gratiam Imperio, Eminentissimum ac Serenissimum Electorale Collegium in Svecicis controversiis componendis, utilem aliquam operam suæ Regiæ dignitati navare poterit, non patietur illam ullâ ratione deesse, nec dubitat, quin ipsamet etiam Sacra Cæsarea Majestas eundem in finem auctoritatem & officia sua libenter sit interpositura. Cæterum, quæ ulterius in commendationem Serenissimi Hungariæ, & Bohemiæ Regis, Ferdinandi III. in Regem Romanorum liberis sæpè memoratorum Dominorum Electorum suffragiis promovendi Illustrissimus, & Excellentissimus Do-

minus Legatus proposuit, non possunt suæ Regiæ dignitati iteratas non agere gratias, pro tam insigni erga salutem & tranquillitatem Sacri Romani Imperii affectu, fatenturquè libenter, talem esse præter natalium, & sanguinis, quò illustrior esse non potest, splendorem, in sua Regia dignitate heroicarum virtutum concursum, ut eandem meritò omnibus reddant quàm commendatissimam; sperat quidem, & nihil magis in votis habet Eminentissimum, & Serenissimum Electorale Collegium, quàm ut Divina bonitas Sacram Cæsaream Majestatem, verissimum Patriæ Patrem, longâ annorum serie sanum, & incolumen conservet, utpotè, qui à pluribus jam annis & tam gravi, quæ totam involvit Europam, tempestate, non minus feliciter, quàm gloriose, summò Justi-

tiæ & æquitatis encomio Imperio præfuit; quodsi tamen justis forte & rationabilibus de causis sæpè nominatos Dominos Electores ad electionem novi Regis Romani, durante hòc Electorali Conventu, progredi contingat, tanta est apud Eminentissimum, & Serenissimum Electorale Collegium Regiæ Poloniæ & Sveciæ dignitatis autoritas, ut quæ in hoc negotio svadenda censuit, in debitam considerationem vocaturum, tandemquè id facturum sit, quod ab ipsis Sacri Romani Imperii Constitutiones, aurea Bulla, & Electorale officium exigent, & prout desuper Imperio, orbiquè Christiano respondere se posse confidunt. Id quod sæpè Regiæ Poloniæ dignitati Illustrissimo, & Excellentissimo Domino Legato ad ea, quæ nomine jam dicti Serenissimi ac Poten-

tissimi sui Regis proposuit, Eminentis-
simum & Serenissimum Electorale
Collegium respondere mandavit, cui
pariter studia, & promptitudinem suam
benevolentissimò affectu offert.

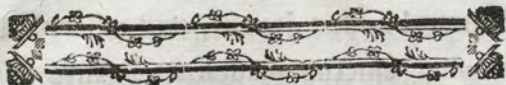
*Ex Mandato Eminentissimi,
& Serenissimi Electora-
lis Collegii Cancellaria
Moguntina.*

tissimi sui Regis proposuit, Eminentis-
simum & Serenissimum Electorale
Collegium respondere mandavit, cui
pariter studia, & promptitudinem suam
benevolentissimò affectu offert.

M O W Y
L A C I N S K I E
O S S O L I N S K I E G O

W ROZNYCH OKOLICZNOSCIACH

M I A N E.



ILLUSTRISSIMI & EXCELLENTISSIMI
PRINCIPIS AC DOMINI, DOMINI
G E O R G I I
DUCIS IN OSSOLIN,
S. R. J. PRINCIPIS
COMITIS a TENCZYN
O S S O L I N S K I,
SUPREMI REGNI POLONIÆ CANCELLARI

ORATIO I.

HABITA ROMÆ IN AULA REGIA VATI-
CANA, VI. DECEMBRIS MDCXXXIII.

*Cum Serenissimi, ac Potentissimi Vladislai
IV. Regis Poloniae & Sveciae, Electi Magni
Moscorum Ducis nomine, S. D. N. Urbano
VIII. Pont. Maximo obedientiam praestaret.*

VENIT iterum Romam Vladislaus,
Pater Beatissime, & qui nuper Barba-
ricis ornatus laureis, ad Tuos pedes

Venerabundus jacuit, is hodierna die triplicî cinctus diademate, ante hanc Apostolicam Sedem Tuam, per me Oratorem suum, supplex procumbit. Vladislaus inquam, Poloniæ & Sveciæ Rex, ac Magnus Moscorum Dux, qui antequam regnaret, Regum ac Regnorum Tyrannos debellavit; qui Romam triumphator sine triumpho ingressus, pia vota, & Pontificiorum pedum oscula triumphalibus prætulit; qui cum videri, nosciquè maximè nollet, Urbis & Orbis oculos in se convertit; qui novâ Tyberim felicitate beavit, cùm citra Rhenum fluere solitum, invictâ dextera, ultra Tyram ac Boristhenem traxit; qui deniquè desertori populo, Græcum Constantinianæ donationis diploma è superba gaza eripuit, tanquam pro Romano Pontifice pugnasset, cui Romam, hostium etiam spoliis asseru-

it. De hoc, tali, ac tanto Principe, Tibi Pater Beatissime, non in cunis, sed in ipso gloriæ ac rerum gestarum fastigio, non famâ, sed aspectu, ac familiaritate noto, quid in hoc amplissimo orbis Theatro asseram, haud reperio. Jam enim olim sapientissimò tuo judicio, omnes ejus penetraſti, ac percensuisti virtutes, easquè uti probè cognitâs, quæ liberæ gentis sceptrâ moderentur, dignas judicasti, cùm non ita pridem Vladislaum unum esse, qui Polonis imperare, queat, solemnî commendatione asseruisti. Huc ergo potius mea deslectat oratio, ut quos qualesquè populos Tibi, Sanctæquè fedi Tuæ supplices, Rex noster secum offerat, declarem, quod dum exequor, Pater Beatissime, Paternò affectu favebis filii, Pontificatûs tui natu minimi, gloriosis conatibus; solemnè enim patrum est,

eorum gestis potissimum recreari, quos recentiori sive lucis, sive gloriæ partu orbi ediderint. Quidcunquè ergo gentium Septemtrio tegit, quàm latè à Carpatiis montibus ad Caspium mare, à glaciali Oceano ad Pontum Euxinum patet Europa, totum id, genuflectente Vladislàò, ante Thronum Tuum prosternitur, Pater Beatissime. Omnes enim illæ gentes, aut liberis suffragiis eum sibi Regem dixerunt, aut hæreditariò jure, licet refragæ, ad ejus spectant Majestatem, aut deniquè armis subactæ Dominum recognoscunt. Sed primum meritò locum obtinet Polonia, quæ uti Principibus suis liberè paret, ita Religionem, & Sacra, nullâ vi, nullò metu adacta, colit. Illa, illa Sarmatia, Romanorum armis impervia, Romanæ Religionis mancipata; illa, tot olim superstitionum altrix, nunc unius

DEI serva, illa libertatis custos acerrima, nullius jugum experta, Romanis Pontificibus, eorumquè Sedi Apostolicæ obsequentissima. Polonia inquam, quæ sola monstra non parit. Nulla inde Hæresis, nullum Schisma, & si qui vicinarum gentium peste afflati, acerrimò legum supplicio, & perpetuæ infamiæ notâ, à reliquæ nobilitatis corpore rescinduntur. Si quis legem, Vladislàò Jagellone Rege latam, totius Nobilitatis, patriò more, consensu firmatam, legerit, fatebitur, nullius Concilii anathema acriùs hæresim perfrinxisse. Et quamvis iniquitati temporum, amori què consanguineo, aliquid indulgisse videamur, non tamen legem abrogari, unquam passî sumus, nec patiemur; testaturi posteritati, nos legum, patriæquè salutem, unius Religionis integritate firmare. Hòc ipso lugubri nuper

Reipublicæ statu, cum Sigismundum Regem, vivam pietatis, religionisque imaginem cœlo receptam, terris ereptam planximus, vidisses Pater Beatissime, ipsis centuriatîs Comitîis, Senatû, Populûquè Polonû, magis pro Religione, adversus concives suos, dirâ Hæresi corruptos, certantem, quàm de communi Patriæ salute, aut de futuri Principis electione sollicitum. Æquavit fervor Procerum curam Antistitum, eorumquè & Tui Apostolici Nuntii solemnes excivit gratiarum actiones. Innatum scilicet genti Polonæ avitæ Religionis studium. Hinc illa erga Sacrorum Præsides observantia, quæ eis prima in Senatu subsellia detulit, & præcipuas Reipublicæ partes curare jussit. Tacebo prodigam, ut ita dicam, in Templorum ædificia, ac ornamenta liberalitatem. Omittam cultum Numinis, &

Sacrorum ferventissimum; hæc enim omnia ita se habere Orbis consensus asserit. Animorum certè gentis ejus magnitudinem, vel inde colligere licet, quòd à tot sæculis adversus feros, & immanes Nominis Christiani hostes excubent; nec stationem deserant. Ottomanorum signa, quæ tot acies, tot Urbes validas expugnarunt, tot montium claustra penetrarunt, fluminumquè impetus superârunt, tot Christianorum copias fuderunt, nuda Polonorum pectora stiterunt, & ne patentes, ac pervios ingrediantur campos, hucusquè prohibuerunt, Scythicam pernicitatem, ne universam quaquaversus pervagetur Europam, unica Reipublicæ nostræ moratur Provincia, Moscicos, solò nomine Christianos, re & moribûs quibusvis barbaris execrabiliores, toties vicimus, fudimus, & de-

mum nobilissimam ejus Regionis partem in Provinciam rede-
 gimus. Hæc omnia summâ animi magnitudine, ac
 prorsus Romanâ steterunt. Parentavi-
 mus siquidem antiquæ Urbi, Majorum
 nostrorum ferociâ læsæ, cùm in ejus
 mores & instituta transivimus. Hinc
 libertatis studium, æqui, juris, ac le-
 gum amor; hinc masculæ frugalitatis
 exempla, nil in moribus, nil in habitu
 corporis molle, vel effœminatum, nil
 acu pictum. Juventus prætextam, non
 in Cytharædorum gymnasiis, sed inter
 castra deponit. Equitibus rura pater-
 na colere haud pudendum, ne urbanis
 enervati deliciis, bello fiant ineptiores.
 Humiles domos plerumquæ habitant,
 sed excelsos animos fovent; non pro-
 pugnaculorum, non pontis sublicii, sed
 legum, & innocentiae præsidio tuti. Ne-
 quæ verò hanc magnanimitatem, ferociam

quispiam dixerit. Cicurârunt Sarmat-
 ticam, si quæ fuit feritatem, Religio &
 Musæ Latinæ. Has ubi è Septemtri-
 one devolutæ gentes Latiò moverunt
 (credo equidem) castra secutas, eiquæ
 vitæ assvetas Heliconi suo prope ulti-
 mum vale dixisse. Gentem profectò
 nostram adeo sibi mancipârunt, ut si-
 ne earum præsidio, & ornamento mi-
 litarem gloriam minus gioriosam æsti-
 ment. Et meritò, earum enim bene-
 ficiò libera Nobilium capita de se ipsis
 decernunt, magnò Nobilitatis orna-
 mento. Nequæ à scholarum cathedris
 interpretes petimus, latinò freti elo-
 quio, quod unâ cum moribus & insti-
 tutis in partem gloriæ nostræ lubentes
 assumpimus. Talis itaquæ, & tanta
 Polonia, ad tuos pedes prima procum-
 bit, Pater Beatissime, illud collum nul-
 lius unquam jugum ferre solitum, illas

manus liberas , illum animum excelsum , & ad imperandum natum , Regis sui exemplò , Mæjorum institutò Tibi submittit. Tuis auspiciis se Vladislaum Regem dixisse , ac proinde eum Tibi debere profiteretur. Tu enim geniales Divos , Primum , ac Felicianum , Româ discessuro in sacris cineribus tribuisti , non sine Pontificio omine , eum primum Regem nostrum fore , qui sine æmulo felicissimus , qui conjunctissimis tam populosæ gentis animis & suffragiis Rex diceretur. Tuus ergo auspiciis , Pontificum maxime , habet Vladislaum Polonia , Vladislaus Poloniam , Tu utrumquè. Habebis , DEO favente , Vladislai invictâ dextera , tandem aliquando Tibi , Sanctæquè Sedi Tuæ mansuetos Scandicos rebelles leones. Habebis , & desertores communis Pastoris ad Tuum ovile propediem reduces. E-

xivit

xivit enim , Pater Sancte , filius hic Tuus , non ætate , aut meritis , nec Majestate , sed capeffitæ Regiæ dignitatis tempore minimus ad venationem , ut te fatiet , famemquè Tuam impleat , avidam gloriæ Summi Dei , inde longævi auspicatorum primordia Imperii , unde coeli & Ecclesiæ ruinas sperat reparandas. Erige hanc Tuam dexteram , Pontifex Optime Maxime , quâ , nescio quò turbine motum , ac pene ruentem Orbem retines , summo hujus sæculi bono dudum destinatus , & Sanctâ Benedictione prosequere tam chari pignoris pios conatus. Excitabuntur hoc præclaro exemplo reliqui Christianorum Principes , & postpositis perniciosis , eorum nomini & gloriæ odiis , illuc arma convertent , quò nefarii Imperiorum prædonis libido , jam tandem vindicanda , vocat. Vladislaus cer-

Tom II.

P

tè Rex , uti nunc , se , Regnaquè , & arma sua Sanctitati Tuæ tradit , obedientiam præstat , nequè se ab hujus Sanctæ Sedis auctoritate & observantia unquam discessurum profiteretur ; Ita , Te Duce , Te auspice , paratus semper Christianorum Aquilas , notis sibi itineribus , non sequi , sed præire.



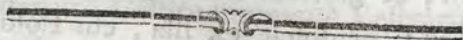
ORATIO II.

GEORGI
OSSOLINI.

Serenissimi ac Potentissimi Vladislai IV. Poloniae & Sveciae Regis , ad Sacram Caesarem , ac Regiam Hungariae , & Bohemiae Majestates , Septemvirosque Romani Imperii Principes Ratisbona congregatos , Legati extraordinarii.

HABITA RATISBONÆ IN COLLEGIO
ELECTORALI, ANNO MDCXXXVII.

Die 26. Septembris.



CREDIDISSET Orbis , Magni Principes , Legati Illustrissimi , Vladislauum Poloniae , & Sveciae Regem potentissimum , pace domi , forisquè parta , auctis , prolatisquè Regni terminis , Am-

rate solâ armorum ostentatione ad pacem petendam compulsô , & metas Ottomanici Imperii , quas nec Solis cursu olim declarari volebat , Vladislai placitô terminante , altum quiescere , & tot laborum , sudorum , vigiliarum , victoriarumquè trophæis incubare. Sed longè aliter accidit : generis humani bono coelitus datus animus , propriis commodis nequaquam acquiescit , sed , suæ prosperitatis , nisi orbem participem videret , haud putat laborum fructus maturuisse. Videt Christianorum Nomen , & gloriam consanguineis fœdari armis ; prospicit ex illa , cui Polonorum Regum Thronus superimpositus , altissima Orbis Christiani specula , imminentem ab Oriente procellam , discordiis Regum , Principumquè Christianorum excitatam , intuetur miserandum in modum discerpti , florentissimi

Hungariæ Regni reliquias , proluendo gutturi infatiabilis Ottomanicæ belluæ destinatas. Hæc omnia dum penitus considerat , amicissimi Regis , vicinæquè gentis discrimine excitatur , & quid in rem futurum sit , sublimè , Regiæ mentis cogitatione perpendit , opportunè nunciatur Sacri Romani Imperii Electores Principes hac in Urbe Conventum more Majorum celebraturos , consulturosquè Orbi , & tanti periculi metu consternatam Rempublicam erecturos. Ingenti perfusus lætitia , me quantocius advolare voluit , & suô Nomine Serenitatum , Celsitudinumquè Vestrarum conatibus gratulari , in sublevandis Imperii reliquorumquè Regnorum rebus consilium communicare , operam offerre , affectum deniquè , & sollicitudinem tantô Principe dignam declarare. Ea nimirum est Sacræ Regiæ Majestatis

ditionum cum Imperio Romano, eiquè annexis Provinciis conjunctio, ea negotiorum, & commerciorum communicatio, ea demum periculofissima vicinitatis cum hoſte omnium potentiffimo ratio, ut utramquè ſceptrorum Cæſareæ Majestatis fortunam ad ſe jure arbitretur pertinere. Quamobrem de reſtituenda Germaniæ, tot tantisque bellorum procellis attritæ, pace, & tranquillitate, ab eo die, quò Polonæ gentis liberis ſuffragiis Rex appellatus, ſemper ſe ſolicitum declaravit, nequè ullam prætermiſit ejus revocandæ occaſionem. Sed generoſus ille Germanicæ gentis ſpiritus, quamvis cum diſpendio rerum, fortunarumquè ſuarum, noluit haſtenus, dum externi hoſtes in iſtis Germaniæ viſceribus graſſabantur, pacis mentionem admittere, ne ſe victum, & ad eam petendam, inter

cæſorum concivium buſta, compulſum fateretur. Nunc verò, cum nonnullorum vires, ad contemnendas redegerit reliquias, cæteros ultra Germaniæ limites faceſſere coegerit, ſperat Regia Majestas, tantò promptiorem ad pacem amplectendam fore, quantò glorioſius eſt proſperis rebûs non magis inſoleſcere, quàm adverſis frangi. Repetit ergo toties declaratum pacis in Imperio ſtabiliendæ ſtudium, ſuamquè operam, & conatum ſe interpoſiturum luculentiffimè pollicetur. Sperat porro Serenitates, Celſitudinesquè Veſtras, tam præſentes, quàm per Illuſtriſſimos hos Legatos intervenientes, non modò huc Cæſareæ Majestatis pientiffimum animum præcibus ſuis inclinaturas, quò eum communis boni ſtudiò ultrò propendere conſtat, ſed & propriis conatibus in hoc tam expetendo

negotio cooperaturas. Efflagitant hoc afflictæ plebeculæ, cœlum petentes lacrimæ, attritæ Nobilitatis vires, Provinciarum solitudo, agrorum vastitas, Urbium, oppidorumquæ ruinæ, unô verbo ipsa, quam in Germania vix reperias, Germania. Deposcit jure suo periculum ab immanissimo Nominis Christiani hoste imminens, cujus arma, quamcunquæ Europæ partem petierint, stolidus ille foret & impius, qui communi non commoveretur discrimine. Exigit deniquè pietas, ut tandem à fundendo Christiano sanguine, quem tot, proh dolor! hauserunt, & nunc hauriunt Provinciæ, desistatur; & si porro fundendus est, contra illius hostes pugnando fundatur, qui suum nostræ fudit salutis. Sed, dum Sacra Regia Majestas, Dominus meus Clementissimus, rationes tam stabiliendæ in Imperio Roma-

no pacis, quàm publicæ gentium securitatis ponderat, agnoscit, judicatquæ neutrum firmum fore, nisi electò, ac declaratò, in hoc Serenitatum Celsitudinumquæ Vestrarum Conventu Romanorum Rege, & vergentis in senectam Sacræ Cæsareæ Majestatis Imperii confortate. Nequè verò hâc tam sublimi dignitate in quemvis collata consultum Reipublicæ Christianæ arbitratur, sed unum esse Serenissimum ac potentissimum Hungariæ, Bohemiæquæ Regem, cujus capiti impositum Romanorum Regni diadema publicam possit salutem firmare. Quis enim non concedet, sapientissimè Majores Serenitatum, Celsitudinumquæ Vestrarum egisse? dum Romani Imperii habenas, jam quintum iisdem crediderunt moderandas, qui oppressum Turcicâ Tyrannide Pannonum Regnum gubernarunt. Nempe

exhaustas, & deficientes illius Regni vires, quibûs tamen velut propugnaculò Imperium Romanum protegitur, non divellendas esse à Germaniæ vinculo judicarunt, ne separatae hostili objicerentur potentiae, extinctae verò Germanicis Provinciis eas adferrent calamitates, quas à tot annis deploranda sustinet Hungaria. Quantò magis idem considerandum hòc tempore, cùm Turcarum Tyrannus ab immensa Divinae Majestatis bonitate, fervente Christianorum bello, alligatûs (uti pueri ludentes solent) oculis per varios Orientis hucusquè circumductus angulos, Occidentem tantùm respicit, forsitan eadem manu, ob sacra Christianorum manibus polluta, reflectente, & unionem nostram communis hostis metu procurante. Hunc verò à cervicibus tot Regnorum depellere, & incendium in ali-

enâ potiùs domo extingvere, quàm in propria operiri, erit summæ gloriæ, & celebratae hujus augusti Collegii prudentiæ. Conducet absquè dubio; & ad præsens pacis restaurandæ propositum, si ardentibûs undiquè flammis subtrahantur alimenta, ambitionis scintillis obnoxia. Hisce de causis Sacra Regia Majestas, Dominus meus Clementissimus, Serenissimo Hungariæ, Bohemiæquè Regi, Fratri suo amantissimo, Romanorum Regis coronam votis, suffragiisque Serenitatum, Celsitudinumquè Vestrarum deferri summopere desiderat, enixè postulat, nequè de Serenitatum Celsitudinumquè Vestrarum affectu, non solùm erga Serenissimum Regem, sed & Universalem Christianarum gentium securitatem dubitat. Accedunt huic Regiæ petitionis suffragio innumera Augustissimæ Austriacæ do-

mûs merita, plurima in familias Subditorum Principum collata beneficia, Sacræ Cæsareæ Majestatis pro integritate & Juribus Romani Imperii exantlati labores, & vel hostium vocibus prædicata paterna in omnes, divinâquè duntaxat minor clementia. Succedunt propriæ Serenissimi Hungariæ, & Bohemiæ Regis virtutes, quas priùsne florentes, an maturas Orbis viderit, dubito; ita in ipso flore fructus præbuerunt copiosissimos. Hujus ipsius Urbis murorum, ac propugnaculorum hiantes cicatrices, quid aliud spirant, quàm invictam Victoris mentem, uni clementiæ subjectam. Nordlinganæ verò memoria victoriæ, tum demum deficiet, cùm Danubius Alpes repetet, & Euxini aquas in proprios referet fontes. Explicare veterani Ducis quem sibi circumdederat Urbium Germanicarum nodum, &

paucorum mensium spatiò totum Svecitarum victoriarum iter relegere, soli Ferdinando III. fata concefferunt, cujus gloriæ substernenda hostium trophæa tamdiu conservarunt. Ergo Serenissimi Principes, Vosquè Legati Illustrissimi, Scipionis hujus vestri Germanici fronti debitam Lauream imponite, ac triennium victoriarum tertiâ coronâ ornate, imò in uno Ferdinando omnes pæne Regum Principumquè Familias, aut consanguinitate, aut affinitate junctas coronate: Serenissimi verò Regis mei, pro incolumitate Christianæ Reipublicæ in extrema excubantis statione, laboribus, vigiliis, vitæ ipsius periculis hoc unum solamen præbete, ut eum vestris judiciis, vestris suffragiis in sublimi Romani, Regni Throno collocatum videat, quem sibi

Deus non solum sanguinis, & amoris
 conjunctione Fratrem, sed & commu-
 nium pro Christianis periculorum, labo-
 rumquè consortem destinavit.



ORATIO III.

GEORGII
 OSSOLINII,

*Serenissimi, ac Potentissimi Sigismundi III.
 Poloniae, & Sveciae Regis, ad Serenissimum,
 ac Potentissimum Angliae Regem Jacobum.
 Legati extraordinarii.*

HABITA LONDINI IN PALATIO REGIO
 WEST-MONASTERIENSI A. MDCXXI.

Ultima Martii,

TANDEM erupit Ottomanicum jam
 diu celatum virus pectore, & depositâ
 simulatæ aliquot abhinc annis amicitiaë
 larvâ, publico barbarorum furore; va-
 lidissimum Christiani Orbis antemurale,
 petitur Polonia. Perstrepit bellicô ap-

paratu Oriens, onerantur classibus maria, jungitur Europæ Asia. Africarum, si quid est virium, in nostram armatur perniciem. In societatem tanti belli, veniunt hæreditarii nostri nominis hostes Scythæ: venit & uterquæ Dacus, Servii, Bulgari, Bosnenses, Illyrii, Thraces, Epirotæ: quidquid ferarum usquam est gentium, vi, præmiis, pollicitationibus, spe prædæ, cupiditate vindictæ, cogitur, pellicitur, accenditur. Peractus nuper lamentabilis cruentæ Tragediæ prologus; hausit immitis primum cruorem Dacia, cum perfidus hostis veterum, ac recentium, solennî jurejurando firmatorum, immemor foederum, innumeris suis copiis Regiæ Majestatis, Domini mei Clementissimi, petens ditiones, oppositam sibi parvam quidem, sed bellicosissimam nostrorum manum cæcidit ingenti

genti Christianæ Republicæ detrimento. Creverunt enim eâ victoria barbari spiritus, & tam faustis insolentes primordiis, universam spe concipiunt Europam, eò provecti, vel arrogantia, vel amentia, ut nec assentiente Deo quidem, delere gentem nostram se posse arbitrentur. Tantò, non suarum duntaxat, sed Christianarum omnium Provinciarum commota Sacra Regia Majestas, Dominus meus Clementissimus discrimine, eò fuit animo, ut & reliquos Principes impendentis metûs commonesaceret, & imprimis ad Majestatem Vestram, nullâ interposita mora referret. Sed ea est Majestatis Vestræ vigilantia, tantum communis Christianorum boni studium, ut & illos, ad quos ipsa potissimum, vel temporum, vel locorum ratione, pertinent pericula, antevertat. Antevertit Ma-

jestas! Vestra, & hunc Serenissimi Regis mei Nuncium, idquè ultro præstitit, quod postulandum erat, cum ei hosti, se Regiæ Majestatis, Domini mei Clementissimi amicum esse, nec ei ullo in discrimine deesse posse denunciavit. Quia in re agnoscit Regia Majestas, verè magnum, verè Regium, verè Christianum Majestatis Vestræ animum; agnoscit fraternum erga se affectum, quem gratiosissimi testificatione animi profequitur, ac profitetur, nihil tam grave, nihil tam difficile, nihil tam periculosum fore, quod vicissim Majestatis Vestræ causâ aggredi recuset. Moveantur utinam tam præclarò Majestatis Vestræ exemplo reliqui Christianorum Principes, velintquè potius tam gloriosi laboris esse cooperatores, quam seignes, & otiosi alieni periculi spectatores, pessundaturi quandoquè propria,

dum vicina negligunt; id verò usuvenire, nostrò (si Diis placet) credant cautiore exemplo, quos neglecta Græcia, deserta Pannonia in has conjecit angustias. Et nos quidem, eam, quam Cælum tulerit sortem, feremus, renovaturi Saguntinorum fidei, Tyrriorum constantiæ, & si quid usquam fortiter actum, exempla. Cæterum vicini nostri provideant, quâ ratione animos firmare possint, ad similes, vel (averant omen Superi) graviores casus tolerandos. Nequè putent Tyrannum, cujus animum humiles Sarmatarum casæ ad tam detestandum impulerunt perjurium, Sanctiora habituros vicinitatis Jura, quæ cum eis icerit, quorum Urbibus mercaturâ florentissimis, opibus præstantissimis, ædificiorum cultu splendidissimis, jam dudum inhiat. Non deterrebunt hæc, sed alli-

cient, non extinguunt, sed inflammabunt, per nefas sacrilegam propagandi Imperii fitim. Quis enim non videt, hoc unum Tyrannum intendere, quod in Majorum ejus multo tempore agitata constat fuisse consilio; ut occupata patentissima in omnes partes Europæ regione, omnis grani feracissima, omnium ad Classem instruendam, armandamque necessariorum refertissima, innumeris suis copiis opima aperiat horrea, navium ingentem præparet copiam, quibus Balticum occupet sinum, transiturus in Oceanum; ut sic binis classibus, velut alis ab utroque mari Europam premat & opprimat; terrestres copias per apertissimos campos (quæ Poloniam spectat) in Germaniam effundat, quæ euntem, non montium claustra retinere, non fluminum rapacitas poterit retardare. Volvebat hæc

Solimanus animo; agitabant ejus Posterius, nec ullâ ab eo consilio deterritos eos fuisse constat ratione, quàm quòd viderent universos conspiraturos Christianos ad tuendum hoc Regnum, ex cuius salute totius Europæ pendeat integritas, nec deerant illo tempore, tam magnanimi Principes, qui maluissent opum, ac vitæ propriæ detrimentum facere, quàm vicini sibi populi salutem periclitantem deserere. Hæc nostra ætate, proh dolor! multi non intelligunt, negligunt nonnulli, & quòd dolendum magis, accersunt ultro ad communem omnium perniciem perfidum Christiani nominis hostem, indigni Christiano nomine, Barbaris ipsis execrabiliores. Unum Te habent, Serenissime Rex hæc nostra tempora, qui, pro singulari tua prudentia, animadvertisti, & judicasti, per latus Poloniæ universam peti Eu-

ropam, cujus periculum ad omnes pertinet Christianos. Solenne Ottomanorum esse, bella ex bellis ferere, & regna regnis cumulare; qui non contenti Asiæ, Africae, & majoris Europæ partis Imperio, quidquid reliquum est, prædæ destinant, nec sibi per Religionem licere aliter posse opinantur. Vidit hæc Majestas Vestra singula; unde & hanc gloriam est consecuta, ambigentibus cæteris Principibus, quid sentirent, solam Majestatem Vestram, quod Christianæ Reipublicæ expediret maxime & vidisse, & elegisse, authoremque reliquis extitisse, ut dum licet mutuis auxiliis, communibus subsidiis, tantæ immanissimi hostis obviam eant libidini, cujus opes, intestinæ ipsorum diffidiis; eò creverunt potentia. Perge porro invicte Rex, & hanc dexteram non armis magis; quam pietate notam, tuam

fidem imploranti porrige Poloniæ. Defensor fidei appellaris, commune Numen ne blasphemetur, provide. Imitare Majores tuos, quibus haud grave fuit, è propriis Barbaros eruere latebris, & ultimis Syriæ finibus Britannici Nominis gloriam terminare. Abundè amplissimis Majestatis Vestrae ditionibus suppetunt, quæcunque ad reprimendas potentissimi hostis vires requiruntur. Procerum copia, populi multitudo, omnis generis apparatus, vis immensa; ne patiatur Majestas Vestra peritissimos rei militaris Anglos, bellicosissimos Scotos, Hybernos ferocissimos, conjunctissimi Majestatis Vestrae Regis, & amicissimæ gentis discrimina spectare otiosos, ac tam latè serpens incendium in propria potius operiri domo, quam in vicina, dum licet, restinguere, in alieno discrimine propria curare

pericula, nec præsentia duntaxat intueri, sed futura prospicere. Erit celebratæ Majestatis Vestræ prudentiæ, erit & magnanimitatis, quam uterquè admirabitur Orbis, quam fera prædicabit posteritas, quam servata venerabitur Polonia. Serenissimus verò Rex meus, uti nunc particularem erga se affectum, quâ potest maxima animi gratitudine complectitur, ita in posterum, eum se Majestatis Vestræ declarabit amicum, qui & secundis Majestatis Vestræ rebus ex animo faveat, & adversis, si quæ impendeant, non secus quàm propriò commoveatur discrimine.



ORATIO IV.

GEORGII
OSSOLINII,

HABITA AD SACRAM REGINALEM POLONIÆ, &
SVECIÆ MAJESTATEM LUDOVICAM MARIAM,
IN TEMPLO COLLEGIATO VARSAVIENSI,

Die 10. Martii A. MDCXLVI.

*Cum eandem Majestatem Reginalem Sponsam
Serenissimi Vladislai IV. Poloniae & Sveciæ
Regis, uti Sponsi nomine salutaret.*

HOC demum supererat agendum admirando Septemtrionis Exornatori, Regi inclyto, ut inter horridos gelidæ brumæ rigores, florens, & fragrans à Gallis transplantaret Liliū, & sub ipsa Arcto, vere ineunte, Hesperios hor-

tos instauraret, virentes nempe laureæ, & in ævum vigentes palmæ tot Orbis Climatum Triumphatori candidum in consortium gloriæ jam olim pollicebantur florem, coronaturum victrices genas, illâ divinitus nuncupata, Viri CORONA. Talem Te hodie salutat, ô Flos Principum, Regum gloriosissimus, & innexum triumphalibus Lauris, novum infigne, conspicuum frontis suæ decus veneratur. Magna ades Hospes, Maxima Sponsa, eum occupaturat halamum, quem tot sæculis Augustorum Cæsarum Filix, Neptes, Proneptes coluerunt, Regum & Orbis genituræ Patres. Sic nempe fata destinarunt, ut Ludovicæ Mariæ Augustæ virtutes non nisi augustarum succederent auspiciis, & sanguini, impares illæ visæ nuptiæ, in quarum comparatione quid majus reperi-

retur, non forte nascendi, sed prudentissimi Regis judiciò, ad Sceptra vocaris, prima post Leonoram Augustam, Gonzagæ genti Regium illatura decus, cujus Confangvinitatem jam olim amplexa Gallorum Regia, arripuit Cæsarium domus, & in qua reliquiæ Palæologi Sanguinis Orientalis Imperii, nova, si Diis placet, servant auspicia. Huc Te benigna evocarunt fata, fortissimi Herois Consortem futuram, an non licet sperare eam felicitatem, quam tantorum non Planetarum, sed Numinum conjunctio pollicetur? Quidni Victores paritura es, quæ tot Barbarorum vicisti Victorem, Majestatis Tuæ eximiis virtutibus non fascēs, aut secures, sed Heroici pectoris amorem submittentem. Jungit hanc dexteram, Orbis Christiani protectricem, dexteræ Tuæ, Orbis Arctoi Regum Maximus,

jungit cor, & affectum, & felicissimæ Regiæ auspicia, Sociam Thalami, Consortem Imperii Sceptrorumquè, ex amplissimi Senatûs consilio, Majestatem Tuam ducit, & quòd felix, faustumquè Orbi Christiano sit, eundem Thronum occupare jubet. Quòd si præterea aliud conjugalis amoris Majestas Vestra desiderat pignus, unici Filii inæstimabile participat, securus à Majestate Vestra non novercali affectu prosequendum. Crescit ille in spem Regnorum, paternas conservaturus palmas, hunc Majestas Vestra Maternò fovebit sinu, nec patietur in ejus educatione tam luculentam benè merendi de Orbe Christiano elabi occasionem. Quid amplius ab amantissimo Sponso desiderare Majestas Vestra possit, ipsa cogitet, idquè sibi persvadeat, eum, à cujus conspectu nemo subditorum tristis recedit,

tantæ Hospiti nihil negaturum, cui se ipsum ultro dedit. Sed antequam ad Sacra Divûm Altaria, ea renovaturus vota, quæ per Legatum suum Virum Illustrissimum spondit, accedat, supremum precatur Numen, ea velit esse fausta, felicia Ecclesiæ Catholicæ, quassatæ tot procellis Christianorum Reipublicæ, Patriæ nostræ, unico reliquorum Regnorum antemurali, & utriusquè Majestatum Vestrarum inclytæ Familiæ. Applaudunt fideles subditi, & pro incolumitate utriusquè libera capita devovere parati, inter tranquillos Majestatum Vestrarum Hymenæos, & lætas innocuasquè faces, priscâ Polonia fide, & candore, iterum iterumquè ingeminant, **VIVAT REX, VIVAT REGINA.**





ORATIO V.
 GEORGII
 OSSOLINII,
 HABITA

CORAM SERENISSIMO VENETIARUM PRINCIPE,
 ET COLLEGIO. DIE 14. JANUARIJ ANNO
 MDCXXXIII.

HOSPITÆ non ita pridem suæ, nunc
 amicæ, & Sociæ, Vestræ huic Serenif-
 simæ Reipublicæ, gratum lauti, & lu-
 culenti hospitii animum testaturus Vla-
 dislaus Poloniæ, & Sveciæ Rex Sere-
 nissimus, eâdem Legatione, quâ supre-
 mo DEI in terris Vicario obedientiam
 præstitit, amorem, & benevolentiam
 suam declarare voluit. Non oppressit

grave tantorum Regnorum diadema,
 præteritorum temporum memoriam,
 nec extinxit totius pene Orbis fervens
 erga ejus Majestatem cultus, accepto-
 rum olim ab amicis officiorum gratitu-
 dinem. Et reliquorum quidem Princi-
 pum arcta consanguinitatis, aut affini-
 tatis necessitudo, jure quodam suò o-
 mne genus benevolentiaë erga peregri-
 num tum Principem reposcere videba-
 tur; Serenissimæ hujus Reipublicæ hu-
 manitas, quò liberior, eò accidit Regi
 meo gratior, ejusquè porrò recorda-
 tio, in Regia ipsius Majestatis mente,
 viget jucundior. Viget & gratitudo
 reciproca, quam ejus Majestas justitiæ
 partem esse omnino arbitratur, nec
 eum, qui mortalibus ingratus fuerit,
 DEO debitam præstiturum pietatem.
 Ab hac autem auspiciatus faustum am-
 plissimarum ditionum imperium, illi

quoque litare voluit, & Serenissimæ Reipublicæ Vestræ bono, quidquid accessit dignitatis, potentiæ, fortunæ, candido devovere animo. Duos Polonorum Reges hospitio exceperunt Venetiæ, sed hunc meliori omine, illum enim adversa fata, è securo Throno ad tragica Patriæ Scepra rapiebant, hujus laureato (post tot erecta de barbaris trophæa) capiti, non fortunæ, sed virtutis manibus fabrefactum Diadema jam tam Cælum destinabat, ac proinde in partem ipsius gloriæ, & fortunæ, hanc quoque Rempublicam vocabat. Nec verò solum jus hospitij eum amorem, quò hanc Rempublicam Serenissimus Rex meus prosequitur, excitavit, Vestra libertas, in Rempublicam Christianam merita, Religionis integritas, in colendis amicis constantia, in prosperis summa moderatio, in
adver-

versis infracta magnanimitas, amare Venetos, & admirari jusserunt. Nempe in sinu libertatis natus, ejusque lacte educatus Princeps, veneratur Nutricis suæ antiquissimum cubile, in quo post varia naufragia barbariei, & tyrannidis hinc inde jactata procellis, bono omine primum conquievit. Et quidni amet illam, quæ non solum animum Regiæ potentiæ innatum, non id, quod lubet, jubere, sed ex præscripto legum liberò populorum consensu fancitarum, subditos regere, longè meliùs docuit; verum etiam ejus virtutes, liberis liberæ gentis judiciis Orbi clariores reddidit, & non forti nascendi, sed meritis tantum præmium se detulisse testata est. Quidni illam amet, quæ sola Regium caput reddit securum, arcet invidiam, Principem, & populum indissolubilis benevolentia vinculo connectit. Hoc

verò demum regnare est. Quòd si autem morum similitudo hominum generat amicitiam, quantum Regi meo, & Reipublicæ Polonæ erga hanc Vestram amoris accedere necesse est, ex hac paribus libertatis, æqualitate. Sed & clarissima hujus Serenissimæ Reipublicæ merita, exantlatiquè pro Christiani nominis gloria labores, hanc texunt paritatem. Polonò siquidem & Venetò cruore mutavit sæpenumero Luna Ottomanica colorem. Quid de fervido fidei, ac religionis studio dicam? impervia templa vestra hæresi, nec ulla unquam adversùs DEUM rebellione polluta. O ingens bonum! arcebit, non dubitatè ab hac Republica omne exitium is, à cujus altaribus Respublica sacrilegas Hæreticorum arcet manus, & Marci doctrinâ firmata, falsa eorum contemnit dogmata, sacrosanctè demum

& constanter culta amicitiae jura, maximum ad amplectendam hujus Reipublicæ societatem Regi meo addiderunt incitamentum. Hæc siquidem unica gloria, omnes in unum congestas longè superat felicitates, hujus causâ vel perire dulce est. Hanc Rex meus amplectitur, hujus possessione Polonorum gens universa gloriatur. Agite ergo, Tu Serenissime Princeps, vosquè Proceres inclyti, hospitem olim vestrum, nunc Polonorum, Svecorumquè Regem Potentissimum, Septentrionis, & Orientis terrorem, Christianorum decus, & ornamentum, officiorum Vestrorum gratissimum, in amicitia constantissimum, Vestræ Reipublicæ amicum, quod benè cedat Christiano Orbi, dicite, & agnoscite. Et si quando immanis Turcarum rabies perfidiæ conjuncta, ejus Majestatis arma laceffive-

rit , id agite , quod ab amicis , sociis-
què tanti regis desiderari , quod à ma-
gnanimitate , & prudentia Vestra po-
test expectari . Serenissimus porrò Rex
meus , uti omnem Vestram felicitatem
suam esse putat , ita vestrò , si quod
emerferit periculo , non fecus ac suò
propriò commovebitur discrimine .



ORATIO VI.
G E O R G I I
O S S O L I N I I ,

*Dum nomine Sacrae , ac Serenissimæ Regiæ Ma-
jestatis Vladislai IV. publicè in Colloquio
charitativo Legatione fungeretur .*

HABITA THORUNII .

DIE 28. AUGUSTI ANNO MDCXLV .



REDIVIVUM tranquilla veneretur
Constantinum Polonia . Non unò Ma-
xentio domito , & gloriâ Crucis , ultra
Istrum , & Tanaim prolata , Vladislaus
Regum constantissimus , inter virentia ,
ac florida Almæ pacis , quæ ipse plan-
tavit oliveta , de tam beata semente so-

licitus, tempeſtivâ curâ ejusdem indemnitati decrevit proſpicere. Terret in propria crudelis viscera, à medio jam pæne ævo, conceptus Orbis Chriſtiani furor; quo velut œſtro perciti Concivium, cognatorum, imò fratrum animi, prætextu Religionis, & Sacrorum, Religionem evertunt, Sacra profanant, & polluunt, ſanguinem tot innocentium exhauriunt, Rempublicam Chriſtianam tot propugnatoribus ſpoliant, & intentis tam luculentæ occaſioni Barbaris produnt, & prostituunt. Valida nempe in animos hominum Religio, eos vel arctiſſimâ ſtringit compage, vel ſi ipſa ſcinditur, ipſa diſrumpit, ac dilaniat; ut ne ipſis quidem naturæ vinculis parcat, quamvis univerſo generi humano ſummè venerandis. Illa, quam optimus quiſquè ſe Creatori optimo debere profitetur, grati-

tudo non patitur alios cancellos, aut ligamenta, præter intentam in id, quod ei credit placere voluntatem, quæ ut rectò proceſſerit tramite, aut ab eo deviaverit, mortalium mentes, opinionis ſuæ tenaces, vel in ſe ipſas armat, & acuit. Hinc à communi Chriſtiano nomine, & jure exulat, proh dolor! Chriſtiani amoris, & unionis communio, & illud ferrum, quod Chriſti propaganda erat gloria, in ejus ſævit membra, imò viscera. Sola hucusquè Polonia, prudentiſſimâ Majorum noſtrorum moderatione, tantæ feritatis expers, placidâ tolerantia, mutui inter concives amoris affectum, quamvis ſæpe renitentem retinet, ac fovet. Sed hæc univerſalis, quæ totam inſicit Europam, contagio, an non metuenda? imbibent noſtrorum animi, vel ex vicinia, vel uſurpata in-

ter exteros peregrinantium conversatione, peregrina vitia, & uti in Sole deambulantibus evenire consuevit, sensim se infuscari, haud sentient. Hinc promanat, provida S. R. M. Domini nostri Clementissimi sollicitudo, quæ dies, noctesquè cor, & mentem Regiam incitat ad procurandam (stabilitam jam politica) pacem Ecclesiasticam; uti nempe unicam illius nutricem. Cùm verò pacis origo sit amor, & concordia, præmissâ matura Cleri in Provinciali Sacra Synodo congregati deliberatione, ad hoc charitativum, & fraternum colloquium, Dissidentes opinionibus in Religione Christiana subditos suos, clementissimè evocare constituit. Quò (remotis illis acerbitatum altricibus, scholasticis nempe concertationibus) de vero, genuinoquè uniuscujusquè opinionis sensu, tranquillâ

collocutione discent fraternè colloqui, & remotis calumniis, falsis traductionibus, & imposturis, unius ab altero abhorrentiam deponere. Quod ubi processerit, non dubitat Sacra Regia Majestas, reliquum genuinæ differentiae faciliùs componi, & extinctis odiis, spiritum illum, qui in turbine non operatur, sed sibilò leni inspirat, & aurâ suavi incomprehensibilis potentiae suæ disponit, ad illuminanda solò Divini honoris zelo accensa pectora provocari, & allici posse. His verò præmissis conciliabuntur demum praxes, corrigentur mores, profligabuntur scandala, & unius ad alterum postliminio revocabitur fiducia. Et ecce brevis descriptio scopi, ad quem Sacra Regia Majestas collimat, quem consecuturum, quis dubitat hoc tam frequenti, & ad secundanda ejus vota, tam

pronô concursu , quem auxisset libentissimè suâ ipsius præsentia , ut sic demum , Constantini Sarmatici , totum nomen impleret , si tot diversæ Regnorum curæ , unam Reipublicæ partem curare permetterent. Me tamen remotâ tantisper , à communis Patriæ gubernaculis , vicariâ manu , suas hîc vices curare , & nomen ac omen inferre voluit , ut mutuæ charitati , paci , tranquillitatiquè facem præferrem. Quod dum ego tanti Regis , veriquè patriæ patris nomine ago , adeste animis , Reverendissimi , Illustrissimi , Generosissimi , Doctissimi , ac Eruditissimi Viri , & quô fine , ita DEO disponente , in hunc confluxeritis locum , accuratiùs expendite. Hoc nempe illud tempus est beatitudinis Vestræ , si Ecclesiam , & illi subditum Orbem , pace beaveritis ; hoc tempus felicitatis & gloriæ

hujus amplissimi Regni est , si Vestrâ cura & solitudine , vestrò affectu & charitate , natu in Ecclesia minori contigerit , per restauratam in Ecclesia pacem , primogenitura. Quod ergo benevertat nomini Christiano , Ecclesiæ , & Reipublicæ , ad opus Vos accingite , ubi manucentem Sacræ Regiæ Majestatis , Domini Nostri clementissimi , instructionem prælegendam , nostræquè Legationis fiduciaras intellexeritis.





USTANOWIENIE
O R D E R U
NIEPOKALANEGO POCZĘCIA
MARYI PANNY
U Ł O Z O N E
O D
OSSOLINSKIEGO

IN NOMINE DOMINI AMEN.

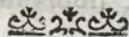
VLADISLAUS IV. DEI GRATIA REX
POLONIÆ. &c.



D perpetuam rei memoriam.
Notum facimus, Nos ubi pri-
mùm liberis & Concordibus Poloniæ,
& Lithvanæ gentis suffragiis Majorum

noſtrorum ſolium conſcendimus , en-
 ſemquè illum , tot Divorum Prædecef-
 ſorum noſtrorum triumphis nobilem ,
 Sacrà Antifititis manu , lateri noſtro ac-
 cinctum , ad ipſas Divini Numinis Aras
 ſtrinxiſimus , eò primam ſolicitudinis no-
 ſtræ intentionem convertiſſe , ut om-
 nem ſubditorum Noſtrorum , in ar-
 mis exercitationem , à Divinæ Majeſta-
 tis honore , & gloria auſpicaremur . Hæc
 enim bellicoſſimæ gentis pectora , quo-
 rum nos antefignanum Deus eſſe vo-
 luit , nullis tecta muris , aut propugna-
 culis , patentes ditium noſtrarum Cam-
 pos , ſine peculiari Numinis ope , tu-
 eri , & nudâ fortitudine armatos hoſti-
 um impetus frangere , haud queunt .
 Quò verò majora cælitus requirunt ,
 recipiuntquè auxilia , eò ardentius ſu-
 pernorum Caſtrorum , humili devotio-
 ne expectent Societatem , eſt neceſſe .

Et quamvis univerſa hæc nobilitas E-
 quitum , uti munus , ita & dignitatem
 ſuſtineat , pauciquè reperiantur , qui
 Patriorum inſtitutorum obliti , prætex-
 tam non in caſtris deponant , illis ta-
 men , quos generoſiores Spiritus , &
 ardor nobilis , non ſequi ſolum , ſed &
 præire , nec partem aliquam , ſed to-
 tam vitam gloriæ devovere cogit , id
 peculiari ratione curandum eſt . Ho-
 rum ergo pectoribus tremendum Bar-
 baris Crucis Sacroſanctæ Clypeum
 parare volumus , fundamusquè certò
 numero Virorum ex omni equeſtri Or-
 dine , hujusmodiquè Ordinis militaris
 Equites Immaculatæ Virginis appellari
 volumus , appellamusquè & eis ſequen-
 tes leges , uti primus Author , & In-
 ſtitutor præſcribimus .



DE NUMERO.

NUMERUS Fratrum non excedet septuaginta duos, præter Principem, hic enim numerus Discipulorum, Cælesti Principi placuit, sed & Patronæ nostræ tam gaudiorum, quàm dolorum Mysteria, Septenariò numero terminantur.

DE NOBILITATE.

GENUS Equitum nobile, & quorum à majoribus derivata antiquitas nullâ macula defædata, nullâ suspicione in dubium revocata.

DE PATRIA.

CUM non solum ad splendorem Ordinis Equestris, sed etiam ad emolumentum ditionum, nobis subditarum, iste Ordo respiciat, Equites ex his subditis

no-

nostris Regni Poloniae, Magnique Ducatus Litvaniae, ac Provinciarum ipsis annexarum eligentur. Licitum tamen erit, Imperatores, Reges, Principes, Virosque illustres externos in hunc Ordinem cooptare, modò numerum viginti quatuor non excedant, reliquus numerus usquè ad septuaginta duos, præter Principem, nobilibus subditis nostris constabit. Hoc præterea cavemus, neminem exterorum, præter ipsos Ordinum supremos Magistros, & Monarchas in hunc nostrum Ordinem adscisci posse, qui non prius omnibus aliis militaribus renuntiaverit sodalitatibus, & ornamentis.

DE PRINCIPLE.

PRINCIPATUM hujus Ordinis Nos ipsi, quoad vixerimus, geremus, post

Tom II.

S

fata verò nostra , subsequentes Reges Poloniae , liberè electi , unà cum Regalibus insigniis , hunc Magistratum , ejusquè ornamenta , ipsò Coronationis die (nisi primò in numero eorundem Equitum fuerint) capeffent.

DE INSIGNI,
SIVE TORQUE.

INSIGNE Equitibus nostris , dabimus Torquem ex auro puro , absquè ullis lapidibus , vel unionibus , cujus particulæ invicem concatenatæ alternatim repræsentabunt , unà quidem lilium album in medio radiorum , cum hac inscriptione : *In te*. Altera verò fasciculos Sagittarum colligatarum fasciâ alba , hîs verbis inscriptis : *Unita virtus*. Dependebit à Torque crux rubea , in cujus medio conspicitur imago Vir-

ginis infantis Candida , Draconem calcantis pedibûs , his verbis suppositis : *viciisti , vince*. Hoc insigne nos pro singulis Equitibus procurabimus , usquè ad numerum septuaginta trium.

DE USU ILLIUS.

UTENTUR hòc insigni Equites , & ipse Princeps in omnibus Ordinis solemnitatibus , tum in festivitibus Circumcisionis , Epiphaniæ , Paschatis , Pentecostes , Corporis Dominici , & Natalis , tum omnibûs illis diebus , qui Sacratissimæ Cælorum Reginæ , Patronæ nostræ sunt dicati , sed potissimum die Conceptionis illius Immaculatæ , quem particulariter observabunt , & eò ipso ad Sacram Corporis Dominici Communionem accedere tenebuntur. Hoc ipsum insigne gerent diebûs quòquè Sanctorum , Adalberti , Stanislai ,

Casimiri , & Francisci , reliquis verò diebus crucem solam , & quidem solennî minorem , albâ fascia è Collo suspensam deferent.

DE H A B I T U.

DIE solennî Ordinis , Equites gentis suæ more induti , (dummodò purpurei coloris sit ille interior ornatus) de super Palliò Candido longiore , sinistram manum , magis dextram operiente ex Panno Phrygio vestientur: subductum verò erit panno sericeò leviori , purpurei item coloris , cujus superna pars , circum humeros dependebit. Pileum item candidum gestabunt ejusdem panni , similiter subductum , cujus vertex radiis aureis ex summo ad medium prominentibus , pars verò anterior imagine Virginis Matris auro & argenteo texta ornabitur. Hunc verò Orna-

tum unus quisquè equitum propriò aere sibi curabit.

D E S A C E L L O.

SACELLUM hujus Ordinis erit Templum Pacis ad Præsepe Salvatoris , in Urbe Cracoviensi , Patrum minorum de Observantia S. Francisci curæ commissum , cujus ornamentorum præcipuam equites curam gerent , sepeliriquè corpora sua , (nisi ratio gravis Personæ , aut respectus , Testatorisquè voluntas aliter disposuerit) ibidem mandabunt.

DE OFFICIALIBUS ORDINIS.

OFFICIALES Ordo habebit duos , ex numero eorundem equitum à Principe destinatos , Cancellarium nempe , & Thesaurarium , quorum munera , &

functiones ex his ipsis legibus patebunt.

DE PRÆCEDENTIA.

INTER equites hic ordo observabitur; primò Monarchæ, & Principes sanguinis Regii, post hos Senatores Regni, qui in Ordine hoc fuerint, secundùm ea loca, quæ in Senatu obtinent, reliqui sive sint Officiales curiæ nostræ, sive non, solâ temporis, quò insignia Ordinis suscepere, prærogativa gaudebunt; quòd de festo annuo duntaxat Ordinis intelligendum est. Salvîs per omnia præeinentiis & præcedentiis quorumcunquè officialium, secundùm usum & consuetudinem Reipublicæ, sive sint officiales curiæ nostræ, sive Palatinatum & terrarum.



DE FRATRIBUS DEFUNCTIS.

QUOLIBET annò Princeps, & Equites Pullati, in idem Templum è Palatio descendunt, illicquè pro animabus Defunctorum Fratrum sacris intererunt, concionantemquè supremum Ordinis Pænitentiarium, de virtutibus, & rebus gestis Defunctorum Confratrum audient, ut & mortui laus constet, & vivi præclarè factorum exemplis ad virtutem, gloriamquè excitentur.

QUID UNICUIQUE DEFUNCTO
DEBEATUR.

UBI ad notitiam Confratrum mors Confratris devenerit, singuli Equites, pro illo defuncto triginta missas absolvi curabunt, ipsi verò totidem vicibus *Salve Regina* recitabunt.

DE SEPULTURA EQUITUM.

CONFRATRUM mortuorum corpora, quibuscunquè, per distantiam locorum, occupationesquè publicas, aut infirmam valetudinem licuerit, ad sepulchrum comitari, & quàm maximam etiam mortuo demonstrare charitatem, ad declarandum tam inelyti Ordinis vinculum, volumus.

DE TORQUE REMITTENDO.

HÆREDES defuncti Equitis, Torquem intra trimestre remittere ad Thesaurarium Ordinis, vel ipsum Principem tenebuntur. Quodsi verò quispiam equitum per incuriam, vel casu fortuito Torquem amiserit, tantum auri in Thesaurum Ordinis inferet, quantum ad novum conficiendum requiritur.

GESTA ORDINIS.

CANCELLARIUS Ordinis ad excitandos Fratrum nostrorum animos, præclara singulorum gesta, & totius Ordinis insignia facinora, literis consignabit, ut eorum perennet memoria, quorum virtus & animi magnitudo, orbi confert perennitatem.

DE PRÆLATO.

NOMINABIMUS itidem unum ex Prælati, qui nobis, & nostris in posterum successoribus visus fuerit, qui tantum Sacra publica Ordinis in Conventibus peraget, & defunctos Confratres pro concione laudabit, geretquè talem Crucem, qualem equites extra solenniores, festosquè dies gestabunt.



FIDELITAS IN PATRIAM,
ET PRINCIPEM.

ULTRA hæc, obligantur Equites se Principis, ac Reipublicæ salutem, dignitatem & commoda, atquè Patriarum legum, & immunitatum prærogativas, post Deum, ejusquè Deiparæ Virginis, Sanctæquè, Matris Ecclesiæ, & Sedis Apostolicæ honorem, præ oculis habituros.

BELLUM CONTRA TURCAS.

SI bellum à barbaris, & infidelibus ingruat: tenebuntur viriliter obviare, & vires suas conferre, in bello stipendiis contentari, à nemine quidquam extorquere, nec extorqueri à suis permittere, aliosquè commilitones, quantum licebit, à hujusmodi rapinis. avertere.

DEI HONOR & BEATISSIMÆ.

NE Deus, ejusquè Mater se audiente blasphemetur, vel cum vitæ periculo se opponent, ejusquè cultum promovebunt, Leges Ordinis, debitamquè Principi secundum jura Reipublicæ obedientiam observabunt.

DE EXTRANEIS.

SI quis Principum, vel Virorum Illustrium exterorum, in hunc nostrum Ordinem admitti postulaverit, aut nos, vel Successores nostri aliquem eorum insigni hęc, honorare vellemus, Ordinis Torques, videlicet cum Cruce, per Cancellarium aut Secretarium Ordinis (si ex Monarchis, aut majoribus fuerit Principibus) si verò ex aliis viris illustribus, per novissimum equitem absentem transmittetur. De cujus ma-

nibus inter Missarum solennia Torquem recipiet, ad militiam tamen in limitibus Ruffiæ, exteri, qui noluerint, non obligantur, præcipue Principes, qui alias retundendis Barbarorum conatibus vires ac facultates suas impendunt, & huic ipsi Regno auxiliò, ubi necessitas postulaverit, adesse queunt, modò tamen è Viris Illustribus, non verò Monarchis singulare aliquod meritum Reipublicæ præstetur.

LOCUS INAUGURANDI EQUITES.

INSIGNIA Ordinis in Templo capient, inter Missarum solennia; antequam cantetur Evangelium. Constitutò verò die omnes Equites, nisi legali impedimento præoccupati fuerint, vel ratio eminentis dignitatis impediverit; convenient, deducendo Principem ex

Palatio, eumquè per Seniorem equitem, accomodatâ salutabunt oratione, per Cancellarium seu Secretarium Ordinis, à Principe vicissim, grati & Paterni animi responsum accepturi. Ad Templum prodibunt bini, præcedentes Principem, eòdem cultu cum equitibus illâ die ornatum; Sacram ingressi ædem, suam quisquè sedem insignis ac armis ornatam occupabit, & Missam solennem de Immaculatæ Deiparæ Virginis Conceptione cantandam ab eo Prælato, quem Princeps supremum Ordinis Pænitentiarium declaravit, debitò cultu & reverentiâ audient. Ad Offertorium ubi primùm Princeps processerit, Singuli equites suo sequentur Ordine, quàm primùm ad Altare Offertorii munus tradiderint, Principem adibunt, ejusquè manum deosculabuntur.

E L E E M O S Y N Æ.

ELEEMOSYNAS pro Redemptione Captivorum , vel sustentatione egenorum, cuiuslibet Equitum secundum Christianam Charitatem præstare permittitur , ad manus Thesaurarii Ordinis , etiam legare & donare , cuiusque equitam in hunc finem licitum erit , & aliis personis hæc pietate excitatis , quod de bonis tantum mobilibus est intelligendum. His modis collectam pecuniam Thesaurarius ordinis juramento obstrictus , ad nullum alium usum convertet , præterquam in eliberationem captivorum militum , vel sustentationem indigentium , idque pro arbitrio Principis Equitum præsentium. Si quis Equitum non suâ culpa , sed aliquo infortunio ad tantam devenerit egestatem , ut sine probro Nobilitatis , Equestrisque digni-

tatis vivere nequeat , huic communis Confratrum ope erit succurrendum , tenebiturque unus quisque Equitum subvenire indigenti.

CONFRATERNITAS CONCEPTIONIS

B E A T I S S I M Æ.

UT verò honor Immaculatæ Virginis augeatur , & erga hanc potentem Ordinis nostri Patronam devotio latius diffundatur , postulabimus à Sanctissimo Domino nostro Papa , Archi-Confraternitatem hujus ipsius Immaculatæ Dei paræ Virginis , (quam Fratres Minores de Observantia S. Francisci , eodem in Templo Pacis , ad præsepe Salvatoris , in Urbe nostra instituent) approbari. Quæ non solum Equitibus Inclyti Ordinis hujus , sed omnibus Christi fidelibus utriusque sexus Com-

munis erit, more aliorum in Religio-
nibus Confraternitatum. Præfatæ ta-
men Confraternitatis Sodales non E-
quites, nullâ ratione Crucem, aut aliâ
Ordinis nostri insignia gestare præsu-
ment, sed imaginem duntaxat Virgi-
nis infantis Candidam ex auro fusilem,
draconem pedibus calcantem, cum hac
circumscriptione. *Dignare me laudare te
Virgo Sacrata.* In his autem omnibus
statutis & eorum articulis, punctis,
clausulis & conditionibus, leges, jura
Reipublicæ, & nobilitatis Regni, nec
non Magni Ducatûs Litvaniæ immuni-
tates & prærogativæ; secundùm vete-
rem Reipublicæ consuetudinem, & Pa-
triæ instituta sacrosanctè observabun-
tur.



URBANUS PP. VIII.

A D

PERPETUAM REI MEMORIAM.

MILITANTIS Ecclesiæ Regimini per
abundantiam Divinæ Gratiaë, meritîs
licet imparibus præsidentes, inter præ-
cipuas Apostolicæ servitutis Curas,
illam peculiari studio jugiter amplecti-
mur, ut Catholica Religio ubiquè ter-
rarum, & gentium floreat, ac etiam
Piorum Principum, aliorumquè virorum
genere, & virtutibûs præstantium, tan-
quam fidelium Christi Athletarum, ope
ac fortitudine magis in dies augeatur,
ac propagetur, proindequè Catholico-
rum Principum in id tendentium vota,
ad exauditionis gratiam libenter admit-

timus, prout salubriter in Domino videmus expedire. Siquidem dilectus Filius, Nobilis vir, Georgius Ossoliński, Comes de Tęczyn, Charissimi in Christo Filii nostri Vladislai Poloniæ, & Sveciæ Regis, Illustris ad nos, & Sedem Apostolicam O-rator, ejusdem Vladislai nomine Regis, nobis nuper exponi fecit, quòd ipse Vladislaus Rex, pro avito suo Catholiciæ Religionis defendendæ, & propagandæ studio, unum Ordinem militare sub titulo Immaculatæ Virginis Deiparæ, pro certo numero virorum, ex omni Equestri Ordine lectissimorum, ad majorem Dei, ejusdemquè Beatissimæ Genitricis Virginis Mariæ laudem, & gloriam, ipsiusquè Catholiciæ Religionis adversus eius hostes defensionem, & propagationem, modò & formâ infra scriptis erexit, & fundavit cum Statutis editis super hoc tenoris sequentis.

HIC RECENSETUR NATURA ORDINIS, & DIPLOMA REGIS.

CUM autem (sicut eadem expositio subjungebat) dictus Georgius Comes, plurimum cupiat erectionem, & foundationem militiæ hujusmodi, ac præinferta statuta Apostolicæ nostræ confirmationis robore communiri, nobis præterea Georgius præfatus dicti Vladislai Regis nomine humiliter supplicari fecit, ut super præmissis oportunè providere de benignitate Apostolica dignaremur. Nos igitur pie laudabili ipsius Vladislai Regis desiderio, quantum cum Domino possumus annuere, ipsumquè Vladislaum Regem, quem præcipuo Paternæ Charitatis affectu complectimur, specialibus favoribus & gratiis prosequi volentes, hujusmodi supplicationibus inclinati, erectionem, & foundationem

Ordinis præfati , ac præinserta Statuta hujusmodi , dummodò statuta Sacro Concilio Tridentino , & aliis Sacris Canonibus , ac Apostolicis Constitutionibus non repugnent , & sine præjudicio jurium Ordinariorum , Apostolicâ Authoritate tenore præsentium approbamus , & confirmamus ; illisquè inviolabilis Apostolicæ firmitatis robur adijcimus , & omnes ac singulos tam juris , quàm facti defectus , si quid de super quomodò libet intervenerint , supplementum , decernentes præmissa omnia , & singula valida , firma , & efficacia fore , suos plenarios , & integros effectus fortiri , & obtinere , per quoscunque dicti Ordinis militaris Fratres , milites , & quasvis alias illius Personas inviolabiliter observari , sicquè , nec non aliter per quoscunque judices ordinarios , & Delegatos , etiam Caesarum Palatii Aposto-

lici Auditores , ubiquè judicari & definiti debere , ac irritum & inane , si secus super his , à quoquam quâvis auctoritate scienter , vel ignoranter contigerit attentari , non obstantibus Constitutionibus , & Ordinationibus Apostolicis , ac statutis , & Consuetudinibus , Privilegiis quoquè , indultis , & literis Apostolicis , in contrarium præmissorum quomodolibet Concessis ; confirmatis , & innovatis , quibus omnibus , & singulis illos , tenore præsentibus , pro plene & sufficienter expressis habentes , illis alias in suo robore permanfuris , hâc vice duntaxat , specialiter , & expressè derogamus , cæterisque contrariis quibuscunque &c. Datt Romæ apud S. Mariam Majorem , sub annulo Piscatoris die 5. Julii Anno M.DC.XXX.IV. Pontificatus nostri Anno XI.



BULLA

OYCA S. URBANA VIII.

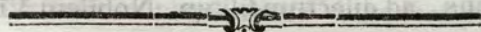
KTORĄ

OSSOLINSKIEGO

CZYNI

XIĄŻĘCIEM

NA OSSOLINIE.



ROMANUS Pontifex, Altissimi
Regum Regis, & Dominan-
tium Domini, in terris Vicesgerens,
inter gravissimas curas, quibus assidue
premitur, hanc quoque sollicitudinem
peculiarò studio suscipere consuevit, ut

Viri generis Nobilitate, & meritīs præstantes, præsertim terras, & castra possidentes, Castrorum hujusmodi intuitu, honoribûs, & titulis suâ, & Sedis Apostolicæ benignitate decorentur, quò ipsi hoc beneficio devincti, & in devotione, & fide erga eandem Sedem sincerè persistant, ac eorum exemplò alij ad similia præmia promerenda inducantur. Hinc est, quod Nos, ut Terra, seu Oppidum de Ossolino Cracoviensis Diæcesis, quæ quod sicut accepimus, ad dilectum filium, Nobilem Virum, Georgium Ossoliński Comitem de Tenczyn, ac Curia Regni Poloniæ Thesaurarium, nec non charissimi in Christo Filii Nostri, Vladislai Poloniæ, & Sveciæ Regis Illustris, ad Nos, & Sedem Apostolicam Oratorem spectat, digniori titulo decoretur, ac tam dicto Georgio, quàm ejus hæredibus, & suc-

cessoribus quibuscunquè, dictæ Terræ Ossolin, in temporalibus Dominis, meritum tamen ipsius Georgii intuitu, dignitatum, & honorum accessio fiat, opportunè providere, ac eundem Georgium specialibûs favoribus, & gratis prosequi volentes, & à quibusvis Excommunicationis, suspen. & interdicti, aliisque Ecclesiasticis sententiis contra eum, & pœnis à Jure, vel ab homine, quâvis occasione, vel causâ latis, si quibus quomodolibet innodatus existit, ad effectum præsentium duntaxat consequendum, harum serie absolventes, & absolutum fore censentes. Supplicationibus Nobis per dilectum Filium Nostrum, Franciscum S. Laurentii in Damaso Diaconum, Cardinalem Barberinum nuncupatum, S. R. E. Vice-Cancellarium, Nostrum secundum carnem ex fratre germano Nepotem, su-

per hoc humiliter porrectis, inclinati, Apostolicâ authoritate, tenore præsentium, Terram Offolini præfatam, per ipsum Georgium, ut probatur, possessam, cum suo Territorio, Districtu, Jurisdictione, dominio, Vasallis, Vasallagiis, locis, Villis, terris, prædiis, possessionibus, Juribus, & pertinentiis universis, prout ad Georgium præfatum, de jure legitimè spectant, illorum omnium situationes, qualitates, quantitates, confines, denominationes, & veros annuos valores, ac Familiæ dicti Georgii titulos, præsentibus pro expressis habentes, in nobilem, & antiquum Ducatum, pro dicto Georgio, & de ejus Familia, in Terra hujusmodi, successoribus quibuscunque dicta Terræ Dominiis, ita tamen, ut ex illis, de præfata Familia, ille duntaxat hujusmodi Ducatus titulo fruatur, & gau-

deat, qui pro tempore erit Dominus præfati Oppidi, seu Terræ Offolini, quæ Ducatus erectio facta sit, & censeatur cum omnibus & singulis Privilegiis, exemptionibus, facultatibus, immunitatibus, prærogativis, præeminentiisque, antelationibus, favoribus, gratiis, indultis, & insignibus, aliis Ducibus, & quantumvis antiquis Nobilibus & Illustribus de jure, usu, consuetudine, aut privilegio Apostolico, seu Imperiali, vel Regali potestate, vel alias quomodolibet concessis & permisis, sine tamen alicujus præjudicio, Apostolicâ authoritate tenore præsentium erigimus, & instituimus, in Ducatum; nec non Georgium & Successores præfatos Ducis nominibus, titulis, dignitatibus, prærogativis, & honoribus, insignimus, & decoramus; nec non dictum Georgium, ejusque Successores

præfatos, ut supra Terræ præfatæ Duces creamus, facimus, constituimus, & deputamus, ac aliorum Ducum, etiam antiquorum numero, & confortio favorabiliter aggregamus, ac de Ducatu hujusmodi investimus, illiquè & illis, de more benedicimus. Insuper Georgio, ac ejus Successoribus præfatis, quòd in omnibus, & singulis, ac quibuscunquè edictis, proclamationibus, sessionibus, processionibus Congregationibus, Conventibus, pompis, consiliis, cæterisque actibus publicis, & privatis, tam in statu Ecclesiastico, quàm extra illum, ubilibet gentium, ac etiam in quibuscunquè locis, provinciis, regionibus, etiam transalpinis, & transmarinis, & in Romani Pontificis Imperatorum, Regum, Ducum, vel quorumvis Principum, & aliorum Curiarum, Conspectibus, & præsentis Geor-

gius, ejusquè Successores præfati, veri & indubitati Duces sint, & habeantur, denominentur, reputentur, & censeantur, ipsiquè se tales appellare, nominare, & inscribere, ac ab aliis cum effectu haberi, teneri, reputari, & nominari facere, armaquè & insignia, à similibus Ducibus deferri solita, etiam cum Corona aurea gemmâ ornata habere, & publicè seu privatim, ubiquè deferre & gestare; nec non præfatis, ac omnibus, & singulis aliis Ducum insigniis, titulis, gradibus, dignitatibus, Privilegiis, immunitatibus, prærogativis, antelationibus, præeminentiis, facultatibus, indultis, gratiis, jurisdictionibus, vassallagiis, & cæteris juribus, quibus alii veri Duces quantumvis antiqui Nobiles, & Illustres, tam Pontificii, quàm Imperiales, & Regii de jure, consuetudine, privilegio, aut alias quo-

modolibet, utuntur, potiuntur, & gaudent; ac uti, potiri, & gaudere possunt, & poterunt, quomodolibet in futurum, quæ omnia etiam si speciali nota digna essent, præsentibus pro expressis haberi volumus, in omnibus & per omnia, non solum ad eorum instar, sed pariformiter, ac æquè principaliter, absquè ulla prorsus differentia, uti, potiri, & gaudere, liberè & licitè possint & valeant, etiam absquè ulla à nobis seu præfata Sede habita, & obtenta licentia pariter concedimus, & indulgemus. Præterea in virtute Sanctæ obedientiæ, ac sub indignationis nostræ poena, præcipimus, & mandamus dilectis filiis, nostro Hyppolito, Sancti Angeli in foro Piscium Diacono, Cardinali Aldobrandino nuncupato moderno, & pro tempore existenti, ejusdem S. R. E. Camerario, & Camerae

Apostolicæ Præsidentibus Clericis, nec non quibuscunque Legatis, etiam de Latere, & Nuntiis Apostolicis, ubicunque locorum existentibus, ac etiam ejusdem Ducatus Universitatibus, habitatoribus, incolis, vasallis, & subditis, quatenus Hyppolitus videlicet Cardinalis, & pro tempore Camerarius, Præsidentes & Clerici, Georgium ejusquè Successores præfatos, uti veros Duces honorent, & agnoscant, ac ab aliis honorari, & agnosci faciant, & mandent. Universitas verò, vasalli, atquè incolæ, & subditi præfati, illis tanquam veris eorum Ducibus, de cætero obedire, ac homagii & fidelitatis debitæ, aliaquè juramenta, servitia & jura, exhiberi solita, præstare & exhibere debeant. Ac demum hortamur omnes, & singulos, Imperiali, Regali, Ducali, Marchionali, aut alia quacun-

què superioritate fungentes, ut Georgium, & alios præfatos, si opus sit, ad Ducatus honores, gradus, & dignitates, aliaquè præmissa ubiquè recipiant, & admittant: illisque in eo auxilium & favorem præstent, nec desuper á quocumquè quovis quæsito colore, aut prætextu, directè vel in directè molestari, perturbari, vel inquietari, permittant. Decernentes nihilominus propter mutationem, & alterationem status, de simplici dominio terræ hujusmodi, ut supra in Ducatum & alia præmissa, per nos ordinata, nullum omninò præjudicium, aut onus Terræ præfatæ, ejusquè membris, annexis, pertinentiis, nec non Georgio, ejusquè Successoribus, Universitati incolis, habitatoribus, vassallis, & subditis præfatis illatum, adjectum aut impositum, illorumquè omnium Privilegia, immunitates, fa-
cul-

cultates, gratias, investituras, si quæ sint & concessiones, ac jura nullatenus imminuta, alterata, abrogata, aut quoquò modo aucta vel imminuta, nullamquè jurisdictionem, imperium merum, aut mixtum, Georgio, & aliis hujusmodi, præter ea, quæ ante præsentem erectionem habebant, attributam, aut attributam censerì posse, sed salva & illæsa semper fore, & esse, ac in suo robore permanere, & tantummodo novum titulum, novamquè dignitatem, & honorem, adjecta & cumulata; nihil autem de ultimo statu, & natura, in qua nuper ante præsentem nostram concessionem erant, detractum, aut imminutum esse, &c. Datum Romæ apud S. Petrum sub annulo Piscatoris, die XXIII. Decembris M.DC.XXX.III. Pontificatus Nostri annò XI. M. A. Maraldus.



D I P L O M A

FERDYNANDA II. CESARZA,
KTORYM NADAIE TYTUL
XIAZAT OSSOLINSKIM.

Ferdinandus II. Divinâ favente Clementia
Electus Romanorum Imperator semper Augu-
stus, ac Germaniæ, Hungariæ, Bohemiæ,
Dalmatiæ, Croatiæ, Sclavoniæ Rex, Archi-
dux Austriæ, Dux Burgundiæ, Brabantiæ, Sty-
riæ, Carynthiæ, Carniolæ, Marchio Moraviæ,
Dux Licemburgiæ, ac superioris, & inferioris
Sylefiæ, Virtembergæ, & Teckæ, Princeps
Sveviæ, Comes Habsburgi, Tyrolis, Ferretis,
Kyburgi, & Gorytiæ, Landtgravius, Alfatæ,
Marchio, S. Rom: Imp: Burgoviæ ac superio-
ris, & inferioris Lufatiæ Dominus, Marchiæ
Sclavoniæ, Portus Naonis, & Salinarum.

*Illustri sincerè Nobis dilecto, Georgio Ossolinio Co-
miti in Tenczyn, Thesaurario Curia Regni Pol: Capit:
Bydgoslien: Pilznen: Rycen: nec non Serenissimi Pol: &
Sveviæ Regis Vladislai Camevario intimo, & Legato ad
Summum Pontificem, ac Sedem Apostolicam Extraordi-
nario, gratiam Nostram Cesaream & omnè bonum.*

ETSI Nos pro innata Nobis benigni-
tate clementiaquè Summi, ac immorta-

lis DEI , qui cælestis suæ liberalitatis thesauros , in univèrsum hominum genus largissimè effundit , exemplo , postquam ab ipsius Divina Majestate ad Majestatem hanc humanam , & excelsi Throni Imperialis solium evecti sumus , hoc in primis curæ habemus , ut munificentia Nostra in quoscunquè hominum ordines , quorum id virtus , & fides merentur , amplissimè extendatur exerceaturquè . Omnino tamen decere existimamus , ut diligens , & accurata habeatur ratio , quo præmia unicuiquè , & honores , dignitatesquè , pro cujusquè meritis debitò discrimine conferantur ; ut scilicet unus ab altero , quibusdam quasi gradibus distingvatur , & qui clariore loco nati , Nobilitatem à majoribus acceptam , nobilibus , & præclaris actionibus , ac virtutum studiis , pro Patria , pro Principibus suis , pro Re-

pub: strenuè laborando , magis magisque illufrant , ampliori honoris , & dignitatis præeminentia decorentur : sic enim ratio æquitatis , & justitiæ habetur , & reliqui mortales ad honestissimum virtutis , & gloriæ certamen pulcherrimis exemplis provocantur . Considerantes igitur , Georgi Ossolini Comes in Tęczyn , non jam antiquissimi generis decus , & splendorem , quò Majores tui , jam olim in Regno Poloniæ , insigni cum nominis fama floruerint , semperquè cum primoribus ejus Regni Familiis concertaverint , sed proprias dotes , ac virtutes Tuas , quibus supra omnem Tuorum modum , jam pridem Terrarum Orbi , ac imprimis Nobis ipsis innotuisti , quippe qui ab illo jam tempore , quò positus , in Universitate Archiducali Civitatis Nostre Græcensis , literarum fundamentis , ac jam tum

præclaris editis virtutum, ac ingenii documentis, eum deinde laudabilium studiorum tuorum cursum tenueris, ut tametsi in magno omninò, apud omnes honore; apud inclytos verò Reges Poloniæ, & Sveciæ, quondam Serenissimum Sigismundum affinem Nostrum charissimum felicitis recordationis, eumquè, qui nunc rerum feliciter potitur, Serenissimum Vladislaum Nepotem Nostrum item charissimum in dignatione sis ac fueris: ob eam tamen prudentiam, rerumquè gerendarum dexteritatem, ac alia præclara dona Tua, quæ jam aliàs, tum nuperò ad Summum Pontificem, Sanctamquè Sedem Apostolicam, nomine dicti Serenissimi Regis Tui, ac Regni Poloniæ, Legati obitò munere, præcipuâ cum laude Tua demonstraris: non minùs à Nobis, quàm communi omnium iudicio, Majoribus

omnibus honoribus, ac dignitatibus sustinendis, ac adimplendis idoneus iudicaris. Benignè etiam perpendentes, singulare devotionis erga Nos, & Sacrum Romanum Imperium, Augustamquè Domum Nostram Austriacam studium, quod inde à prima ætate præferre, ac comprobare dignosceris, confisiquè omninò, te ab illo laudabilium actionum tuarum cursu, non modò non recessurum, sed in posterum te ipsum quoquè superaturum, & exemplum posteris, quod imitentur, relicturum esse. Hinc est quod Te dignum iudicavimus, in quem singulare, ac eximium quoddam munificentiæ Nostræ Augustalis documentum, quod Tibi, ac toti posteritati Tuæ legitimæ, perpetuo honori, ac ornamento esset, consecrandum statuerimus. Motu itaquè proprio, ex certa nostra scientia, ani-

mô benè deliberato , ac fanô Principum , Comitum , Procerum , Baronum , ac noſtrorum , & Imperii Sacri fidelium dilectorum , accedente confi- liô , eâquè , quâ fungimur Cæſarea po- teſtatis , & authoritatis plenitudine , In Nomine DEI Omnipotentis , quem Prin- cipatum , honorum , & dignitatum , fontem inexhaustum , & primam ſeatu- riginem agnoſcimus , Te Illuſtrem GE- ORGIUM OSSOLINIUM Comitem in Tęczyn , Tuosquè liberos hæredes , & descendentes legitimos , utriusquè ſe- xûs , in veros Sacri Romani Imperii Principes , & ad titulum , atquè dignita- tem Principatûs Imperialis ereximus , exaltavimus , ac ſublimavimus , aliorum- què Noſtrorum , & Sacri Imperii Prin- cipum numero , cætui , & confortio ag- gregavimus , prout per præſentes eri- gimus , exaltamus , ſublimamus , & ag-

gregamus. Decernentes , & hõc No- ſtro Cæſareo edic̄to , firmiſſimè ſtatu- entes , ut poſt hac perpetuis futuris tem- poribus , ſupradicte Illuſtris Georgi Of- ſolini , Comes in Tęczyn , Tuiquè hæ- redes , ac descendentes legitimi , vir- tute hujus Noſtræ Erectionis , exalta- tionis , ſublimationis , & aggregationis , ab hac hora in perpetuum nominemi- ni , nuncupemini , & reputemini , tam in ſcriptis , quàm vivâ voce , aut aliàs quo- tieſcunquè , ſeu quomodolibet veſtrum mentio facienda erit , Imperii Sacri Prin- cipes , ſalvis tamen , & in ſtatu perma- nentibus , antiquis , & genuinis veſtris titulis , & dignitatibus per manus acce- ptis , utquè tanquam Imperii Prin- cipes , proximè affideatis aliis Principi- bus , Sacri Imperii induti ac veſtiti eo- rundem Principum in ſolemnibus uſita- tō amictu , & in actibus , ubi moris eſt ,

omnibusquè, & singulis honoribus, dignitatibus, prærogativis, exemptionibus, præeminentiis, libertatibus, juribus, privilegiis, insignibus gratiis, indultis Regalibus, & aliis quibuscunquè in judicio, & extra, in omnibus statutis, rebus, & causis, tam spiritualibus, quàm temporalibus, Ecclesiasticis, & prophanis sessionibus, & aliàs ubiquè, & in locis omnibus gaudere, uti, ac frui, debeat, ac possit, quibûs alii Nostri, ac Sacr: Rom: Imp: Principes, per idem Romanum Imperium, & ubique locorum, & Terrarum, in dandis, & recipiendis Juribus, conferendisquè, & suscipiendis Feudis, & in aliis omnibus, ac singulis, ad Illustrem statum, & conditionem Principum spectantibus, gaudent, utuntur, fruuntur, & potiuntur: & hætenus gavisi, usi, ac potiti sunt, quomodoli-

bet, consuetudine vel de jure. Præfati tamen Serenissimi Regis Poloniæ juribus, ac superioritatibus semper illæsis, & salvis. Quocirca serid, & expressè mandamus universis, & singulis Electoribus, aliisque Sacri Romani Imperii Principibus, Ecclesiasticis, & sæcularibus, Archi-Episcopis, Episcopis, Ducibus, Marchionibus, Comitibus, Baronibus, Militibus, Nobilibus, & Ignobilibus, Clientibus, & Capitaneis, Vicedominis, Præfectis, Magistratibus, Procuratoribus, Officialibus, Quæstoribus, Civium Magistris, Judicibus, Consulibus, Heroaldis, Caduceatoribus, Civibus, Municipiis, & omnibus deniquè Nostri, & Sacri Romani Imperii subditis, & fidelibus dilectis, cujuscunquè statûs, gradûs, ordinis, dignitatis, aut præeminentiæ existant; ut Te supradictum

Illustrem GEORGIUM OSSOLINIUM
Comitem in Tenczyn, dictosquè Tu-
os hæredes, & descendentes legiti-
mos, in iafinitum, ex hoc tempore in
futurum, ac perpetuò, pro Principi-
bus Imperii reputent, & honorent:
Vosquè Principes Imperii nominent,
dictisquè Privilegiis, Juribus, Insignibus,
Regalibus, præ eminentiis, Exemptio-
nibus, prærogativis, gratiis, & in-
dultis, liberè, pacificè, & sine omni
impedimento, ac molestatione, gaude-
re, uti, frui, & potiri sinant, nec ali-
quò pacto, in iis impediunt, seu per-
turbent, sed potiùs tueantur, manu-
teneant, atquè defendant, nequè con-
trarium faciant, fierivè quòvis modo
permittant. Quatenus Nostram, &
Sacri Imperii indignationem gravissi-
mam, & Quingentarum Marcar: auri pu-
ri mulctam, pro dimidia Imperiali fisco

seu ærario nostro, pro reliquà verò
parte injuriam passi, aut passorum usi-
bus, toties quoties contraventum fue-
rit, omni spe veniæ sublatâ, applican-
dam, evitare voluerint. Quod hõcce
diplomate Nostro Imperiali manu pro-
pria subscripto, & Bullæ Nostræ Cæ-
sareæ, appensione munito testatum vo-
luimus. Datum in Civitate Nostra Vi-
ennæ, die 20. mensis Januarii. Anno
Domini 1634. Regnorum Nostrorum
Romani 15. Hungarici 16. Bohemici ve-
rò 17.

FERDINANDUS.

Anselmus Casimirus.

Archi-Episcopus Moguntinus.

Ut P.H. a Stralendorff. mpp.

REGESTR

<i>Instrukcyja dana od Oycy Ossolińskiego do Lowanium iada. cemu.</i>	I
<i>Prascriptum Legationis ad Jacobum Regem Angliae.</i>	II
<i>List Zygmunta III. do Króla Angielskiego.</i>	28
<i>List Króla Angielskiego.</i>	31
<i>List drugi tegoż.</i>	33
<i>List Cesarza do Zygmunta III.</i>	36
<i>List Cesarza do Posta Angielskiego.</i>	40
<i>List Ossolińskiego do Króla.</i>	46
<i>List tegoż do Sekretarza W. Koronnego.</i>	49
<i>List tegoż do Króla.</i>	51
<i>List tegoż do Kanclerza W. Koronnego.</i>	54
<i>List tegoż do Sekretarza W. Kor.</i>	58
<i>List tegoż do Woiewody Łęczyskiego.</i>	61

<i>List tegoż do Króla.</i>	63
<i>Do Kanclerza W. Kor.</i>	68
<i>List Ossolińskiego do Cesarza.</i>	72
<i>List tegoż do Króla.</i>	74
<i>Do Biskupa Wiedeńskiego.</i>	81
<i>Respons Biskupa.</i>	83
<i>List Ossolińskiego do Króla.</i>	86
<i>List Biskupa Wiedeńskiego.</i>	90
<i>Respons Biskupa.</i>	92
<i>List Ossolińskiego do Króla.</i>	94
<i>List Króla Węgierskiego do Ossolińskiego.</i>	97
<i>Respons Ossolińskiego.</i>	99
<i>List Ossolińskiego do Starosty Łomżyńskiego.</i>	101
<i>List tegoż do Towarzystwa.</i>	106
<i>List Króla Rzymskiego.</i>	111
<i>Respons Ossolińskiego.</i>	113
<i>Listy Ossolińskiego do Króla z Niemiec pisane.</i>	115
<i>Respons Rzeszy Niemieckiej na Poselstwo Ossolińskiego.</i>	197
<i>Mowa Łacińska Ossolińskiego do Oycy S.</i>	215
<i>Do Rzeszy Niemieckiej.</i>	227

- - -	Do Króla Angielskiego.	239
- - -	Do Królowey Ludwiki.	249
- - -	Do Rzeczypospolitey We- neckiey.	254
- - -	Do Zjazdu Toruńskiego.	261
	Ustanowienie Orderu Niepokalane- go Poczecia Maryi Panny.	269
	Bulla Papieska na Xięstwo Osso- lina.	295
	Diploma Cesarzkie Xiążętami S. R. I. czyniące Ossolińskiego, y ie- go Następców.	307



Miss Allen

Cover

